

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.00 zł. miesięcznie, 9.00 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.36 zł. miesięcznie, 10.08 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.00 zł., za granicę 9.50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 143.

BYDGOSZCZ, niedziela dnia 23 czerwca 1929 r.

Rok XXIII.

Co to jest agraryzm?

Dwie próby równocześnie: połączenia politycznego ruchu chłopskiego w Polsce i stworzenia agrarnego ruchu powszechnego. — Światła i cienie nowego ruchu.

Ruch ludowy w Polsce, według ułtarnej terminologii, oznacza dążenie ludności wiejskiej, włościańskiej, do łączenia się w stronnictwa polityczne. Inne cele tego ruchu, jak szerzenie oświaty ogólnej i fachowej (rolniczej) schodzą jakoś na drugi plan. Temi — przynajmniej w Polsce Zachodniej — zajmują się prawie jedynie **Kółka Rolnicze**, z których polityka partyjna jest wykluczona.

Politycznie na wsi działają trzy stronnictwa, a mianowicie: Polskie Stronnictwo Ludowe „Piast” (Witos), Polskie Stronnictwo Ludowe „Wyzwolenie” i Stronnictwo Chłopskie. „Piast” jest z nich najumiarkowańszy i ma zwolenników przeważnie w Małopolsce i w b. dzielnicy pruskiej czyli Polsce Zachodniej. Pozostałe stronnictwa „ludowe” są bardzo radykalne i mocno zatracają o socjalizm, przeszczepiony na grunt wiejski. W Polsce Zachodniej zwolenników mają bardzo mało, a działają głównie w b. Kongresówce i na Kresach Wschodnich. Rozumnym włościanom zachodu Polski nie dogadza ich radykalizm społeczny i rozwichrzona demagogia.

W ostatnich czasach powstał projekt połączenia tych trzech stronnictw, projekt — zdaniem naszym — zupełnie nieziszczalny z powodu zbyt wielkich różnic programów i taktyki. Światłemu gospodarzowi na zachodniej Polsce nie można przecież tych samych bujd opowiadać, jakimi się chłopcy demagogowie posługują wobec ciemnego przeważnie chłopca w innych dzielnicach. Nadto różnice gospodarcze są zbyt wielkie. Długich lat wysiłków będzie potrzeba, zanim chłop w innych dzielnicach osiągnie poziom, na jakim stoi włościanin w Wielkopolsce lub na Pomorzu. To nie jest zarzut ani komplement, lecz proste stwierdzenie faktu.

Dlatego uważamy, że próba złączenia całego „ruchu ludowego” — ze względów gospodarczych i politycznych — pozostanie mrzonką i kształtów realnych nie przybierze. Jeżeli zaś uda się znaleźć wspólną platformę, jaką stanowić może obecnie walka z rządem, to będzie to niewątpliwie dzieło chwilowe.

Na ostatnim zjeździe „Wyzwolenia” zapadła uchwała, upoważniająca zarząd „do nawiązania stosunków ze stronnictwami ludowymi celem obrony interesów drobnego rolnictwa w sejmie i poza sejmem, wspólnej walki o praworządność, zmierzania do ściślejszego porozumienia wyborczego”. Zjazd wypowiedział się również w kierunku wzmocnienia i zacieśnienia bloku stronnictw lewicowych.

Tyle na razie wiemy w sprawie porozumienia stronnictw chłopskich. A jakie są nadzieje i dążenia przywódców, o tem poucza nas „Piast Wielkopolski” prof. Michałkiewicza,

Austria zbroi się za pieniądze niemieckie.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 22. 6. Komunistyczna gazeta „Berlin am Morgen” podaje sensacyjną wiadomość o finansowaniu tajnych wojskowych organizacji austriackich, t. zw. Heimwehry przez niemiecki związek mający na celu utrzymywanie łączności pomiędzy organizacjami nacjonalistycznymi, t. zw.

Deutscher Schutzbund.

Wiadomość o nielegalnym zbrojeniu Austrii została zakomunikowana

Lidze Narodów

przez francuskiego ministra spraw zagranicznych Brianda, który podał bardzo szczegółowy materiał faktyczny, co wywołało

wielkie zdziwienie

w nie poinformowanych kołach niemieckich. Fakt ten jest tem bardziej dziwny, że Deutscher Schutzbund niejedn-

nokrotnie subsydjował austriacką Heimwehre.

Celem rewelacji komunistycznych jest oczywiście twierdzenie, że prócz stosunków z wojskowymi organizacjami odwetu w Austrii utrzymuje Schutzbund bliski

kontakt z monarchistami rosyjskimi.

W tym samym gmachu bowiem, gdzie mieści się centrala Schutzbundu, znajduje się t. zw.

rosyjsko-niemiecki klub,

którego przewodniczącymi są: ze strony niemieckiej ppuk. von Wrangel a ze strony rosyjskiej b. poseł carski Otkin. Co wieczór, jak twierdzi „Berlin am Morgen”, odbywają się w tym klubie zebrania, na których Niemcy i Rosjanie dyskutują nad

taktyką antybolszewicką.

B.

O połączenie się stronnictw chłopskich.

Warszawa, 22. 6. (Tel. wł.) Wczoraj odbyło się posiedzenie klubu Stronnictwa Chłopskiego, na którym uchwalono rezolucję wypowiadającą się za natychmiastowym połączeniem trzech stronnictw Piasta, Wyzwolenia i Stronnic-

twa Chłopskiego w jedno stronnictwo. Bez stracenia czasu postanowiono pozostawić uzgodnienia programowe i personalne przyszłemu kongresowi chłopskiemu.

W środę sędzić będą Czechowicza.

Warszawa, 22. 6. (tel. wł.) Wczoraj odbyło się posiedzenie komitetu pomocniczego Trybunału Stanu w sprawie b. min. skarbu Czechowicza. Przewodniczył prezes Sądu Najwyższego p. Leon Supiński. W posiedzeniu brali udział członkowie Trybunału Wielecki i Lednicki. Obecni byli oskarżyciele Libermann, Pieracki i Wyżkowski. Komitet wyznaczył termin rozprawy głównej na **środę 26 bm. o godz. 11 przed poł. w gmachu Sądu Najwyższego. Jako świad-**

ków postanowiono wysłuchać marszałka Pilsudskiego, marszałka Sejmu Daszyńskiego, min. Jackowskiego i Składkowskiego, b. min. Jurkiewicza, wiceministra skarbu dr. Grodyńskiego, przedstawicieli Najwyższej Izby Kontroli i cały szereg urzędników ministerstwa skarbu. Rozprawa potrwa przypuszczalnie trzy dni. Obrony b. min. Czechowicza podjął się mecenas Paschalski.

wychodzący w Poznaniu. Z okazji wielkiego zlotu młodzieży wiejskiej w Poznaniu, który odbył się ubiegłej niedzieli przy udziale przedstawicieli Czechów i Jugosłowian, oświadczył on, że hołduje „wielkiej idei solidarności słowiańskiej oraz uznaje agraryzm jako nowy kierunek w życiu wszystkich narodów, niosący ludzkości szczęście pracy i zabezpieczający najtrwalej pokój powszechny”.

Agraryzm w tem zrozumienu ma oznaczać połączenie wspólnym węzłem ideowym wszystkich rolników, najprzód słowiańskich, a potem całego świata czy choćby tylko Europy.

„Wierzmy — pisze „Piast Wlkp.” — że wzniosła idea agraryzmu sprawi, iż w Polsce bratnie stronnictwa ludowe, służące wsi chłopskiej, wyszlachetnią metody swej pracy, porzucą waśń przykrą i doprowadzą do zgodnej, solidarnej i zjednoczonej współpracy dla dobra wsi. Jest to jeden z ważniejszych celów naszych zabiegów i jest to równocześnie jeden z warunków odrodzenia gospodarczego i politycznego naszego Narodu, naszego państwa przeciw nawskroś słowiańskiego.”

W tymże numerze „Piasta Wlkp.”

p. Józef Dyduch dowodzi trafnie, że w rolnictwie odbywa się proces całkiem inny niż w przemyśle. Podczas gdy w ostatnim rozwój idzie w kierunku łączenia (syndykatów), w rolnictwie odbywa się proces odwrotny: wielkie warsztaty pracy rozbijane są na coraz mniejsze i przez to rośnie ilość jednostek gospodarczych.

Zdaniem b. marszałka Sejmu pośla Rataja „ruch ludowy” jest jeszcze „jednostronny, płytki i powierzchowny”. Trzeba go dopiero pogłębić, dać mu treść odpowiednią, bo „nie wystarczy dać prawa, „zamianować” kogoś wolnym człowiekiem i obywatelem; trzeba nauczyć go nim być, trzeba w nim urobić duszę i dostojęństwo wolnego człowieka”.

Dlatego trzeba skończyć z „kramikami ludowymi”, a „ruch ludowy” zjednoczyć.

Uderza, że wśród tych, którzy w „Piaście Wlkp.” głos zabrali, niema Witos. On już raz próbował wywołać coś w rodzaju agraryzmu, gdy przed kilku laty bratał się z Bułgarami, gdy tam pokrewny ruch był u steru. Zawiódł się wtedy i to może wstrzymuje go od nowych prób. Natomiast wypowiada się przywódca

Stronnictwa Chłopskiego, poseł Jan Dąbski, jeden z największych demagogów doby obecnej. I to wypowiada się bez zastrzeżeń ze strony „Piasta Wlkp.”, co nasuwa poważne wątpliwości wobec całego ruchu. Pan ten zapomina, że na wsi nietylko sami chłopcy mieszkają, ale że wielką część „ludu wiejskiego” stanowią robotnicy i ludzie innych zawodów. On widzi tylko niedolę swoich stronników, i pomstuje na wszystkich, co nie są chłopami. Oto co ten pan, były nauczyciel i wiceminister, pisze:

„Chłopów, jako przeważającą i decydującą masę w naszym państwie, spostrzega się jednak dopiero w chwilach wielkich kryzysów. Gdy grozi wojna, rewolucja, gdy potrzeba jakiegoś nadzwyczajnego wysiłku lub ofiary, wtedy idzie apel do „Narodu — Ludu” polskiego, aby dał krew, mienie, zachował spokój, dał ostatni grosz na pożyczkę i t. p. W normalnych i spokojnych czasach chłopcy są poza narodem. W normalnych czasach „naród polski” ogranicza się do tych, którzy spacerują po Nowym Świecie, siedzą w kawiarniach i restauracjach, biurach, urzędach, dworach, plebanjach, a co najwyżej sklepach — rzęszą to „motłoch”, który ma pracować na tych, którzy spacerują, a ci, którzy z tym „motłochem” współpracują to — „demagogodzy”, „warcholi”, „nieuki”, „masoni”, „socjaliści” albo zgoła „bolszewicy”.”

„Bo dziś taki jest nastrój w miastach i miasteczkach! Nie tylko obojętność, bezserdeczność, ale niechęć, a czasem gruba nienawiść do tej budzącej się masy chłopskiej, która wszystkich żywi, ubiera, ogrzewa i broni, a sama żyje poniżej najniższego minimum egzystencji — w swoich norach, brudnych, zimnych i ciemnych, w swoich wioskach, zapadających się w błocie i brudzie, bez dróg, chodników, światła, urządzeń higienicznych, bez czytelnicy, bibliotek, domów ludowych, teatrów, bo czego nie wysie w różnych postaciach miasto — to utonie w karczmie lub na plebanji.”

Niech powyższa próbka nowej ideologii „agraryzmu” wystarczy do scharakteryzowania jej apostołów. Kubek w kubek tak samo przemawiają nasi socjaliści, którzy także tworzą międzynarodówkę, tylko nie zieloną, lecz czerwoną. Mocno wątpliwy, czy chłop wielkopolski i pomorski będzie chciał iść pod komendę apostołów, którzy taką naukę głoszą. Każdy zrozumie, że mały rolnik ma prawo — podobnie jak inne stany — bronić swoich interesów zawodowych, ale obrona interesów nie może być równoznaczna z szerzeniem hasel nienawiści do innych warstw społecznych, jak to czyni p. Dąbski. Szkoda, że p. Michałkiewicz solidaryzuje się z warcholstwem p. Dąbskiego, a że się solidaryzuje, to wynika z faktu, że nie zastrzegł się ani słowem przeciw elukubracjom pośla Dąbskiego. W ten sposób skompromitował zgóry ruch, który według uwag prof. dr. Webera z Lublany (Jugosławia) przedstawia się wcale sympatycznie.

Tygodniowy przegląd polityki zagranicznej.

Narady Stresemanna z Poincarem i Briandem w Paryżu. — Olbrzymie wydatki Niemiec na zbrojenia. — Austria zbroi się od stóp do głów i wraz z Niemcami przygotowuje się do wojny odwetowej. — Premier angielski Mac Donald i nowy ambasador amerykański w Londynie gen. Dawes o możliwości rozbrojenia na morzu. — Marszałek parlamentu niemieckiego Loebe o zbliżeniu polsko-niemieckim.

Po zamknięciu sesji Rady Ligi Narodów w Madrycie, ministrowie spraw zagranicznych opuścili stolicę Hiszpanji z mniejszym lub większym zadowoleniem, nie osiągnąwszy wszakże zamierzonych wyników. Nasz minister spraw zagranicznych Zaleski pojechał do Lizbony, stolicy Portugalji, gdzie odwiedził ministra spraw zagranicznych, a w rozmowie z dziennikarzami portugalskimi podkreślił istnienie serdecznych stosunków polsko-portugalskich i zapowiedział rychłe zawarcie traktatu handlowego pomiędzy Polską a Portugalją.

Niemiecki minister spraw zagranicznych Stresemann udał się do Paryża, gdzie odbył liczne konferencje z Poincarem i Briandem. Briand wydał śniadanie na cześć Stresemanna, w którym wzięli udział Poincare i ministrowie jego, oraz szereg wyższych urzędników. Pisma paryskie donoszą, że głównym tematem rozmów politycznych w Paryżu, była sprawa opróżnienia Nadrenji i uwolnienia Saary. Ostatecznej decyzji nie powzięto, natomiast postanowiono zebrać się w drugim tygodniu lipca na konferencje w aktualnych sprawach politycznych.

Najważniejszym wydarzeniem politycznym w ostatnim tygodniu była sprawa budżetu wojskowego Niemiec, która była przedmiotem obrad parlamentu niemieckiego. Minister wojny gen. Groener uzasadniał konieczność budżetu wojskowego, powołując się na cyfry zbrojeń innych państw na lądzie, morzu i powietrzu, przyczem ronił iż krokodyl nad kontrolą Ligi Narodów, nie pozwalającą na „odpowiednie” zbrojenia Niemiec.

Wydatki na cele zbrojeń w Niemczech wynoszą przeszło 2 miljardy marek czyli przeszło 4 miljardy złotych. Również w innych budżetach mieszczą się cyfry, które idą na zbrojenia. Znamiennym jest następujące powiedzenie Groenera: „Każdy żołnierz, podoficer i oficer „Reichswehry” musi umieć dowodzić większymi formacjami.” Wynika stąd, że jakkolwiek „Reichswehra” stosownie do traktatu wersalskiego liczy tylko sto tysięcy chłopów, to jednak, ze względu na różne organizacje półwojskowe, sportowe i byłych wojskowych w Niemczech, siła zbrojna jest tam tak zorganizowana, że w razie potrzeby może powstać milionowa armia niemiecka.

Jak widzimy, Niemcy wydają na zbrojenia olbrzymie sumy, na jakie niektóre państwa europejskie nawet zdobyć się nie mogą.

Nas Polaków interesuje przedewszystkiem tworzenie nowych garnizonów i budowa koszar wzdłuż całej naszej granicy niemieckiej. Groener w gorących słowach uzasadniał potrzebę silnej kawalerji niemieckiej, która będzie musiała spełniać swe zadanie na wschodzie. Również potrzebę nowych krążowników uzasadniał Groener koniecznościami wojskowymi na wschodzie państwa.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że wszystkie te zbrojenia Niemiec są skierowane przeciwko Polsce, gdyż nikt chyba przypuszczać nie może, ażeby one skierowane były przeciwko Rosji i Litwie. Zaznaczyć też należy, że wszelkie manewry „Reichswehry” odbywają się zazwyczaj wzdłuż naszej granicy.

Niemcy, które urosły tylko skutkiem polityki rabunkowej i napadaniem na państwa sąsiednie, prowadzą więc w dalszym ciągu jawne i tajne zbrojenia, a mówiąc stale o polityce rewanżowej, zagrażają pokojowi europejskiemu.

Warto też zaznaczyć, że za budżetem wojskowym w Niemczech głosowały wszystkie partie polityczne począwszy od skrajnych nacjonalistów, a skoń-

Poznański Bank dla Handlu i Przemysłu

S.P.A.K.C.

Oddział w Bydgoszczy, Dworcowa 96 / TELEFONY: 464, 465, 445

Przyjmuje wkłady złotowe i dolarowe za wysokim oprocentowaniem
Wykonuje wszelkie transakcje bankowe

czywszy na socjalistach. Referentem komisji budżetowej w tej sprawie był socjalista Stuecklen. Tylko komuniści głosowali przeciwko budżetowi wojskowemu, co jest zrozumiałe, gdyż pragnęli tylko wielkich sił militarnych w Rosji sowieckiej.

Parlament niemiecki przyjął również wniosek partji gospodarczej, żądający przedłożenia „Reichstagowi” przez rząd programu zbrojeń morskich, określonego na dalszą metę, któryby wyczerpywał możliwości zbrojeniowe morskie, pozostawione Niemcom przez traktat wersalski. Jak te możliwości traktatowe wyglądać będą, wiedzą już naprzód ci, którzy Niemców dobrze znają.

Wielką wrzawę w świecie politycznym wywołał raport przewodniczącego konferencji ambasadorów, ministra Brianda, o zlikwidowaniu międzykoalicyjnej kontroli wojskowej w Austrii, który podnosi, że Austria, jakkolwiek nie byłaby w stanie w chwili obecnej toczyć wojny, to jednak stan ten może zmienić się szybko pod wpływem prądów zewnętrzno-politycznych, gdyż Austria, dzięki swemu wyposażeniu przemysłowemu i dzięki bogactwu surowców może w przeciągu 6 do 8 miesięcy podjąć pełną produkcję materiału wojennego i przyjąć z pomocą każdemu państwu, które tej pomocy zażąda. Przemysłowe zasoby Austrii mogą być użyte w ciągu 8 do 9 miesięcy dla celów wojennych. Austria mogłaby być w stanie utworzyć z tajnych związków wojskowych armję liczącą 200 do 300 tysięcy żołnierzy. Ponadto istnieje związek między austriackim i niemieckim sztabem generalnym. Oficerowie armji austriackiej noszą te same mundury co oficerowie niemieccy. Między Berlinem a Wiedniem istnieje porozumienie i wymiana osób wojskowych. W Wiedniu mieści się centrala dla tajnego handlu bronią. Poza tem w Austrii znajduje się 7 fabryk, które mogłyby w danej chwili wyrabiać materiały wojenne.

List min. Brianda wywołał w politycznych i wojskowych kołach Austrii i Niemiec wielkie wrażenie. Berlin udaje niewiniątkę zaznaczając, że Niemcom nie wolno mieć nawet wielkiego sztabu generalnego, natomiast w parlamencie austriackim nad pismem Brianda toczyła się nader ożywiona dyskusja, zwrócona przedewszystkiem przeciwko ministrowi wojny.

Z tego wszystkiego widzimy, że zarówno Niemcy jak i Austria zbroją się od stóp do głów i przygotowują się do przyszłej wojny odwetowej.

W prasie zagranicznej toczy się ożywiona wymiana zdań na tle konferencji, odbytych pomiędzy premierem angielskim Mac Donaldem a ambasadorem Stanów Zjednoczonych gen. Dawesem, a dotyczących możliwości rozbrojenia na morzu. Oficjalny komunikat, jaki wydany został w Londynie, mówi, że rozmowy dotyczyły jedynie rozbrojenia floty angielskiej i amerykańskiej. Mac Donald i Dawes wyrażają jednak przekonanie, że i inne państwa, posiadające floty na morzu, przyłączą się do ogólnej akcji zmierzającej do rozbrojenia morskiego.

Sprawę tę poruszono również na bankiecie, wydanym w Londynie na cześć Dawesa. W kołach politycznych sądzą, że dawna trudna sprawa wolności mórz nie będzie związana z rokowaniami na temat rozbrojenia.

Wzmiankowane koła przypuszczają również, że prócz Japonji, Francji i

Włoch wezmą udział w rokowaniach, jeśli to będzie możliwe, także inne mocarstwa morskie, i że traktat w sprawie rozbrojenia, tak samo, jak pakt Kelloga, obejmie wszystkich. Zdaje się, iż rząd Hoovera doszedł do wniosku, że konferencja w sprawie redukcji zbrojeń skazana byłaby na niepowodzenie, gdyby do jej programu włączono sprawę wolności mórz.

Wszystko to brzmi bardzo ładnie, lecz od słów do czynów daleko. Prasa francuska np. przyjmuje sprawę tę bardzo chłodno, a nawet nazywa Mac Donalda burzycielem pokoju.

Jak widzimy, mówi i pisze się ciągle o rozbrojeniu i o pokoju powszechnym, lecz rzeczywistość przedstawia się trochę inaczej. Pocóż to okłamywać się wzajemnie, kiedy żadne z państw na serjo o rozbrojeniu nie myśli?

Marszałek parlamentu niemieckiego socjalista Loebe oświadczył podczas swego pobytu w Warszawie, że jak zawsze tak i teraz stara się pracować nad zbliżeniem narodu polskiego i niemieckiego i że zbliżenie to uważa za rzecz konieczną.

Piękne to słowa, lecz rzeczywistość mówi co innego. Dopóki Niemcy nie zaprzestaną swych zbrojeń przeciwko Polsce i dopóki nie wyrzekną się swych planów zaborczych w stosunku do Pomorza, Wielkopolski i Górnego Śląska, dopóty o zbliżeniu polsko-niemieckim mowy być nie może.

Polska prowadzi politykę zupełnie pokojową i wszystkie swe siły żywotne zużywa na wzmocnienie kulturalne i gospodarcze kraju, lecz błada temu, po trzykroć błada, kto by odważył się targnąć na jej granice! F.

Republika niemiecka nadal potrzebuje ustawy ochronnej.

(Telefonom od własnego korespondenta).

Berlin, 22. 6. Na wczorajszym posiedzeniu Reichstagu doszło do ożywionej wymiany zdań podczas rozprawy nad przedłożeniem prawa ochrony Republiki. Ciekawą rzeczą jest, że zarówno Niemcy narodowi jak i komuniści żądali zniesienia tego prawa, twierząc, że ustawa ta daje możliwość do partyjnego używania sądownictwa. W rezultacie większością głosów przedłożono ustawę do końca roku 1930.

Zkolei uchwalili parlament wydanie posta hitlerowskiego Strassera sądom

zwykłym. Zniesienie nietykalności poselskiej Strassera niepozbawione było momentów humorystycznych. Poseł Strasser domagał się bowiem, aby mu została nietykalność, na co jeden z posłów socjalistycznych stwierdził, że Strasser nadużywał stale swojej nietykalności, a nawet zwolował wiece, zapraszając na nie notatkę, że przemawiać będzie poseł Strasser „postrach Reichstagu”. Wobec tego pozbawiono Strassera nietykalności, tak, że obecnie Reichstag stał postrachem Strassera.

Dr. Stresemann o planie Younga.

Berlin, 22. 6. W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie rady ministrów Rzeszy, na którym przewodniczył w zastępstwie chorego kanclerza minister spraw zagranicznych dr. Stresemann. Zreferował on szczegóły umowy pary-

skiej stwierdzając jednogłośnie poglądów w Ionie rządu Rzeszy na plan Younga.

Dziś przemawiać będzie Stresemann w Reichstagu i wyłoży publicznie swoje stanowisko.

Ludowe?
Sportowe?
Tenisowe?
Spacerowe?

Powtarzam:
tylko
marki <PEPEGE>

ZWAŻAĆ NA MARKE
MARKA FABR

Kto miał rację?

Potępiliśmy gałgański wybryk żydziaków we Lwowie wobec procesji z Najsw. Sakramentem, ale równocześnie zganiliśmy sposób, w jaki młodzież akademicka przeciw temu gałgaństwu zaprotestowała. Demonstracje te, połączone z wybijaniem szyb i niszczeniem dobytku żydowskiego, wyrządziły Polsce znaczne szkody moralne (zagranicą), a oprócz tego zupełnie zbyteczne szkody materialne (Poznań musi zapłacić 37 tysięcy złotych gminie żydowskiej! — ile Lwów, nie wiemy). Dziw wobec tego, że zjazd endecki w Poznaniu wyraził młodzieży słuszny hołd za jej intencje, ale nie zwrócił jej uwagi na to, że wybijanie szyb i tłuczenie maszyn żydowskich nie jest godne ludzi praworządnych i broniących najwznieślijszych ideałów.

Zdaje się jednak, że powoli rozważa bierze górę nad innymi względami, bo oto co pisze endecki „Lwowski Kurjer Poranny”:

„Z gwałtu nic dobrego nie wynika. Nie zbaczajmy tedy z drogi prawdy i stale brońmy się drogą prawną. I pamiętajmy jeszcze o jednym: dobry zapaśnik nie łamie nigdy reguł, a ciosy zadaje tam, gdzie najbardziej boli, sam się przytem nie odslaniając. **Większy pożytek z tego, że jeden Polak przestanie kupować u żydów, niż z tego, że ich zwymyśla lub wytlucze dziesięciu.** Tego nam nikt nie może zabronić.”

Bardzo słusznie! Takie było stanowisko nasze w tej sprawie od samego początku. Podobne zresztą stanowisko zajmuje w „Kurjerze Warszawskim” znany pisarz Grzymała-Siedlecki, zbliżony do endecji.

Jehuda, prorok fałszywy czy prawdziwy?

Książka Gabriela Jehudy Ibn Ezra pod tytułem „Chrześcijańskiego żyda wspomnienia, lzy i myśli znalazła żywy odgłos w prasie polskiej. Zwrócił na nią uwagę „Dziennik Bydgoski” najwcześniej, bo jeszcze w grudniu zeszłego roku. Dłuższe recenzje zamieścił m. in. „Głos Narodu”, „Kurjer Poznański”, „Przegląd Powszechny”, „Ateneum Kapłańskie” itd.

Książką nie przestano się zajmować dotąd, co świadczy o jej żywotności, a podobno ma się w najbliższym czasie ukazać przekład angielski i niemiecki.

Już raz pisaliśmy na tem miejscu, że książkę Jehudy uważamy za znakomity przyczynek do badania stosunku żydów nawróconych na wiarę chrześcijańską do narodów katolickich i Kościoła. Ponieważ podniosły się tu i ówdzie wątpliwości, czy książka omawiana przyczynia się istotnie do polepszenia tych stosunków czy też może przeciwnie, pogarsza je jeszcze, przeczytaliśmy książkę po raz drugi, aby zdać sobie sprawę, o ile zarzuty te są usprawiedliwione.

Trzeba przyznać, że jak w każdym utworze ludzkim tak i w książce Jehudy można się „dojeść różnych smaków”, zależnie od subiektywnego usposobienia czytelnika. Specjalnie nawet w książce Jehudy można znaleźć niejedno, co podlega poważnym zastrzeżeniom. Nacjonalista szowinistyczny, a nawet umiarkowany może mieć słuszny żal do Jehudy, dlaczego nie podkreśla on żywej i serdecznej swego stosunku do ojczyzny, w której mieszka i którą (podobno) kocha. Można autorowi słusznie zarzucić, że zbyt czarno patrzy na ludzi i stosunki, dopatrując się „prześladowania” z racji judeofobii tam, gdzie

jest tylko najzwyczajniejszy objaw t. zw. „walki życiowej”, zachodzący nietylko między nieżydami a żydami, ale i w łonie tej samej rodziny bliższej i dalszej.

Ale nie w tem tkwi znaczenie książki Jehudy. O ile zdołaliśmy się po dwukrotnej lekturze zorjentować, autor wybiega myślą daleko poza stosunki takiej czy innej „ojczyzny ziemskiej” — nigdzie nie wymienia nazwisk, czasu ani miejsca — a wznosi się na stanowisko ogólnoludzkie, ogólnokatolickie i ogóln żydowskie.

Kto interesuje się nieco ruchem re-

ligji wśród żydów, ten wie, jak głęboki przeżywa dziś żydostwo kryzys. W łonie „wybranego” niegdyś, a dzisiaj odrzuconego narodu można znaleźć kilka kierunków religijnych. Jeden, może najszczerzejszy co do liczby, ale najpotężniejszy duchowo, to ten, z którego wyszedł Jehuda. Nazwijmy go szlachetnym dążeniem do Boga i prawdy. Nikt nie zaprzeczy, że i wśród żydów znajdują się jednostki wysoko stojące i zbliżające się do wiary Abrahama i Symeonów.

Drugi kierunek, bardzo liczny, to talmudystyczny, zaprawiony nienawiścią do wszystkiego, co katolickie. Ignorowanie i tolerancja tego typu żydów, byłoby samobójstwem dla wszelkiej etyki i kultury. Czują to sami żydzi. I dlatego

Prasa warszawska zapewnia, że marsz. Piłsudski włada doskonale japońskim językiem.



Jeśli będzie miał szczęście, to zostanie jeszcze Samurajem albo Mikadem

Urzędnik polski w Paryżu na wiecu komunistycznym.

Pisma donoszą, że na wiecu komunistycznym w Paryżu obecny był kierownik tamtejszej Polskiej Agencji Telegraficznej (urzędowej) p. Kleczkowski. Był obecny i przemawiał obok znanego wroga Polski, żyda Bascha, mordercy Petlury żyda Szwarcharta i innych. Nic nie sły-

chać, aby wziął Polskę w obronę wobec oszczerczych na nią ataków, a raczej szedł w swym przemówieniu na rękę zbolszewiczałym żydom.

Sympatyka bolszewików należy czempredzej usunąć z zajmowanego stanowiska, na którym Polskę kompromituje.

SIDNEY WILLIAMS.

32

Złote Węże

Przekład autoryzowany H. Bukowskiej.

(Przedruk wzbroniony)

(Ciąg dalszy).

— A właśnie zaniedbałeś swych obowiązków, a co do dr. Bena, to i on nie pozbawiał się snu dla tej sprawy. W każdym razie wymknęła mu się ona z rąk.

— Nic nie rozumiem.

— Pozwól, że ci wytłumaczę. Tu w domu zjawił się istny padalec w osobie sędziego śledczego, który węszy wszędzie i stawia obelżywe pytania. Omal nie kazałem go wyrzucić za drzwi. Jestem pewny, że zanim nas opuści, każę mnie aresztować.

— Ale za co?

— Nie trudno się domyśleć...

— Przecie dr. Ben zapewniał, że przedwstępne dochodzenia będą prowadzone poufnie — rzekł Marston. Utkwił wzrok w dywanie, a myśl jego pracowała nerwowo. Po chwili niecierpliwego milczenia Carrington przemówił znowu.

— Przrzekał to i mnie jeszcze dziś rano przez telefon. Ponieważ ty byłeś nieobecny, raczył zwierzyć się mnie ze swych nadziei. Ale ten jegomość obrócił wniwecz wszystkie plany. Wypadek u nas ma być dla niego sposobnością zrobienia kariery. Pomyśl: Piękna kobieta zamordowana w domu nowojorskiego milionera! I Baumgarten — tak się nazywa to indywiduum — chodzący w swej chwale, jako dzielny mściciel

zbrodni. Jeżeli będzie mógł uwięzić kogoś z nas, tem lepiej dla niego. Skuteczniejsza to dla niego reklama, niż aresztowanie pierwszego lepszego włóczęgi.

— Cóż on jednak ma za dowody? — rzekł Marston, starając się panować nad swym głosem.

— Skądże mogę wiedzieć? Był na tyle bezczelny, by bez mojej wiedzy przestłuchiwać wszystką służbę. Prawdopodobnie zsumował dwa i zero i otrzymał ośm.

— Przypuszczam, że to z tego powodu mnie wezwwał.

Carrington, odsuwając nagłym ruchem stojącą obok niego szklankę, stracił ją ze stołu.

— Ma się rozumieć, wszyscy już byliśmy przesłuchiwani.

— I Carlotta?

— Nie. Wszyscy, z wyjątkiem was dwojga.

Patrzył z zakłopotaniem to na karafkę, stojącą na biurku, to na leżącą na ziemi szklankę, potem sięgnął do dzwonka, aby wezwać służbę.

— Pójdę go poszukać i pozbędę się kłopotu — zaproponował Marston.

— Bardzo dobrze — zgodził się Carrington, wstając. — W danej chwili Helenka zabawia tego pana, by go powstrzymać od dalszej działalności.

Poszedł z Marstonem do pokoju po drugiej stronie hallu, z oknami, wychodzącymi na jezioro. Przed kominkiem siedziała Helenka, słuchając uprzejmie słów jakiegoś jegomości o szczególnieym wyglądzie. Tkwił on wyprostowany na krześle, z głową podaną naprzód, jak u ptaka. Był to mężczyzna mały, gruby, z równo przystrzyżonym wąsem i włosami czczesanymi

gładko wtył z wypukłego czoła. Miał oczy i głos buldoga, skrzypiący i krzykliwy. Odziany był w spodnie koloru cytrynowego i zakiet. Nie wstał na powitanie wchodzących panów, nawet podczas ceremonji przedstawienia. Wobec Marstona zaraz wystąpił w swym charakterze inkwizytora.

— To pana nie było w domu całą noc?

— pytanie to było zarazem oskarżeniem.

— Pan zdaje się być dobrze poinformowany. — odparł Marston obojętnie.

Baumgartena zdawał się wyprowadzać z równowagi jego spokój.

— Pan bawił w Saleport?

— Tak.

— W jakim celu?

— W tym samym, dla jakiego przybyło do Saleport tysiące ludzi. Aby zobaczyć pożar.

— Ale to nie objaśnia, dlaczego pan wrócił dopiero rano?

— Czy mam to rozumieć tak, że pan żąda ode mnie sprawozdania ze wszystkich moich czynności? — zapytał Marston, podkreślając swe zdziwienie.

Baumgarten sapnął mocno i zerwał się z krzesła. Wyglądał tak, jakby się gotował do jakiegoś gwałtownego kroku.

— Czy to nie pan chodził na spacer z tą kobietą, wieczorem przed jej zamordowaniem? — badał dalej.

— Czy pan mówi o pani Cutshaw?

— Naturalnie... Był pan z nią na spacerze?

— Byłem — przyznał Marston.

— Czy nie była ona potem zdenerwowana?

— Nie wiem.

Pan Baumgarten stał się wyraźnie groźnym.

— Mielicie sprzeczkę ze sobą?

— Nie pamiętam.

Urzędnik bezpieczeństwa aż gryził wargi z wściekłości.

Podczas gdy najwidoczniej zajęty był obmyślaniem nowego sposobu ataku, zjawiła się Carlotta. Była nieco blada, ale napozór bardzo spokojna. Weszła powoli i stanęła obok krzesła Helenki, opierając jedną rękę na jej ramieniu. Skinęła lekko na powitanie Alfredowi i Marstonowi, lecz przelotnie tylko spojrzała na funkcjonarjusza policji, jak na obcego sobie człowieka.

— Proszę cię, Carlotto, to jest pan Baumgarten, prokurator okręgowy. — objaśniła Helenka, a potem dodała pod adresem napastliwego detektywa, który w sposób równie badawczy, jak niedelikatny przypatrywał się Carlocie: — Pani Baumgarten, pani Hamlin zamyka liczbę naszych obecnych domowników.

— Jeszcze nie widziałem pani Marston — zauważył Baumgarten wyzywająco, jakby chciał powiedzieć: „Nie dam się tak łatwo wyprowadzić w pole”.

— Niema żadnej pani Marston. — zaprotestował Marston.

— To pan mówi. A jednak telefonowała ona z tego domu do Saleport i to dziś po południu.

— Sądzę, że pan się myli.

— Bynajmniej. Telefonowała dwie godziny temu. Mogę nawet panu powiedzieć, do kogo. — Zaczął grzebać po kieszeniach, szukając jakiegoś skrawka papieru. — Dzwoniła pod nr 84, Scofield Avenue, a dom ten należy do niejakiego Jamesa Partona. Cóż pan na to mówi?

(Ciąg dalszy nastąpi).

całe szeregi zwłaszcza te, które wychowały się w szkołach o kulturze łacińskiej i bądź co bądź, prześlągniętej etyką katolicką, odwracając się od Talmudu, od jego etycznych i rytualnych przepisów.

Ale właśnie ta trzecia kategoria żydów nie wie, co ze sobą zrobić. Jedni kierują się wyłącznie „rozumem” i „zdrowym rozsądkiem”. Nie wierzy w nic, nie kocha niczego z czego nie można „ciągnąć” takich czy innych korzyści. Żyje egoistycznie i oportunistycznie. Takich „żydów” nie brak między chrześcijanami. Drudzy szukają ideału w polityce, w budowaniu „ojczyzny ziemskiej” w Palestynie, w zyskiwaniu wpływów i potęgi politycznej. Jeszcze inni głoszą asymilację do narodów, wśród których żyją. Typowym takim przykładem jest np. współczesny we Francji działacz żydowski, Teodor Reinach.

Ale „Bóg Izraela nie należy do tych bogów, których możnaby porzucić” — pisał ongiś Leon Poldes we wstrząsającym dramacie „Wieczne Ghetto”. Atawizm jest niezbadaną siłą żydowską. Jest dzisiaj błogosławieństwem, ale równocześnie przekleństwem tego materialnie tylko bogatego narodu. Atawizm (odziedziczone właściwości) ten stoi na przeszkodzie wszelkiej masowej asymilacji.

Czuje to dobrze Jehuda. I dlatego wbrew takiemu np. Reinachowi głosi on w swej książce tezę o wiele etyczniejszą i więcej zgodną z realną duszą żydowską, tezę, którą w zasadzie zawsze popierał i dzisiaj popiera Kościół rzymsko-katolicki. A mianowicie: zostawcie żydom ich narodowość i odrębność kulturalną, a dajcie im tylko duszę katolicką, dajcie im obrządek, odpowiadający ich kulturze, tak, jak go dajecie grekokatolikom, nawróconym z prawosławia, Koptom, i t. d. Każdy naród ma prawo do swych narodowych odrębności, dla czegożby go nie mieli mieć żydzi-chrześcijanie?

Zdaje nam się, że z tego tylko punktu można sprawiedliwie ocenić książkę Jehudy i nie tylko ocenić, ale ją i zrozumieć. Zagadnienia polityczne, czy ekonomiczne obce są, jak nam się zdaje, intencjom autora. Przyswieca mu tylko ideał katolicki i łączące się z nim nierozłącznie zagadnienie społeczne.

Dodajmy na zakończenie, że problem poruszony przez Jehudę jest także kapitalnym problemem socjologicznym. Już Durkhaime zwrócił uwagę, że murzyńcy wyrwani ze swego środowiska i przeszczerpieni gwałtowną asymilacją zewnętrzną w obce sobie kulturalnie społeczeństwo, demoralizują się i giną najczęściej śmiercią samobójczą. Byłbym skłonny przypuszczać, że coś podobnego stać się może z żydem spiesznym zasymilowanym, któremu opinia publiczna i cały ustrój społeczny środowiska zabrania być dalej żydem, jeśli protestujemy przeciw wynaradawianiu naszych braci przez Francuzów, (słabo protestujemy), przez Niemców czy Amerykanów, dlaczegoż mielibyśmy domagać się gwałtownej asymilacji żyda chrześcijańskiego? Oby był tylko dobrym katolikiem, a wtedy napewno będzie dobrym obywatelem w państwie i dobrym sąsiadem w mieście lub na wsi.

Ks. Dr. Fr. Mirek.

(Zdaje nam się, że szanowny autor, którego zdanie wysoko cenimy, zbyt różowo zapatruje się na uczciwe intencje nawet „nawróconych” żydów, a za mało bierze pod uwagę charakter rasowy żydowski, który w ciągu wieków nabrali cech specyficznych, wyróżniających żydów spośród każdego otoczenia, wyznania i rasy. — Redakcja).

Katolicki Związek Pokoju w Stanach Zjednoczonych.

(KAP) Na przewodniczącego katolickiego związku pokoju międzynarodowego wybrano niedawno w Waszyngtonie ks. Fr. J. Haasa'a z seminarjum św. Franciszka z Wisconsin. Jest to pierwszy ksiądz, który objął przewodnictwo tej organizacji. Związek utrzymuje kontakt z odpowiednimi stowarzyszeniami katolików europejskich.

Wiersz na niedzielę.

Ciężki był tydzień, a więc dziś w niedzielę
Wyjdźmy za miasto na bezkresy łąk,
Gdzie młoda zieleń do stóp nam się ściele
Ścianami lasów otoczona w krąg.

Padłszy na dywan szmaragdowej trawy
Lub na mchy leśne, tak miękkie jak puch,
Na chwilę rzućmy swe codzienne sprawy,
I w inną stronę wyteżmy swój słuch.

Choć w powietrzu much miliony dzwonią,
Choć wśród gałęzi śpiewa ptaków chór,
Wszystko w naturze jest wielką harmonją,
Przez mądrość Boga daną nam na wzór.

Jeśli przez chwilę zagrzmie groźna burza
I piorun szuka drzewa, w które bić,
Potem błękitny lazur się wynurza,
Bo tylko w słońcu można rość i żyć.

Wszystko na świecie jest blaskiem i cieniem,
Zawsze z radością idzie w parze ból,
Lecz jest skarb jeden: — zwie się przebaczeniem,
Tego się uczmy na bezkresach pól!

Henryk Zbierzchowski.

Marszałek Piłsudski przewodniczy osobiście Radzie Wychowania Fizycznego.



Wygimnastykował nasz Sejm, to wygimnastykuje i naszą młodzież.

Kronika katolicka.

Odnaczenia papieskie.

(KAP) J. E. ks. Kardynał Prymas Hlond przed wyjazdem swym do Rzymu, wręczył p. **Teofilowi Chłapowskiej z Żegocina**, papieski krzyż „Pro Ecclesia et Pontifice” w uznaniu za jej długoletnią działalność charytatywną. P. Chłapowska w ciągu dwudziestu pięciu lat stała na czele Rady wyższej Konferencji Św. Wincentego a Paulo.

Jednocześnie taki sam krzyż „Pro Ecclesia et Pontifice” otrzymała p. **Wanda Chłapowska**, wieloletnia organizatorka rekolekcji dla pań i niezmordowana działaczka w społecznej akcji katolickiej.

Poznański chór katedralny wystąpi w Pradze.

(KAP) Na uroczystości ku czci św. Wacława, które się odbędą w Pradze, na początku lipca, wyjeżdża również znany z transmisji radiowych chór katedralny z Poznania, jeden z najlepszych polskich zespołów śpiewających, a jedyny w Polsce chór, w którym sopran i altę śpiewają chłopcy.

Chór pod dyr. ks. dr. Gieburowskiego weźmie udział w akademii polskiej w Pradze, która odbędzie się dnia 5 lipca br., oraz urządzi koncert, w którego program wchodzi kompozycje polskie z 16 i 17 wieków.

Jak wiadomo, na uroczystości prakie wyjeżdża polska wycieczka z J. E. Ks. Kardynałem Prymasem na czele. Zgłoszenia na wycieczkę z równoczesną wpłatą zł. 50, przyjmuje Komitet w Poznaniu, Ostrów Tumski 1, do dnia 20. b. m.

Kościół pod wezwaniem św. Joanny d'Arc w Anglii.

(Kap) W Farnham, w hrabstwie Surrey, celem zadość uczynienia krzywdzie, wyrządzonej przez Anglię św. Joannie d'Arc, postanowiono wybudować kościół pod wezwaniem tej świętej. Kościół stanie na wzgórzu, leżącym naprzeciw starego zamku, gdzie rezydował kardynał Beaufort, biskup z Winchester, który ponosi główną odpowiedzialność za wyrok nad św. Dziewicą Orleańską.

W uroczystości położenia kamienia węgielnego uczestniczyli biskup z Portsmouth i biskup z Southwark, obaj jako następcy kardynała Beaufort'a, oraz biskup francuski z Beauvais, następca biskupa Cauchon, który odegrał decydującą rolę w procesie przeciwko świętej.



Rozwój Kościoła katolickiego w rejonie Pekinu.

(KAP) W rejonie Pekinu, podzielonym obecnie na cztery wikaryaty apostołskie, w r. 1901 znajdował się tylko jeden wikaryat Pekinu, który liczył 38359 katolików, 31 księży pochodzenia chińskiego, 30 rezydentów, 11 kościołów, 115 kaplic i 122 szkoły. Na tem samem terytorjum w r. 1928 Kościół posiadał: wiernych 466.935, księży 215 (chińskiego pochodzenia), 159 rezydentów, 124 świątynie, 1.414 kaplic i 1.726 szkół.

Statystyka ta pozwala z ufnością oczekiwać dalszego rozwoju misyj katolickich zarówno w okolicach starej stolicy Chin, jak i w całym państwie Środka.

Między Estonją i Finlandją toczą się obecnie rokowania w sprawie skąpowania paszportów zagranicznych. Inicjatywa należy do Finlandji, która zamiast paszportu zaprowadza specjalne kartki podróżne. Rząd estoński uważa, że projekt Finlandji jest do przyjęcia i zgadza się na zawarcie w najbliższej przyszłości porozumienia w tej sprawie.

Liczba czasopism katolickich w Indjach.

(KAP) Według „Catholic Directory of India” (1929), w Indjach wychodzi 113 dzienników i innych czasopism katolickich. Publikacje te są drukowane w 17 różnych językach: angielskim 61, Tamil 13, Malyalam 12, portugalskim 6, kanaryjskim 5, Hindi 3, syngalezyjskim 2, francuskim 2, bengalskim 2, oraz po jednej w językach Telugu, Burmasa, Gujerathi, włoskim, łacińskim i Urdu. W Malyalam wychodzi założony w r. 1887 dziennik „Nazrani Deepika”, a w Goa „O Heraldo” (język portugalski).

Z pośród 20 tygodników większość drukowana jest w języku angielskim. Pism, zjawiających się trzy razy w tygodniu, jest 2, miesięczników 42, kwartalników 4, dwumiesięczników 4, oraz jedno pismo, wychodzące dwa razy w tygodniu.

Z Watykanu.

(KAP) Biskup z Sycylii wręczył Ojcu św. pół miliona lir na kształcenie stu seminarzystów misyjnych.

Budowa watykańskiej linii kolejowej, dworca i mostu ma być ukończona na dzień 21-go grudnia rb. przed zakończeniem roku jubileuszowego. Około 20 rodzin opuściło swe mieszkania w Valle del Gelsimino, a 250 robotników przystąpiło już do pracy.

LUTZ
Lakier
emaljonowe i podłogowe
są bezkonkurencyjnej jakości.
Do nabycia we wszystkich składach farb. (13348)

O naszych kaznodziejach narodowych.

Zamiast Kroniki Niedzielnej.

Bydgoszcz, 21 czerwca.

Gdy mówią — kłamią. Po czynach ich poznacie.

Ta skombinowana z senatora Vessa i z Pisma św. sentencja daje się doskonale zastosować do naszych ministrów.

Cnotę mają w uściech, a grzech w nogach.

Aby zapobiec wszelkim nieprzyzwoitym domysłom, wyrażę się jasnie: żądają od nas, pospolitych śmiertelników, abyśmy nie wywozili pieniędzy zagranicę, ale sami wywożą monetę do obcych krajów salonkami i automobilami.

Robią jak poeta grecki Pindar, który propagował wodę, a chlął wino.

O ileż uczciwszym jest Zbierchowski, który od wody się odzegnawa, a do alkoholu pisze natchnione ody...

Tej szczerości nie mają nasi ministrowie.

Bartel dowodził na akademii we Lwowie: pobyt w uzdrowiskach krajowych leczący nietylko dolegliwości ciała waszego, ale i finansowe niedomagania wspólnej nam Ojczyzny.

Tak powiedział. A gdy go brzuch rozboleł, to czempredziej pojechał z nim do Karlsbadu. Gdy była niecierpiąca zwłoki Rada ministrów, to nie on przyjechał do Warszawy, tylko ministrowie musieli przyjechać do niego do Karlsbadu. A gdy już przestał być premierem, drapnął czempredziej — jak na dobrego patriotę przystało — do Szwecji i do Holandji.

Minister Kühn zamierza tegoroczny urlop spędzić w Niemczech. Jest to sehr kühn z jego strony. Ale on przynajmniej nie deklamował: tylko w kraj grosze pchaj!

Składkowski pojechał na urlop do Francji. I to automobilem. A nam radził ten wielki eremita narodowy jeść kaszę zamiast ryżu.

Pan Marszałek nawiedził Rumunię, choć o ile więcej nadawałoby się dla niego Puszczkowo pod Poznaniem. Ostatecznie Rabka. Jest to wprawdzie dziecinny Kurort, ale i starszemu panu może dobrze zrobić.

Premjer Świtalski zapowiedział wyjazd na południe. Wątpię, aby miał na myśli Zakopane lub Zaleszczyki. Patriotyzm jego sięga wiele dalej.

Mamy takich miłośników krajoznawstwa (obcego naturalnie) sporo więcej. Że to jednak nie wszyscy jeszcze odchylił przyłbice, więc nie mogę się ku nim składać z mej atramentowej kopji.

I słuchaj tu teraz proroków, głoszących zbawienie!

Widząc i wiedząc, że ich słowa mogą być tylko jako miedź brząkająca, otoczyli Polskę murem paszportowym. Biednych podali w jarzmo niewoli, bogatym przyznali prawo okupu, sami wystawiają sobie paszporty dyplomatyczne. Bo dyplomatami oni są. I to w myśl Cavoura: na to masz język, abyś co innego mówił, niż myślisz.

Co tylko Ministerstwo Skarbu oznajmia:

Według zestawienia w roku budżetowym 1928/29 wpłynęło do skarbu państwa 5 milj. złotych tytułem opłat z paszportów zagranicznych.

Na tych pięciu milionach wyciętym jest stygmat naszej niewoli. Co powinno być naszym wstydem, staje się „szlagerem” budżetowym.

Równie dobrze możnaby ogłosić: Z grzywien nałożonych przez sądy i policję za wykroczenia przeciw mo-

ralności publicznej w roku budżetowym 1928/9 wpłynęło do skarbu państwa 25 milionów złotych...

Świadczyłyby to o naszej niezwykłej sile podatkowej. Pisma sanacyjne mogłyby snuć na tem tle najróżowsze horoskopy. Nieobyczajność dała tyle, ileż da dopiero obyczajność?

Ja sędzę, że aby z tego miernika naszej niemoralności wydobyć ilość czyn moralności, to nie potrzeba podnosić go do kwadratu lub sześciannu, tylko raczej wyciągnąć z niego pierwiastek. Miljony skurczyłyby się do tysięcy.

Kto u nas jest moralnym i wykazuje uczciwą faszę podatkową, ten otrzymuje od fiskusa dyplom oszusta. Zato niedyplomowanym oszustom podatkowym bardzo dobrze się powodzi.

Był niedawno proces: jeden obywatel wziął od drugiego obywatela srebrny zegarek, a zwrócił mu nikłowy. Dostał za to dwa tygodnie.

Bałwan. Mógłby wziąć od niego 10 tysięcy w srebrnych złotychkach, a zwrócić mu je w nikłowych. Wtedy sąd nie miałby do niego prawa. Nazywałoby się to „metalicznym przewalutowaniem pieniężnych środków obrotowych państwa”.

Tak. Bo każde szachrajstwo powinno mieć swoją prawnie sankcjonowaną nazwę.

Czujesz „głód ziemi”, obywatelu szanowny? Wyrzuc Kwileckich lub innych Działyńskich z ich posiadłości, i ogłoś con tupeto, że to jest „reforma rolna”. Zamiast paru lat kryminału, dostaniesz order.

Minęły te czasy, gdy złodziej był złodziejem a drapichrust drapichrustem. Dziś rozstrzygają o wszystkim względy na dobro państwa. Racja stanu — to jest nasz cały kodeks karny i cywilny.

Ale aby to wszystko zrozumieć i spróbować, należy stanąć na stanowisku, że państwo nie składa się z ogółu obywateli, tylko — powiedzmy ogólnie — ze samych... sanitarjuszy.

St. Brandowski.

Z KRAJU.

60 komunistów na ławie oskarżonych.

W Grodnie rozpoczął się w sądzie okręgowym wielki proces 69 członków rejonowego komitetu Komunistycznej Partji Zachodniej Białorusi w Kosowie. Komitet rozwinął w drugiej połowie 1926 roku ożywioną działalność agitacyjną. Na rozprawę, która potrwa do 10 dni, wezwano 36 świadków. Oskarżonych broni z urzędu 15 adwokatów, pozatem z wyboru kilku adwokatów z Wilna.

Podpaliła dom, aby się pozbyć lokatora.

W Zakopanem wybuchł pożar w domu Marji Wasowskiej. Przeprowadzone dochodzenia wykazały, że Wasowska, nie mogąc pozbyć się lokatora Józefa Urbanika, postanowiła go zmusić do opuszczenia mieszkania i w tym celu skropiła naftą jedną ścianę drewnianą mieszkania, a następnie zapaliła. Pożar zniszczył na szczęście tylko tę jedną ścianę, został bowiem na czas spostrzeżony i ugaszony „Dowcipna” właścicielka została aresztowana.

Kraków otrzyma wspaniały dworzec autobusowy.

Z powodu braku miejsca na postój autobusów dalekobieżnych na placu św. Ducha w Krakowie, postanowiono urządzić nowy dworzec autobusowy. Komisja obchodowa wytyczyła tereny pod przyszły dworzec na placu Groble przy budynku miejskim nad Wisłą. Nowy plac zostanie wybrukowany i odpowiednio urządzony, przyczem stanie tam budynek stacyjny, mieszczący poczekalnię, skład bagażowy i sprzedaż biletów. Po uruchomieniu nowego dworca, nastąpi podział postoju autobusów. Z jednego dworca będzie się odbywał ruch wzdłuż Wisły na Podkarpacie, z drugiego zaś do b. Królestwa Kongresowego.

Król obuwia otwiera własne sklepy w Polsce.

Jeden z największych potentatów przemysłu obuwniczego czeskosłowacki król obuwia „Baťa”, który zalał niemal całą Europę swem obuwem, ma zamiar w najbliższym czasie założyć w Polsce własne sklepy. Przy znacznej agresywności w metodach pracy „Baty” położenie dla słabszych polskich przedsiębiorstw handlowych może być katastrofalne. „Baťa” posiada nadzwyczajny talent organizatorski oraz zasobne kapitały pieniężne.

Brzydko zabarwione zęby

szpecą najładniejszą nawet twarz. Nieprzyjemny zapach ust działa odpychająco. Wady te dadzą się gruntownie usunąć jedynie przez codzienne używanie wspaniałe orzeźwiającej, padnącej pasty do zębów Chlorodont. Już po parokrotnym użyciu, szczególnie przy pomocy specjalnie dla tego celu skonstruowanej szczoteczki do zębów Chlorodont ze ząbkowaną szczecinią, zaznacza się zbawienne działanie tej pasty. Gnijące, między zębami, resztki potraw, zostają gruntownie usunięte, oddech staje się czysty, a zęby przybierają alabastrowo biały połysk.

Za pobicie przełożonego.

Przemysł. W Przemyslu zapadł wyrok w procesie przeciwko por. Sylwestrowi Pniewskiemu z 2 p. strzelców podhalańskich, oskarżonemu o usiłowanie morderstwa na osobie swego przełożonego, ś. p. Rudolfa Mleczki. Rozprawa zakończyła się zasądzeniem Pniewskiego za pobicie swego przełożonego na 1 1/2 roku więzienia i wydalenie z armji, podczas gdy od zbrodni morderstwa został uwolniony. Sąd uznał bowiem, że Pniewski, strzelając do Mleczki, działał w obronie koniecznej.

Krociowa grzywna za fałszywe zeznanie o obrocie.

Częstochowa. Po 6-dniowym żmudnym przewodzie sądowym zakończył się sensoryjny proces Częstochowskiego Towarzystwa Górniczego. Na ławie oskarżonych zasiadali urzędnicy firmy z buchalterem Szefflem na czele, oskarżeni o fałszowanie ksiąg przez fikcyjne zmniejszanie obrotów i dochodów T-wa w celu działania na szkodę skarbu państwa. Wyrokiem sądu okręgowego oskarżeni zostali u niewinni z zarzutu fałszowania ksiąg, natomiast sąd skazał ich za świadomie nieprawdziwe zeznania o podatku obrotowym i dochodowym na karę grzywny po 185.446 zł. każdego i opłatę kosztów sądowych w sumie po 18.584 zł. z zamianą w razie niemożności zapłacenia na 13 miesięcy więzienia i 8 miesięcy aresztu każdego.

Postępy techniki.

Pociągi pospieszne mają biec szybciej! Przemysł filmowy przed nowymi zadaniami: po filmie mówionym — film plastyczny!

(Od wł. koresp. „Dziennika Bydgoski.”)

Berlin, w czerwcu.

Królowa — technika kroczy ciągle naprzód... Nie dosyć, że szafuje hojną ręką coraz to nowszymi wynalazkami, ale wciąż udoskonala rzeczy już istniejące...

Tak więc już w bliskiej przyszłości będziemy jeździć prędzej niż przed wojną. Mam na myśli regularną komunikację kolejową, która wobec konkurencji samolotów i autobusów, nie może stanąć na martwym punkcie z przed laty dwudziestu. Dziś możemy już rano wyjechać z Berlina, a wieczorem wysiąść w Paryżu, ale i to jeszcze trwa za długo. Jutro będziemy mknąć z przeciętną szybkością 120 km. na godzinę, co zostało niedawno temu wypróbowane na linii kolejowej Hamburg—Nauen, przy użyciu nowych wagonów, całkowicie zbudowanych ze stali; szybkość ta, oczywiście, wymaga doskonałego stanu toru kolejowego.

Drugi objaw rozwoju — to film mówiony i śpiewany, który w Ameryce i Anglii całkowicie opanował rynek. W Niemczech walczą jeszcze „film niemy” z nowym „Tonfilmem”; walka zdaje się być jednak przesądzona, tembardziej, że jak słychać z Chicago, wynaleźli dwaj Amerykanie film stereoskopowy, który, dzięki dwóm soczewkom w aparatach kinematograficznych, pokazuje zdjęcia filmowe bardzo plastycznie, co wywołuje szalony efekt. Nowe błony filmowe są trzy razy tak duże, jak dotychczasowe. Niedługo więc będziemy mogli podziwiać „gwiazdy” ekranu w naturalnych proporcjach (a może też: kolorach), mówiące i śpiewające, więc — jednym słowem — stwarzające zupełną iluzję życia. Tylko — jak twierdził Pirandello — czy nie wywoła to powrotnej fali tęsknoty ludności za teatrem?

Dr. A. B.

Przywódca francuskich socjalistów Blum przyjechał do Warszawy.



czyli przypiął sobie Daszyński kwiatek do kożucha.

Rozruchy bezrobotnych w Płocku.

W Płocku doszło do zaburzeń na tle ciężkiego położenia bezrobotnych. Zanosilo się na to od dłuższego czasu, gdyż niejednokrotnie już bezrobotni gromadzili się na ulicy i postanawiali, że „raz z tem trzeba skończyć!”

Otóż w ub. czwartek popołudniu utworzył się pochód i z „Czerwonym Sztandarem” na ustach tłum udał się do biura prezydenta Brożyny. Kilkunastu bezrobotnych wtargnęło do pokoju i zaczęło głośno domagać się pracy lub też zapomogi. Kilka kobieć rzuciło się nawet na prezydenta, ale zająsci szybko po-

łożyła kres policja. Jednego z przewodów aresztowała.

Przed domem tłum mimo zakazu zebrał się ponownie i wznosił wrogi okrzyki. Policjanci musieli wzbudzonych demonstrantów rozpedzić kolbami. Na prezydenta wychodzącego z gmachu rzuciło się kilku mężczyzn — do skandalicznych scen jednak nie doszło.

Całe miasto jest do głębi poruszone, tem bardziej, że nie zanosi się na spokój, dopóki na czele miasta stać będzie magistrat ciekawistyczny (socjalistyczny).

Trzy tancerki skarżą o obrazę czci.

Autorka romansu na ławie oskarżonych.

W ub. czwartek toczył się przed sądem okręgowym w Warszawie niezwykle proces: znane tancerki-solistki siostry Józefa, Leokadja i Alicja Halama wniosły skargę przeciw autorce powieści pt.: „A co związesz na ziemi...” Jadwidze Rzepeckiej, dopatrując się w niektórych zwrotach w tej książce umieszczonych obrazy czci. Mianowicie autorka opisuje życie i dzieje niejakiej tancerki Lody Lahama, zarzucając jej niemoralne życie.

Na rozprawę sąd wezwał rzeczoznawców, a mianowicie Zuzannę Rabską i

Jana Lorentowicza. Strony wobec zbyt ciężkich warunków, postawionych przez siostry Halama, nie pogodziły się tak, że sędzia przystąpił do przesłuchania świadków i rzeczoznawców. Ponieważ Jan Lorentowicz wspomnianej książki nie znał, odroczył sąd rozprawę na dzień 6 lipca.

Warszawa ma swoją sensację. Sprawa budzi tem większe zainteresowanie, ponieważ chodzi o zasadniczą sprawę umieszczania nazwisk w powieściach choćby tylko w brzmieniu podobnym do nazwisk ogólnie znanych osób.

— Jeszcze „wielki Pomorzanie”.

Tak zwykle czule na wszelkie dotknięcie „Słowo Pomorskie” ani słowem się nie odezwało w obronie swego redaktora, byłego profesora w Małopolsce p. Kanarowskiego, który słynie na Pomorzu z wielkiej geby i jeszcze większego tupetu, a udaje Pomorzanie z dziada pradziada. Groził ten pan procesem „Gońcowi Nadwiślańskiemu” za wcale ciekawe o nim rewelacje i teraz jakoś uciekł. Nic o procesie nie słyhać. Pan Kanarowski jest ozdobą endeckiego syndykatu dziennikarzy na Pomorzu (istnieje od zarania Polski syndykat nieendecki) — winien więc swoją hipotekę oczyścić, przynajmniej o tyle, o ile mu na nią wlał „Gońiec Nadwiślański”. Reszta znajdzie się później.

Nowy miesięcznik regionalny pod nazwą „Prusy Wschodnie” zaczęto wydawać w Toruniu. Adres wydawcy: Paweł Sowa, Toruń, — ul. Koszarowa 7.

Kronika gdańska.

Kto ułożył skandaliczną mowę dr. Sahma?

W związku ze zmienną mową prezydenta senatu Sahma, w której prezydent wyrażał obawę współzawodnictwa portu gdańskiego z Gdańskiem, dowiadujemy się, że mowa ułożona była przez znaną spraw portowych, senatora Everta, członka gdańskiej delegacji rady portu w Gdańsku.

Gdańsk rwie się do stosunków handlowych z Sowiecami.

W związku z napaściwą mową wymierzoną przeciwko Polsce, wygłoszoną w ub. czwartek na posiedzeniu sejmiku gdańskiego przez posła nacjonalistycznego Philippsena, dowiadujemy się z miarodajnego źródła, że powyższa mowa jest jawnym poparciem czynionych przez senat zabiegów w celu otrzymania oficjalnego zaproszenia do wysłania delegacji senackiej do Rosji Sowieckiej, co w niedalekiej przyszłości się sprawdzi. Jak wiadomo, senat gdański czyni zabiegi u rządu sowieckiego już przeszło od trzech lat, celem otrzymania zaproszenia do Rosji sowieckiej dla nawiązania bliższych stosunków z Z. S. S. R.

Śmierć wskutek własnej nieostrożności.

14-letni chłopak Brand zajęty był naprawą dachu. Mimo, iż zwracano mu uwagę, ażeby nie zbliżał się do przeprowadzonych nad dachem przewodów elektrycznych, chłopak w pewnej chwili uchwycił się rękami przewodów. Na krzyk chłopca, który zawisł na drutach, wyłączono natychmiast prąd, było jednak już za późno. Wszelka pomoc okazała się bezskuteczna, gdyż chłopak porażony prądem, poniósł śmierć na miejscu.

Z Prus Wschodnich.

Hindenburg nie bał się i swobodnie minął „kurytarz.” Prezydent Rzeszy niemieckiej Hindenburg przyjechał na wywczas do Prus Wschodnich i zamieszkał u Oldenburga w Januszewie, w powiecie suskim.

Za zniesławienie p. Witolda Donimirskiego z Hohendorfu odpowiadał przed sądem w Sztumie szef propagandy niemieckiej, osławiony Maks Worgitzki, redaktor „Unsere Heimat” w Olsztynie. Sąd skazał Worgitzkiego na 100 marek grzywny.

Wycieczka młodzieży polskiej z Warmji, Mazur i Ziemi Malborskiej wyrusza do Poznania na Powszechną Wystawę Krajową 5-go lipca.

Długoletni redaktor „Mazura” p. Kazimierz Jaroszyk ze Szczytna wygłosi dnia 11. lipca (rocznica plebiscytu) referat w Toruniu.

W dniu tym odbędzie się w Toruniu, zjazd rady głównej i zarządów poszczególnych oddziałów zrzeszenia rodaków z Warmji, Mazur i Ziemi Malborskiej i b. działaczy plebiscytowych.

Jubileusz kapłana - patrioty.



Ks. proboszcz Osiński

ur. 2. 12. 1868 r. w miejscowości Sztumskie Pole, ukończywszy gimnazjum w Malborku, i studja teologiczne w seminarjum duchownym w Braniewie, wyświęcony został na księdza w roku 1894. Pracował początkowo w parafji gietrzwałdzkiej, a następnie w djasporze mazurskiej, w Opaleńcu. Od roku 1904 jest proboszczem w Butrynach na Warmji.

Po zawarciu konkordatu z Prusami.

Długotrwałe, ciężkie pertraktacje Stolicy Apostolskiej z Prusami zostały nareszcie uwieńczone pomyślnym rezultatem: Dnia 14 bm. podpisany został konkordat. Głównem zadaniem tego formalnego układu jest przystosowanie sytuacji prawnej Kościoła Katolickiego w Prusach do zmienionych stosunków w tym kraju. Dotychczasowy zewnętrzny porządek Kościoła Katolickiego w Prusach opierał się na bulli papieskiej z roku 1821 „De salute animarum”. W międzyczasie struktura polityczna i prawno-państwowa kraju znacznie się zmieniła. Tak np. stolica Niemiec Berlin liczyła w roku 1821 zaledwie 10.000 katolików, dziś natomiast liczba katolików wzrosła na zgorą 500 tysięcy. Również w ciągu tych 100 lat nastąpiły poważne zmiany terytorjalne, jak przyłączenie prowincji Hanoweru (Hannover) i Hesji Nasawji (Hessen-Nassau), z drugiej strony zaś na podstawie traktatu wersalskiego odłączono całe diecezje. Zawarcie konkordatu zatem okazało się koniecznością.

Najpoważniejszym postanowieniem tego nowego konkordatu jest **zagwarantowanie niemieckim katolikom wolności wyznania i praktykowania religii katolickiej.** Coprawda konstytucja niemiecka daje już ochronę prawną wolności wyznania, lecz przez konkordat ochrona ta została wzmocniona.

Z poszczególnych postanowień konkordatu wymieniamy najważniejsze artykuły.

Obecna organizacja diecezjalna Kościoła Katolickiego w Prusach pozostaje nadal: w **Akwizgranie** ponownie utworzona będzie siedziba biskupia i kolegata tamtejsza zamieniona zostanie na kapitułę katedralną. Do biskupstwa w **Osnabrueck** wcielone zostaną okręgi misyjne, zarządzane dotychczas przez jednego z biskupów. Stolicy biskupiej w **Paderborn** przyznany zostaje charakter metropolji.

Stolica biskupia we **Wrocławiu** staje się siedzibą metropolity a kapituła katedry wrocławskiej będzie odtąd kapitułą metropolitalną. Podlegająca dotychczas biskupowi z Wrocławia **delegatura w Berlinie** staje się **samodzielnym biskupstwem**, którego biskup i kapituła katedralna otrzymują swą siedzibę przy kościele św. Jadwigi w Berlinie.

W **Pile** utworzona będzie „praelatura nullius” dla zachodnich, pozostałych przy Rzeszy okręgów arcybiskupstwa gnieźnieńsko-poznańskiego oraz **biskup-**

stwa chełmińskiego; okręgami temi zarządzał dotychczas administrator apostolski. Okręg **Pomorza**, który dotychczas znajdował się pod zarządem biskupa z **Warmji**, a który przedtem należał do diecezji chełmińskiej zostanie włączony do biskupstwa **warmińskiego.** Arcybiskupstwo wrocławskie i biskupstwo warmińskie i berlińskie oraz praelatura w Pile będą tworzyły razem **wrocławską prowincję kościelną.** W kapitule metropolitalnej we Wrocławiu zniesione będzie miejsce, które dotychczas posiadał tam proboszcz kościoła św. Jadwigi w Berlinie.

Stolica Apostolska nie mianuje arcybiskupem albo biskupem osoby, co do której mogą istnieć ze strony rządu pruskiego zastrzeżenia natury **politycznej.**

Dygnitarstw kapituł metropolitalnych i katedralnych udziela Stolica Apostolska. Stanowiska kanoników kapituły obsadza biskup diecezjalny po porozumieniu z kapitułą i za jej zgodą. Również w porozumieniu z kapitułą obsadzane będą przez biskupa diecezjalnego stanowiska wikariuszów katedralnych.

Poza temi zasadniczymi kwestjami reguluje się sprawę **dotacji, które znacznie podwyższono.**

Należy się spodziewać, że zawarcie konkordatu utrwali podstawy dla długotrwałych, pokojowych stosunków pomiędzy kościołem a państwem pruskim. Każdy konkordat witać należy z prawdziwą radością, gdyż **wzmacnia potęgę Kościoła Katolickiego na ziemi.**

Zjazd inżynierów niemieckich w Królewcu.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 23. 6. W czasie od 21 do 24 bm. odbywa się doroczny zjazd Związku Niemieckich Inżynierów (Verrein Deutscher Ingenieure) w Gdańsku i Królewcu. Zjazd rozpoczął się w **Gdańsku w piątek, 21 czerwca** i stanowi jednocześnie obchód 25-lecia istnienia politechniki we Wrzeszczu. Kolei uczestnicy zjazdu udają się **drogą wodną do Królewca**, dokąd przybędą w sobotę rano. Obrady królewskie poświęcone będą całkowicie **omawianiu spraw drzewnych.** W Królewcu zostanie otwarta specjalna wystawa pouczająca o drzewie pt. **Lehrschau Holz.** Obrady trwać będą do poniedziałku po południu, po czym zjazd nabierze widocznego pewnego **charakteru politycznego**, gdyż uczestnicy udają się do Malborka, gdzie przewidziane jest przemówienie burmistrza malborskiego przed pommikiem plebiscytowym.

Zjazd inżynierów będzie miał prawdopodobnie wielkie znaczenie dla naszego eksportu drzewnego. **B.**

86-letni Rockefeller miał 6 mamek.

Świeżo opuściła prasę biografia Johana Rockefellera, słynnego króla nafty. Wśród szczegółów kariery miliardera znajdujemy ciekawy i nieprawdopodobny fakt. Król nafty podobnie jak hiszpański król Filip, w roku 1905 przebył djete, spożywając jedynie mleko kobilece. Rockefeller liczył wtedy lat 66. Był wówczas ciężko chory, tak, że oczekiwano bliskiej jego śmierci. Lekarze wówczas zalecili mu tę osobliwą kurację. Uratowało go 6 mamek, które karmiły go jak niemowlę.

„Złota gazeta” prezydenta Hoovera.

W Waszyngtonie ukazuje się specjalna gazeta drukowana dla prezydenta Hoovera. Na treść jej składają się artykuły i przedruki z amerykańskich gazet różnych kierunków politycznych, oświetlające zagadnienia wewnętrznej i zewnętrznej polityki. Prezydent Hoover zazwyczaj czyta ją przed śniadaniem, zanim zasiądzie do pracy. Popularnie nazywają gazetę „złotą”, gdyż drukowana jest na jasno-żółtym papierze, by nie męczyła wzroku. Gazeta ta założona była przez prezydenta Wilsona.

Świetny rozwój Tow. Przyjaciół Nauk.

Z Poznania donoszą: walne doroczne zebranie Tow. Przyjaciół Nauk zagał prof. dr. Dembiński, skreślając najważniejsze momenty z czynności Tow. w ostatnim roku. W ubiegłym roku obchodzono półwiekowe istnienie Tow., które wykazało wspaniałą rozwój tej instytucji.

Przewodniczącym zebrania wybrano p. dr. Cwiklińskiego, a na członków prezydium ks. prof. dr. Lisowskiego, ks. dr. Gładysza, ks. prof. dr. Poralskiego i prof. dr. Chotoniczkiego. Sprawozdanie zarządu przedłożył sekretarz generalny prof. dr. Lisowski, przedstawiając korzystny rozwój Tow. oraz scharakteryzował prace poszczególnych wydziałów naukowych. Poszczególne dochody z realności wynosiły ponad 60 tys.

zi, a dalsze subwencje udzieliło Min. Wyznań Rel. i Ośw. Publ. i Starostwo Kraj. Pozn., Ziemstwa Kredytowego w sumie około 27 tys. zł. Oprócz tego wpłynęła subwencja w kwocie 25 tys. zł na wydawnictwo „Listów ks. Józefa Poniatowskiego”.

Z udzielonych subwencji wydano poważne kwoty na wydawnictwo prac członków i na oprawę książek własnej biblioteki.

Następnie odbył się wybór nowego zarządu. Z następujących członków zarządu wybrano: dotychczasowego prezesa Dembińskiego, prez. Ratajskiego, ks. dr. Kozierowski i dr. Lisowskiego ponownie na okres trzech lat. Do komisji rewizyjnej weszli pp. dr. Wyczyński, dr. Pernaczyński i dr. Krysiewicz.

Niżsi funkcjonariusze sądowi i dozorczy więzienni u p. ministra Cara.

W ub. dniach przyjął p. minister sprawiedliwości delegację Zarządu Głównego Związku Niższych Funkcjonariuszów Państwowych w której wzięli udział oprócz prezydium Związku delegaci z Krakowa i Torunia, reprezentujący niższych funkcjonariuszy państwowych i dozorców więziennych.

Delegacja przedstawiła p. ministrowi postulaty dotyczące rewizji zaszerzowania niższych funkcjonariuszy sądowych i dozorców więziennych w grupach plac przy uwzględnieniu praw, nabytych w państwowej służbie zaborczej, 2) przeprowadzenia jednorazowego zaszerzowania niższych funkcjonariuszy w resorcie Ministerstwa Sprawiedliwości, od XIV do X grupy włącznie z pozostawieniem posiadanych stopni plac, 3) unormowanie godzin służbowych i spoczynku niedzielnego, 4) wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, za pracę w dniu świątecznym i za pracę w porze nocnej, 5) o zwolnienie od opłat mieszkań służbowych względnie potrącania należności za mieszkania zajmowane w budynkach, zajmowanych przez Ministerstwo Sprawiedliwości, tj. w sądach i zakładach karnych wedle rzeczywistej ich wartości przez oszacowanie takowych stosownie do ich jakości i objętości powierzchni, 6) w końcu o uwzględnienie wieku życia przy nominacjach na funkcjonariuszy etatowych tych pracowników kontraktowych, którzy określony ustawą wiek życia przekroczyli w służbie państwowej polskiej.

Poza ogólnymi sprawami delegaci z Krakowa i Torunia przedstawili p. ministrowi swe lokalne potrzeby, przedstawiając równocześnie

ciężkie warunki życia spowodowane przeciążeniem służbą i brakiem środków na zaspokojenie najskromniejszych nawet potrzeb życiowych.

Odpowiadając na przemówienia członków delegacji wskazał p. minister przedewszystkiem na przyczyny, które złożyły się na to, że Państwo Polskie mimo doceniania ważności zasadniczej regulacji plac pracowników państwowych, regulacji tej dotychczas nie było w możności przeprowadzić. Przyczyną tego m. in. jest ogólny kryzys gospodarczy będący wynikiem długoletniej wojny, w której Polska poniosła znacznie większe ofiary od innych państw za cenę odzyskania niepodległości, nie też dziwnego, że pracownicy państwowi jako obywatele w ofiarach tych udział brać muszą przez pracę dla Państwa w warunkach dla nich niejednokrotnie bardzo trudnych, to jednak z ogólnego położenia finansowego Państwa nie uchroni.

Przyjmując od delegacji postulaty złożone na piśmie uznał p. minister, że są one z uwagi nie tylko na interes niższych funkcjonariuszy, lecz również z uwagi na interes dobra służby wielkiego znaczenia, zasługują przede wszystkim na uwzględnienie i czasu, aniżeli na to pozwala oficjalne przyjęcie delegacji w dniu audjencji. Z tych względów wyznaczył p. minister Car konferencję z delegatami Związku na dzień 26 bm., na której to konferencji rozpatrzone być mają postulaty złożone przez zarząd Niższ. Funkcjonarj. Państwowych dotyczące prawnego i materialnego położenia niższych funkcjonariuszy sądowych i dozorców więziennych.

gdzieindziej hazardowałeś. Ale nieraz Dziadziu, przypominasz Ty Saturna, który zjadał własne dzieci, aby im — jak mówił — ojca utrzymać. Bo któż Ci to powiedział, że tylko w sanacyjnym obozie jest Polska? Jest ona u nas, ale jest gdzieindziej jeszcze. A Ty ja koniecznie chcesz wciągnąć i zamknąć na własnym podwórku tylko. To tak, jakbyś chciał słońce wziąć we wyłączną arendę. Nie zastanisz Ty go innym ludziom, choćbyś niewiem jakie płachty i plany rozwieszał. I dlatego radzę Ci, Dziadziu: zamiast jak kozioł z opozycją się trykać, spróbuj ją lepiej do wspólnego kieratu zaprzagnąć. Tylko nie można jej gwałtem w sanacyjne chomąta ubierać, jeśli inna uprząd do pracy lepiej jej pasuje.

— Pomyłony jesteś, Jacku, i ani nie wiem, jak ty sobie mnie w Obozie Narodowym, czy też Obóz Narodowy w Belwederze wyobrażasz. To zupełnie jakbyś wilka i barana do jednego wozu chciał zaprzagnąć.

— Da się to zrobić, Dziadziu, jeno pierwszej wilkowi kły spiłować trzeba.

— Nie uwierzę ja Dmowskiemu lub Niedziałkowskiemu, choćbyś im i pazury przyciął.

— Bardzo to chytrze wykonywałeś, siebie za barana, a tamtych za drapieżnych wilków uważając. Bo ja zawsze przewrotnie o tem myślałem, sam się za niezgorszego wilczka mając. Ale Ty, Dziadziu, jak Ci potrzeba, to kota do góry łapami wywrócisz, i jeszcze gwałtujesz, że Ci się krzywda dzieje. Mówię Ci tedy: zdejm cholere z serca i pozwól tamnym także jakieś cegiełki do gmachu Rzeczypospolitej znieść. Nie zmordują się oni przy tej robocie, nie bój się A budowniczym będziesz zawsze Ty, i Twój tynek będzie na wierzchu. Jeszcze oni sami kiedyś tablicę w ten gmach wmurować pomogą, na której jeno te dwa słowa wyryte będą: Josephus I posuit.



Miliony ludzi

na całym świecie nosi rok rocznie najlepsze obcasy BERSONA. Ludzie idący z postępowym cerasu nie noszą więcej twardych obcasów skórzanych. Mądry i postępowy nosi tylko BERSONA.

BERSONY są dla nerwów dobrodziejstwem, wytrzymują dłużej, niż najlepsza skóra, a przytem są tak tanie, że nie stanowią prawie wydatku.

Co miliony ludzi uznało za dobre, powiolen i Pan wypróbować.

Noś więc i Pan BERSONY i z mądrością i z oszczędnością.



W zdrowym ciele — zdrowy duch!

Ze złotu „Sokołów” we Wrześni.

(Korespondencja własna).

Przy pięknej pogodzie odbył się w niedzielę we Wrześni zlot Sokołów okręgu gnieźnieńskiego.

Z wszystkich gniazd rozległego okręgu, od wschodu ze Słupcy i Zagórowa, od południa z nad zielonych nurtów Warty, z Orzechowa i Miłostawia, od północy z zahartowanego w walce ekonomicznej z Niemcami Janówca, dalej z Pobiedzisk, Witkowa i Powidza, Czerniejewa, Trzemeszna i Kiszkowa, zewsząd zjechały się ohochoce drużyny sokoła, by w promieniach czerwcowego słońca próbować swych skrzydeł do lotu nad ziemią wrześnińską, z której zawzięty prusak chciał wypłenić polską mowę i polski pacierz. Gdy już drużyny ze sztandarem wrześnińskim na czele ruszały z boiska na nabożeństwo do świątyni, przyłączyła się w ostatniej chwili do pochodu najsilniejsza liczebnie drużyna macierzy gnieźnieńska i przy dźwiękach dziarskiej orkiestry posunął się barwny wąż sztandarów i drużyn przez ulice miasta, witany łopotem niezliczonych chorągwi, i radosnych serc echem.

Wniosłym uczuciom, jakimi były ożywione drużyny po przestąpieniu progów Pańskich, dał w okolicznościowym kazaniu piękny wyraz ks. Jarosz z Poznania. Po mszy św. wrócono w tym samym szyku na stadion, gdzie około godz. 9-tej nastąpiło otwarcie zlotu.

Przed ustawionymi w zwartych szeregach drużynami wystąpił na trybunie prezes okręgowy „Sokoła” druż. dr. Trepiński, witając przedstawicieli władz w osobach p. starosty Charkiewicza, p. burmistrza Soltyśiaka, zastępcę naczelnika dzielnicowego druha Frydrycha, oraz wszystkich druhow, drużny i gości.

Z kolei burmistrz m. Wrześni p. Soltyśiak powitał serdecznie drużyny sokoła w patriotycznej Wrześni, wznosząc okrzyk na cześć Sokolstwa.

Przemawiał następnie zastępca naczelnika dzielnicowego druha Frydrych, wzywając drużyny okręgu do karności, i gremjalnego przybycia na zlot do Poznania, a w końcu przywitał drużyny gospodarz Zlotu, prezes gniazda wrześnińskiego i wiceprezes okręgu druha Kalszewski, dziękując zarządowi miasta za okazaną życzliwość i wzywając delegację okręgu do złożenia wieńców na mogiłach powstańców z r. 1848 i 1918-19.

Przy wzmagającym się skwarze dnia rozpoczęła się o godz. 9.30 próba generalna, która trwała do godz. 1 w południe. Kolumny wyprowadzał na boisko i kierował ćwiczeniami naczelnik gniazda gnieźnieńskiego druha Nadolski, a zlotem kierował naczelnik okręgowy druha Namysł.

Po dwugodzinym wypoczynku wyruszyły drużyny z orkiestrą 68 pp. na czele do miasta, ożywiając jego ulice dźwiękami marszów sokolich.

Po powrocie na stadion rozpoczęły się około godz. 5-tej przy licznych udziałach obywatelstwa popisy gimnastyczne.

Kolejno występowała młodzież męska z ćwiczeniami wolnymi, druhowie z karabinami, drużny z ćwiczeniami wolnymi, następnie druhowie z ćwiczeniami grupowymi, dalej odbył się bieg sztafetowy 4x100 m. o nagrodę stałą, ufundowaną przez gniazdo wrześnińskie (piękny obraz Wawelu w złoczonej ramie), a w końcu wystąpili druhowie z ćwiczeniami wolnymi.

Dziesięć przykazań dla mężatek.

Jedno z pism angielskich ogłosiło wśród swoich czytelniczek ankietę na temat „10 przykazań dla mężatek”. Pierwszą nagrodę za najlepszą odpowiedź przyznano pani Eli Wheeler, która podała następujące zasady postępowania dla kobiet, pragnących zapaść w małżeństwie szczęścia:

- 1) Po ślubie nie powinnaś ubierać się gorzej niż przed zamążpójściem. Pamiętaj bowiem, że choć polowanie zakończone, to jednak zdobyc — trzeba zatrzymać.
- 2) Nie zapominaj, że zdrowie jest podstawą szczęścia, a dobre trawienie podstawą zdrowia. Dbaj więc o zdrowe i smaczne jedzenie, a mąż będzie szczerze wdzięczny.
- 3) Jeżeli mąż ma kilka dni wolnych od pracy, nie zatrzymuj go przy sobie, lecz raczej ułatwaj mu wyjazd i wypoczynek. Powróci odświeżony na duchu, wypoczęty i w dobrym humorze.
- 4) Nie rób nigdy złośliwych uwag o jego krewnych i przyjaciółkach.
- 5) Nie oburzaj się, jeżeli mąż włoży krawat, który ci się nie podoba, albo zapali cygaro, którego zapachu nie lubisz.

Pomyśl, że ma on prawo do swych własnych upodobań, a nie musi we wszystkim postępować według twojego gustu. 6) Jeżeli mąż twój zachwyca się jakąś kobietą, podziel jego entuzjazm. Kobieta rzadko kiedy uznaje zalety innych kobiet, ale ty bądź wyjątkiem. Im bardziej będziesz bezstronna i życzliwa dla ludzi, tem większe uznania zyskasz w oczach męża. 7) Jeżeli mąż przyniesie ci podarek bezużyteczny, który ci się nie podoba, uściskaj go serdecznie i podziękuj za dobre chęci. 8) Gdy mężowi zdarzy się jakaś przykrość (czego nigdy w życiu nie brak), staraj się go uspokoić i, o ile to możliwe, rozweselić. Niejedna tragedia została zażegnana dobrym dowcipem i naodwrot drobniutki przyczyniły się nie raz do rozbicia małżeństwa. 9) Nie wypytuj męża o jego przeszłość. Z takich rozmów wynikają zawsze nieporozumienia. 10) Nade wszystko pamiętaj o słowach przysięgi, wypowiedzianej przed ołtarzem, w złej i dobrej doli stój wiernie przy boku męża. Wielu mężczyzn stało się wielkimi ludźmi dzięki dobremu żonóm.



San

Jacek Furdyga
donosi:

Belweder, 21. czerwca.

Szanowna Redakcjo!

Nie wiedziałem nic o tem, że Dziadek jest po japońsku mówiący. Dopiero wyczytałem to z gazet warszawskich. Tak tedy mówię do niego:

— Dziadziu, kardynał Mezzofanti znał sto języków. Ty znasz dwa tylko, ale gruntownie. I tak je sobie rozdzielisz, że po japońsku myślisz, a po polsku gadasz. I może na tem właśnie polega te ciągle nieporozumienia między Tobą a ludźmi normalnie myślącymi.

— Suponujesz mi zatem, że nie umiem normalnie myśleć — powiada Dziadek. — Otóż odkryłbym ci niejednen sekret mego myślenia, ino za wielki prostak jesteś, abym cię w one arkana mojej duszy wprowadzał. Aby mnie zrozumieć, wiele przeżyć trzeba, i wiele doświadczeń mieć za sobą.

— Masz recht, Dziadziu, że się z tem kryjesz, co i jak myślisz. To nie dla profanów takie specjały. Równie dobrze mógłbyś capa do kintopu zaprowadzić, aby podziwiał obrazy na ekranie. Ja sam, choć Cię już tyle lat obchędażam, nie wyznają się jeszcze co Ty gadasz, co Ty myślisz, i czego Ty chcesz. Jedno stoi fest: że chcesz dobra Polski i że dla niej życie z radością byś oddał, jak je już często na polach bitew albo i

Dziś!

W niedzielę

WIANKI

Dziś!

z wielce urozmaiconym, odmiennym od ubiegłych lat, programem.

Miejsce: Brzegi Brdy od mostu Teatralnego do mostu Bernardyńskiego.

(16505)

Komitet Wiankowy, Hermana Frankiego 3.

Początek o godzinie 20.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 22 czerwca 1929 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Paulina b. w., Achacjusza.
 Jutro: Zenona, Bogusławy.
 Wschód słońca: godz. 3.39.
 Zachód słońca: godz. 20.24.

DYŻURY APTEK:

Od poniedziałku 17 bm. do niedzieli 23 bm. (włącznie) dyżurują:

- 1) Apteka Centralna, ulica Gdańska 19, telefon 994;
- 2) Apteka pod Lwem, Okole-Grunwaldzka 106, tel. 191.

TEATR MIEJSKI.

Dziś, w sobotę teatr rozbrzmiewać będzie śmiechem na dowcipnej, pełnej słownego i sytuacyjnego humoru z lekką domieszką paryskiej pikanterji komedji T. Bernarda p. t. „Prawo pocałunku”.

W niedzielę z powodu wianków teatr nie czynny.

W poniedziałek po raz 2-gi „Prawo pocałunku”.

Zula Pogorzelska, pyszna kabarecistka, znana Bydgoszczy z niedawnego występu w Teatr Miejskim, w jednym z numerów swego programu wykpiwa dowcipnie gwiarę wielkopolską. Nie czyni ona tego ani złośliwie, ani z tendencją obniżenia kultury ziem zachodnich. Chce po prostu zabawić i rozśmieszyć publiczność, co jej się najzupełniej udaje.

Ale jednak jesteśmy dalecy od wszelkiego zarzutu czy wyrzutu wobec tej artystki rzecz ta nasuwa refleksję, i to takie, które Wielkopolsce i Pomorzu tylko zaszczyt przynoszą.

Łatwo było Królewikom jeszcze łatwiej Galicianom, utrzymać jaką taką czystość i poprawność mowy polskiej, bo język ten był ich językiem potocznym, a nawet urzędowym. W dawnej Galicji np. nie tylko urzęda autonomiczne, jak Sejm i Rady miejskie, lecz także wszystkie urzęda państwowe musiały się trzymać języka polskiego. Był on tam pielęgnowany nie tylko jako język literacki lecz i urzędowy. Mógł się zatem nieskazitelnie zachować, a nawet rozwinąć i udoskonalić.

Jakżeż inaczej było na kresach zachodnich, gdzie słowo polskie było z niezwykłą zawziętością prześladowane, gdzie nieraz było rzeczą ryzykowną, odezwać się po polsku na ulicy, gdzie katowano dzieci za pacych polski. A mimo to wszystko język ten uchwalił się, przetrwał najdziksze persekucje i stał się świadectwem naszej niespożytej siły narodowej.

Należał germanizmami, które nieraz brzmią śmiesznie, ale czy galicyjski styl urzędowy, choć miał dane utrzymania się w pełnej czystości, nie jest tak samo germanizmami skażony? A w byłym zaborze moskiewskim ileż ruficyzmów — także zupełnie niepotrzebnych.

Ludność kresów zachodnich, ocaliwszy swą mowę z pogromu germańskiego tak, jaką ona jest dzisiaj, jaką ona była bezpośrednio po powstaniu państwa polskiego, złożyła dowód wielkiej, bardzo wielkiej odporności i tężyzny duchowej. Inny język, w tych samych znalazłszy się warunkach, byłby się gorzej i więcej zatracił, a może jako język żywy i zupełnie zniżył.

I jeżeli np. spotykamy się dziś jeszcze z napisem „Pocztarnia stawia powozy i karawany na pochowy dla dorosłych i dzieci” to budzi on raczej sentymentalne uczucia, bo to niewolnicze tłumaczenie z niemieckiego (steltt bei-Beerdigung) jest plwającym, może niedolęznym jeszcze wysiłkiem wyzwolenia się z wrogich kajdanów, które przecież półtora wieku ciążyły na duszy sercu i umyśle zachodniego społeczeństwa.

Zula Pogorzelska może z nas dworować, ale my możemy i powinniśmy być dumni, że mową naszą, ten największy skarb ducha narodowego, ocaliliśmy z dziejowej pogorzelki z małymi, z nieuniknionymi skażeniami tylko.

Wszyscy na „Wianki”!

Sobótki na wzgórzu przy ul. Toruńskiej i Wzgórzu Dąbrowskiego. — Twardowski na księżycu. — Popisy pływaków z pochodniami. — Utonięcie legendarnej Wandy w wodach Brdy. — Najnowsze rakiety i ogień sztuczny.

W niedzielę, dnia 23 bm. o godz. 8 wieczorem czeka społeczeństwo Bydgoszczy i okolic wielka, arcywspaniała uroczystość tradycyjnych „Wianków”, którą przeprowadza w tym roku pełen zapału Klub Wioślarski „Gryf”. Tegorocznim aranżerem wytyczyli wszystkie siły, aby zadowolić nawet najwybredniejszych.

Na wzgórzu przy ul. Toruńskiej (gdzie znajdowała się wieża Bismarcka) i na Wzgórzu Dąbrowskiego będą umieszczone armaty, które obwieszczą Bydgoszcz o rozpoczęciu się uroczystości „Wianków”. Na wzgórzach tych będą również płonęły sobótki.

Do największych atrakcyj obchodu wiankowego będą należały bezsprzecznie popisy pływaków, zaopatrzonych w płonące pochodnie, jazda Twardowskiego na księżycu od mostu Bernardyńskiego do Teatralnego i z powrotem, puszczanie balonów i najnowszych w Polsce raket, palenie efektownych sztucznych ogni pod kier. pyrotechnika z fabryki „Sirius” z Poznania, utonięcie bajecznej Wandy w nurtach Brdy, którą to scenę odtworzy jedna z najpiękniejszych dziewcząt Bydgoszczy, etc.

Dochód z Wianków przeznaczony jest na kolonje feryjne dzieci szkolnych w Jastrzębiu. Dla kontroli i utrzymania należącego porządku upraszają „Gryfici” o umieszczanie biletów na widocznym miejscu.

— Odpust M. B. N. w Dom. na Szwedero- wie rozpocznie się w sobotę wieczorem o godz. 19. W systemie nieszporyami z wystawieniem Najśw. Sakramentu. W sam dzień odpustu w niedzielę (23 VI.) odprawia się msze św. w następującym porządku. Pierwsza msza św. primarym o godz. 7 rano, druga wotywa o godz. 8.30, o godz. 10 msza św. dla dzieci szkolnych o godz. 11.30 uroczysta procesja i suma z kazaniem. Sumę odprawi ks. dziekan Rydlewski, a kazanie wygłosi ks. dr. Kolypiński.

Nieszpory i zakończenie odpustu z uroczystą procesją o godz. 4 po południu.

— Na tajnym posiedzeniu Rady Miejskiej dnia 20 bm. uchwalono zaciągnąć nową pożyczkę w kwocie półtora miliona złotych na wykończenie elektrowni. Zgodzono się również na oddanie terenów przy ulicy Królowej Jadwigi na budowę sokolni i Liceum Handlowemu na bursę.

— Nowe gimnazjum niemieckie. Przy ulicy Senatorskiej i zwoją już materiały budowlane, przeznaczone do budowy nowego gimnazjum dla mniejszości niemieckiej.

— Ogród botaniczny zakłada miasto na terenie między Zaciszem a Bielawkami.

— Zarządzenia na dzień „Wianków”. W dniu 23 bm. dostęp publiczności do ścieżki miejskiej jest wzbroniony ze względu na bezpieczeństwo publiczne. Z okazji obchodu Wianków zamyka się w dniu 23 bm. od godz. 19.30 wieczorem dla ruchu pieszo-konnego, kołowego, wozami i samochodami z wyjątkiem tramwajów ul. Grodzka, Hermana Frankiego od Placu Teatralnego do ul. Bernardyńskiej, Rybi Rynek, ul. Pocztowa, Lubeckiego i Mostowa na odcinku od Placu Teatralnego do ul. Grodzkiej. Postój autobusów w tym dniu zostanie przesunięty na ul. Jagiellońską obok poczty.

— Ostre strzelanie bojowe. 61. p. p. W. przeprowadza w dniach 24 i 26 bm. ostre strzelanie bojowe na strzelnicy bojowej 15. Dyw. Piech. na placu ćwiczeń Jachcice. Drogi w tym kierunku będą strzeżone przez posterunki wojskowe.

— Przy obstrukcji, zaburzeniach trawienia, zgadze, uderzeniach do głowy, bólach głowy i ogólnym niedomaganiu zażywa się rano naczeczko szklankę naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa. Na podstawie doświadczeń, dokonanych w klinikach chorób wewnętrznych, woda Franciszka-Józefa jest jedynym i najsukutekniejszym środkiem przeczyszczającym. Żąd. w apt.

Żadnego Bydgoszczanina nie powinno zabraknąć na Wiankach, podczas których nikt nie pamięta o smutnej szarzyźnie dnia codziennego, pochłonięty całkiem urokiem cudnej, słowiańskiej uroczystości. Dziś, w tę czarowną Noc Świętojańską, z mroków dalekiej przeszłości woła do nas nasz wielki poeta Jan Kochanowski:

A teraz ten wieczór sławny
 Święmy jako zwyczaj dawny,
 Niecąc ognie do świtania
 Nie bez pieśni, nie bez grania...

Uwaga: Za ewentualne nieszczęśliwe wypadki Komitet Wiankowy nie odpowiada.

Nowość na Wiankach.

Dom Towarowy B-cia Mateccy, Stary Rynek, wypuszcza wielką ilość (ca 300 sztuk) baloników, do których, przyczepione będą bony. Oddawca bonu w Domu Towarowym przy Starym Rynku otrzyma wartościową premję, które składają się: z płaszczy, ubrań, sukienek, szali, swetrów, kapeluszy, bucików, krawatek, lasek, parasoli i wiele, wiele innych. Ważność bonu do 15 lipca br. Premję wyłożone są na osobnym stoisku w magazynie, które ze względu na wielką ilość i wysoką wartość warto obejrzeć. Premje są klasyfikowane tak, że pierwszy oddawca bonu otrzyma I, drugi II, trzeci III premję itd.

Minister Moraczewski w Bydgoszczy.

Dnia 25 bm. przybywa do Bydgoszczy Minister Robót Publicznych inż. Moraczewski.

Celem przyjazdu p. ministra jest inspekcja tut. Administracji Dróg Wodnych, jak również zapoznanie się ze stanem służby w Brdysku i zwaniami z tem zagadnieniami przemysłu i żeglugi.

Równocześnie przyjeżdża znany specjalista-fachowiec inż. Czerwiński, dyrektor budowy kanalizacji rzeki Wisły w Krakowie, tudzież delegat Ministerstwa Robót Publicznych inż. Zaczek i delegat Urzędu Wojewódzkiego inż. Zakrzewski.

Celem przybycia komisji jest zbadanie stanu służby oraz wydanie postanowienia co do przeprowadzenia remontu.

W międzyczasie tut. Inspekcja Dróg Wodnych zamknęła już służbę zupełnie przegrodą.

W tramwaju.

— Pani Lępkoska, bydzie pani jutro na wiankach?

— I to się pani pyta dopiero? Ady od Zielonych Świątek szkuje rozmarynowy wianuszek, aby go puścić na wodę i odmianny losu dla siebie patrzeć.

— Czy to pani źle? Jest pani sobie gospodynią całą gębą, uważanie na Czyżkówku pani ma...

— Oj to! to! Wszyscy uważają, aby pani Lępkoski na nagniotek nie nastąpić, bo to gorzej niż żmija na ogon nadepnąć.

— Panie Antkowiak, gorszego węża od pana w cały Bydgoszczy nima. Szkoda, że nie jestem bardziej wymowna, bo by pana paralizus ruszył od mojego powiedzenia.

— Jak na Bydgoszcz to panina gęba wystarczy. W jesieni będą wybory do Rady Miejskiej. Musimy panią Lępkoską na radnicę wybrać.

— Państwo joki robicie, ale przecie ona by się tam przydała. Sam Lewandowski byłby przy ni jak to niemrawe ciele.

— Pani Lępkoska, a do jaki partji pani by się zdeklarowała?

— Czy to ja dzisiaj moge wiedzieć, moja pani? Wybierzcie mnie ino, a ja wam j wstydny nie zrobie. W każdym razie trzymałabym się gdzieś kole Pana Marszałka. Kto przy wielkim otarzu, temu się świece jarzą. Niewi to pani!



mi poprzecznymi i przystąpiła do wypompowania wody między górną a dolną przegrodą, wskutek czego zostanie odsłonięte dno służy. Przymuszczenie, o ile nie zajdą szczególne wypadki, służa będzie wypompowana do poniedziałku 24 bm. Robota jednak wymaga nadzwyczajnej ostrożności wskutek uwidocznionego w r. 1928 podmycia służy.

Obecnie okaże się czy prowizoryczne roboty uszczelniające, wykonane w listopadzie ubiegłego roku wystarczają dla ewentualnego przesunięcia robót przy naprawie podmytego progu służy na czas późniejszy. Prócz tych robót Administracja Dróg Wodnych zamierza wykonać obecnie naprawę urządzeń mechanicznych służy i bram.

Lwowska wycieczka naukowa w Bydgoszczy.

W niedzielę 23 bm. w godzinach po południowych przybywa do Bydgoszczy wycieczka, złożona z 2 profesorów i 35 studentów wydziału budowy maszyn Lwowskiej Politechniki, celem zwiedzenia zakładów fabrycznych na obszarze Bydgoszczy (zakłady Löhnerta, „Fiebrandt”, „Kabel Polski”, „Kauczuk”) oraz urządzeń wodnych na służach i jazach.

W poniedziałek, 24 bm. przybędzie również pociągiem z Torunia do stacji Łęgnowo, o godzinie 15, druga partja wycieczki wydziału inżynierji ładowej i wodnej Politechniki Lwowskiej, złożona z 7 profesorów i 45 studentów, celem zwiedzenia tut. urządzeń wodnych, tudzież budującego się mostu kolejowego na Brdzie.

W wycieczce biorą udział: komisarz rządu miasta Lwowa inż. Otto Nadolski, rektor politechniki dr. Karol Wątarek, zast. kom. rządu dr. Matakiewicz, inżynierowie dr.: Bogucki, Brzozowski, Klemensiewicz oraz prezes Dyrekcji P. K. P. w Stanisławowie inż. St. Wątarek.

Wycieczkę powitają na stacji w Łęgnowie delegaci Magistratu, Rady Miejskiej, zarząd budowy kolei Bydgoszcz—Gdynia i Inspekcja Dróg wodnych.

Obie wycieczki złączą się na służy w Brdysku w poniedziałek o godzinie 17, poczem statkiem udzielonym przez p. dyr. Tomczyńskiego goście przybędą do Bydgoszczy na nocleg.

Rano dnia 25 bm., o godzinie 6.25 wycieczka odjedzie do Gródka dla zwiedzenia zakładu wodno-elektrycznego, gdzie przyjęta zostanie gościnnie przez dyrekcję zakładu, poczem odjedzie do Gdyni.

Miło nam powitać w starych murach naszego miasta wybitnych przedstawicieli wiedzy technicznej i znaną z patriotyzmu młodzież Politechniki Lwowskiej.

Nowy gmach Państwowej Fabryki Cygar.

Korzystając z uprzejmości i zachęty prezesa Tow. Kupców Tytoniowych, p. Biernackiego, wybrałem się wraz z nim na zwiedzenie nowo-wybudowanej Państwowej Fabryki Cygar przy ulicy Dworcowej. Dyrektor fabryki, p. Nowicki, przyjął nas bardzo grzecznie, a dowiedziawszy się o celu naszego przybycia, chętnie ułatwił nam zwiedzenie, udzielając przytem wielu wyjaśnień, dotyczących fabryki. Cyceronem naszym był nader sympatyczny młody urzędnik p. Debrowski, który z całym poświęceniem służył nam fachowemi objaśnieniami.

Zwiedzanie rozpoczęliśmy od suteryn, w których mieści się sala do śniadań, t. zw. śniadalnica, kuchnia robotnicza z dwoma kociołkami do grzania wody, o pojemności 30 litrów każdy, ogrzewanemi prądem elektrycznym; pralnia mechaniczna, w której pierze się kitle wierzchnie i chusteczki na głowy jakie robotnice otrzymują od fabryki do pracy; prysznic oraz wanny higieniczne i czysto urządzone, z których robotnice obowiązkowo korzystać muszą. Dalej rozbieralnia, transformatory dla prądu trójfazowego i kotłownia centralnego ogrzewania (3 kotły niskiego ciśnienia).

Na parterze mieszczą się w oddzielnych salach podręczny skład surowca cygarowego, zwilżarnia surowca, przyrządzalnia wkładek cygarowych, przyrządzalnia liści zawijaczowych, przyrządzalnia liści pokrywowych, garderoba oraz umywalnia z dopływem wody zimnej i ciepłej; dalej ustępy, pokój dla rewizji kobiet, pokój dla rewizji mężczyzn i pokój dla odziewnego.

Na pierwszym piętrze w dwóch wielkich salach mieści się suszarnia wkładek cygarowych oraz wyrób cygar, następnie garderoba, umywalnia i ustępy.

Na drugim piętrze również w wielkich salach mieści się wyrób skrzyneczek cygarowych, sortownia i pakownia cygar oraz suszarnia cygar.

Na strychu znajdują się urządzenia wentylacyjne, poruszane elektryką.

Wszystkie sale są pełne światła słonecznego i powietrza doprowadzanego odpowiednemi, nowoczesnemi wentylatorami. Na każdym kroku widać wzorową czystość, porządek i higienę. Budowa i urządzenie fabryki jest europejskie.

W fabryce pracuje 600 kobiet i 24 mężczyźni. Złóbkę mieści się w starych zabudowaniach, zajmuje 3 pokoje i urządzony jest na 9 łóżeczek. Jak wszędzie tak i tam panuje czystość doskonała.

Opuściliśmy fabrykę pod bardzo dobrym wrażeniem, dziękując p. dyr. Nowickiemu oraz p. Dobrowskiemu za ich uprzejmość.

Noc świętojańska.

Wszyscy chętnie uczęszczają na doroczne obchody wianków, bo podobają się one każdemu; lecz niewielu pewnie zadało sobie pytania, skąd wogóle ten zwyczaj pochodzi, jaki jest jego początek, rozwój, odmiany i znaczenie?

Zwyczaj ten pochodzi z czasów pogańskich, kiedy Lechici, jak wogóle wszyscy Słowianie, czcili Słońce, jako źródło wszelkiego życia. Przywiązali oni do czci tej różne ceremonie, przyczem zapalali wielkie ogniska, śpiewali i bawili się, wesoło, co miało miejsce zwykle w dniu zrównania dnia z nocą.

Oczywiście musiało się to zmienić po zaprowadzeniu chrześcijaństwa, lecz wtenczas przystosowano ten zwyczaj do najbliższych po tym dniu świętych Kościoła, w tym wypadku do św. Jana. Zwyczaj ten jednak odrazu prześladowano z powodu tego, że uroczystości z nim związane obchodzono zwykle w sobotę, co dało powód zaniedbywania obowiązków niedzielnych. Od soboty właśnie wywodzi się nazwa „sobótki”. Nazwa ta jednak nie była ani pierwotna, ani powszechna. Mazowszanie, Podlasianie i Kurpie znali ten zwyczaj pod nazwą „Kupalnocki”. U Kurpiów w wigilję św. Jana po zachodzie słońca zbierały się na łące nad strumykiem gospodynie i dziewczęta, a zapalwszy „Kupalnockę” tańczyły około ogniska, śpiewając przytem piękne piosenki o dziewczynie, która wianki wiała dla swego Jasia, a gdy te zostały przez wodę zabrane, ona nieutulona w płaz posyła po nie łabędzie, lecz próżne ich rudy, bo wianki dostały się w zdradzieckie wiry i zatoneły. Gdy któraś z dziewcząt nie stawiała się na tę uroczystość, uważano ją za czarownicę.

U nas znany jest ten zwyczaj powszechnie pod nazwą „wianki” — od wianków, ruczanych na wodę.

Puszczanie na wodę wianków ma także swe uzasadnienie. Według prastarych wierzeń naszego ludu, wianek był zawsze zniosłem godłem dziewictwa. Dlatego odanie wianka młodzianowi przez dziewczę, naczy tyle, co oddanie mu ręki, serca, — jest symbolem zamążpójścia.

Z tych powodów sobótki, kupalnocki i wianki są przedewszystkiem uroczystościami dziewic polskich. Pochodzą też z tego zwyczaju tzw. taniec sobótkowy, zachowany dotąd w sandomierskiem, podczas którego młodzież skakała przez ogień, co wywierało dziwne wrażenie latających upiórów w cieniach nocnych. Równocześnie z czasów tego zwyczaju pochodzi legenda o paproci. Według tradycji, w dzień Kupali (jak inaczej zwano św. Jana) gromadzono się i chodzono do lasu zwanego „Rosą” na poszukiwanie kwiatu paproci, który tej nocy momentalnie miał zakwitnąć i opadać. Posiadacz takiego kwiatu staje się szczęśliwym, może uczynić, co tylko zechce; kwiat ten posiadał więc moc czarodziejską.

Piękny ten zwyczaj skutkiem kolonizacji niemieckiej zanikał już za Augusta III, a dziś po wszech w podobnym zwyczaju niewiele wiedzają. A przecież naród, pragnący rozwijać się indywidualnie, musi właśnie w swej literaturze, sztuce, w swych zabawach i wyrywkach odtwarzać, uszlachetniać i wyzyskiwać zwyczaje praocjów.

Widoki pięknych obchodów tych uroczystości natchnęły niejednego poetę, gdyby chociaż wspomnieć Kochanowskiego „Pieśń świętojańska o sobótkce”, W. Pola „Wielkie wianków święto” i Kraszewskiego „Stara Baśń”.

Dbajmy więc o nasze zabytki, niech z szumem fal płyną pieśni cór lechickich, tam hen... aż w mroczną dal...

W. P.



Tradycyjny obchód
„Wianków”
w niedzielę, 23 bm. wiecz. o g. 8-jej.

Uwaga, mieszkańcy Jachcic!

W sobotę, dnia 22 bm. o godz. 19-jej odbędzie się w Jachcicach w lokalu p. Orczykowskiego przy ul. Saperów 10 zebranie, celem założenia Koła Chrześc. Demokracji.

Referat o obecnym położeniu politycznym oraz o programie Ch. D. wygłosi red. „Dziennika Bydgoskiego” p. Formanski.

O liczne przybycie członków i sympatyków prosi zwoływający.

Co alkohol z ludźmi wyrabia.

BYDGOSZCZ, dnia 22 czerwca 1929 r.

Niedawno zabawiali się wesoło w jednej z miejscowych nocnych restauracji pp. P. i W., a będąc już dobrze podchoconymi, zapragnęli użyć przejażdżki na świeżem powietrzu. W tym celu wynajęli taksówkę i kazali się wieść za miasto, w stronę Pawłowa.

Gdy przejechali już Pawłówek i jeszcze kazali szoferowi jechać dalej, przeczorny szofer zapytał, kto będzie płacił rachunek, który już wynosił poważną kwotę. Ponieważ żaden z pasażerów nie czuł się „powołanym” do uiszczenia rachunku, zwałając wzajemnie ten ciężar jeden na drugiego, powstała między nimi kłótnia.

a następnie bójka, w której W. był stroną pokonaną.

Niezadowolony z takiego zakończenia W., postanowił się zemścić.

Pobiegł więc do pobliskiego Pawłówka, a zaalarmował tamtejszego sołtysa i mieszkańców, opowiedział im, że został w lesie napadnięty przez jakichś bandytów. Sołtys zwołał ludzi, zaalarmował policję i urządzono pościg za rzekomymi bandytami. W pościgu napotkano taksówkę, którą W. przyjechał. Przy badaniu cała sprawa została wyjaśniona, a W., wzięty w kluby, tłumaczył się, że zrobił to po pijanemu i sam nie wiedział, co mówił.

Samosąd wierzycieli nad dłużnikami.

Onegdaj wieczorem na Placu Piastowskim powstała głośna awantura, która miała następujące podłoże: Pewien rzemieślnik w Bydgoszczy, nabył od handlarzy bydła konia wraz z wozem, wystawiając na pokrycie należności weksle, które — jak to dzisiaj w modzie — poszły do protestu. Interwencja komornika sądowego nie odniosła żadnego skutku, gdyż dłużnikowi nic zająć nie było można, a koń z wozem został już przepisany na kogo innego.

Wierzyciele, niezadowoleni z takiego obrotu rzeczy, czekali, tylko sposobności, aby w jakikolwiek sposób odebrać swą należność. Wykorzystali więc chwilę, w której spotkali dłużnika jadącego tegoż dnia wieczorem przez Plac Piastowski tym samym koniem i wozem, nabytym od nich — zatrzymali go więc, siłą zeszadzi z wozu, a broniącego się przed tą egzekucją srodze poturbowali, poczem zacieli konia i odjechali.

Ostrożnie z wynajmowaniem pokoi umeblowanych.

[wk] Zbytnią chciwość niektórych osób, wynajmujących mieszkania umeblowane sublokatorom, jest nieraz przyczyną wielu nieprzyjemności i strat materialnych dla tychże osób. Czytamy często w gazetach ogłoszenia tej treści: „pokój do wynajęcia dla „solidnego pana”; tylko „solidnego” należy rozumieć „dobrze płatącego”. I głównie o takich panów chodzi niektórym wynajmującym, ale kim ten pan jest i jakimi dowodami legitymuje się, o to się nie troszcza. Korzystają też z tego różni złodzieje i włamywacze, wynajmując umeblowane pokoje, za które płać „bez targu” żadaną kwotę, a następnie, jeżeli nie zdają już okraść swych gospodarzy, to narażają ich na grube nieprzyjemności. Za dowód niech posłużą dwa następujące wypadki:

W Bydgoszczy do pewnej właścicielki mieszkania, odnajmującej pokoje umeblowane „solidnym panem”, zgłosiło się dwóch eleganckich panów, którzy przedstawili się za przyjezdnych kupców, wynajęli dwa pokoje, płacąc za

nie żadaną sumę „bez targu”. Gospodyni zadawolona z tak „porządnych” sublokatorów, nie zwracała uwagi na to, że odwiedzali ich różni osobnicy, jakoteż, że wydalali się oni prawie zawsze nocną porą.

Dopiero po dokonaniu włamania i kradzieży w firmie „Hubertus”, gdzie skradziono za 6.000 zł różnej broni, policja wysłedziła, że właśnie na czele sprawców tej kradzieży stali owi „porządni” sublokatorzy. Jeden z nich, znany włamywacz Klimaszewski, został ujęty, drugi zaś zdołał zbiec.

Drugi wypadek. — Pewna właścicielka pokoi umeblowanych, odnajmująca tylko „solidnym panom”, a broń Boże paniom, miała u siebie trzech sublokatorów, uchodzących za wojażerów, którzy jednej z ostatnich nocy puścili się na „wojaż” do Inowrocławia i tam dokonali włamania i większej kradzieży w jednej z firm. Dwóch tych piaszków wkrótce policja ujęła, trzeci, niestety, zbiegł, pozostawiając w wielkiej rozpacz swą gospodynię.

— **Wstrzymanie ruchu żeglugowego w wigilję św. Jana.** W dniu 23 czerwca 1929 wstrzymuje się z powodu obchodu „Wianków”, począwszy od godz. 18-tej, wszelki ruch żeglugowy i spławy na przestrzeni od II śluzy (miejskiej) do szalasu Bydgoskiego Klubu Wioślarek. Przekroczenia będą karane w myśl obowiązujących przepisów rzeczno-policyjnych.

— **Pobita sierota poszukuje świadków.** We wtorek 11 czerwca br. służąca fryzjera p. Krönkego przy ul. Dworcowej nr. 1a zstała do tego stopnia pobita, że leżała bez przytomna na podłodze, a on znęcał się nad nią, uderzając ją drabiną aż jej ramię wytrącił, a że niema świadków, więc prosi bardzo tych, którzy to widzieli, aby byli laskawi podać swój adres do biura, Dworcowa nr. 2, w podwórze.

— **Dostał książeczkę, lecz pieniędzy nie otrzymał.** Dnia 15 bm. w jednej z tutejszych restauracji zabawiał się szeroko w towarzystwie „przyjaciółek” niejaki Wincenty R. Gdy miał do zapłacenia rachunek około 200 zł, oświadczył, że nie ma gotówki, lecz książeczkę oszczędnościową Banku Bydgoskiego. Dał więc gospodarzowi lokalu książeczkę, opiewającą na sumę 200 zł, którą gospodarz przyjął. Następnie jednak, gdy gospodarz udał się do Banku, celem podjęcia należnej mu kwoty, dowiedział się, że właśnie w tym samym dniu właściciel książeczki R. podjął tą sumę, twierdząc, że książeczkę zgubił; a pozatem żadnych oszczędności już nie posiada. Poszkodowany gospodarz lokalu zwrócił się z tą sprawą do odpowiednich władz.

— **Praktyczna tabela procentowa.** W tych dniach pojawiła się na półkach księgarskich „Praktyczna tabela procentowa”, opracowana przez p. Stefana Siemianowskiego, wicedyrektora Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu bydgoskiego. Tabela jest obliczona dla 13% stawki, stosowanej obecnie w bankach od długu i przy dyskontowaniu weksli. Praktyczny układ oraz wygodny format tabeli pozwalają z łatwością odczytywać wyniki procentów z liczb procentowych. Wobec tego, że wyliczenie 13% stawki jest skomplikowane, należy powitać z zadowoleniem pojawienie się podręcznika, który niezmiernie ułatwia tę pracę. Ze względu na precyzyjne wykonanie, tabela znalazła już szerokie zastosowanie w instytucjach bankowych, przemysłu i handlu.

— **Uwaga:** Niniejszym podajemy do łaskawej wiadomości Szan. sympatykom chcącym wyuczyć się poprawnej gry z nut na mandolinach i gitarach, aby zechcieli zgłaszać się na kurs, który rozpocznie się 1 lipca br. Zgłoszenia przyjmuje się o każdej porze dnia w sekretarjacie w Domu Czeladzi Kat. przy ulicy Zygmunta Augusta 8. (1084)

Dzień propagandy ratownictwa.

Pomorski okręgowy Związek Pływacki w Bydgoszczy organizuje w jutrzejszą niedzielę Dzień propagandy ratownictwa i pływactwa.

Wobec tego, że jest to myśl wzniosła, zasługująca na wszechstronne poparcie, zwróciliśmy się do zarządu Związku Pływackiego po bliższe informacje.

Organizacja pływactwa na terenie Bydgoszczy datuje od roku 1927. Twórcami Związku byli: prof. Albrycht i Z. Malicki. Roczne walne zebranie wybrało nowe władze Związku. W skład zarządu ściślejszego wchodzi pp. dyr. Witold Czajkowski—prezes, St. Tyborski—I. wiceprezes, Lemiszewski—II. wiceprezes, Tadeusz Wróblewski—sekretarz, T. Radzikowski—skarbnik, A. Bürschel—kapitan okręgowy. Do Związku należy 20 klubów z 820 członkami, z czego na Bydgoszcz przypada 80%, reszta na Toruń i Grudziądz.

Pływactwo — zwane sportem demokratycznym — nie znalazło dotychczas należytego poparcia ze strony władz i szerszego społeczeństwa. Organizacje powinny przede wszystkim uczyć masy, jak się pływać. Niestety, Bydgoszcz-miasto nie posiada do tego odpowiedniej pływalni. Zato w okolicy mamy tyle wód, że każdy znajdzie odpowiednie miejsce kąpielowe. Plan rozbudowy miasta przewiduje budowę pływalni dopiero za kilka lat. Warszawa, Kraków, Królewska Huta i Poznań mogą poszczycić się wzorowymi pływalniami, które wybudowano kosztem gminy, tylko nie 115-tysięczną Bydgoszcz!

ZE SPORTU.

Zawody w piłkę nożną.

W nadchodzącą niedzielę dnia 23 bm. odbędą się na stadionie miejskim zawody w piłkę nożną o mistrzostwo klasy B. pomiędzy O. P. N. „Sokół I” a „Pe-pe-ge” (Grudziądz). Ze względu na dobrą formę obu zespołów, a szczególnie drużyny grudziądzkiej, która jest najsilniejszym zespołem piłkarskim Pomorza, należy się spodziewać bardzo interesującego spotkania. „Sokół” wystąpi w swym najsilniejszym składzie i będzie dążył wszelkimi siłami do uzyskania zaszczytnego wyniku.

„Sparta” — I. O. P. N. „Sokół II”

Dnia 23 bm. odbędą się zawody towarzyskie w piłkę nożną na nowym boisku Kolejowego Klubu Sportowego za warsztatami kolejowymi, oraz poświęcenie własnego boiska. Podczas zawodów przegrwać będzie orkiestra kolejowa. Początek zawodów o godz. 15-tej. Wstęp wolny.

Sprawy W. F. i P. W.

Lekkoatleci polscy biorą udział w trzeciejszych zawodach w Budapeszcie.

Jutro odbędą się na Brdzie pokazy ratownictwa i pływania.

Po ostatnim zebraniu Komitetu Regatowego, obawa wioślarzy zmniejszyła się znacznie. Energiczne zabiegi Komitetu Regatowego, dają nam pewność że potrzebne urządzenia regatowe zostaną na czas pobudowane.

Sokolstwo polskie czyni ostatnie przygotowania do zjazdu. Poprzednia oziębłość i apatia ustąpiły miejsca ofiarności. W ostatnich dniach nastąpił zryw, który zapowiada liczny wyjazd do Poznania.

Jutro (niedziela) odbędzie się zjazd delegatów Ognisk Kolejowego Przysposobienia Wojskowego, liczącego już teraz około 6.000 ćwiczących. W połączeniu z tą uroczystością, odbędzie się poświęcenie nowej przystani wioślarzkiej, oraz boiska sportowego. Widać, że nasi kolejarze stają na czele całego ruchu przygotowania zdrowych i wyćwiczonych rezerw. Oto przykład, do czego może doprowadzić zgodna i dobrze pojęta współpraca społeczeństwa z władzami przysposobienia wojskowego.

Z okazji jutrzejszego zjazdu, życzymy wszystkim kolejarzom jak najpomyślniejszych wyników w pracy nad podniesieniem tężyny narodowej. Niechaj ten chlubny przykład, dany przez kolejarzy tutejszych, znajdzie naśladowników na całym obszarze Rzeczypospolitej.

Dzięki zabiegom Związku pływactwo zostało w Bydgoszczy spopularyzowane w klubach sportowych, wojsku i szkołach średnich. Szkoły powszechne powinny również wprowadzić u siebie przymus nauki pływania. Każdy obywatel powinien umieć pływać! Przeglądając prasę, stale spotykamy w kronice liczne wypadki utonięć. Iluż wypadkom możnaby zapobiec, gdyby każdy umiał pływać! W roku ubiegłym w dwóch wypadkach członkowie klubów pływackich, należących do Związku, uratowali życie dwum tonącym.

Miasto Bydgoszcz, położone wśród arte-



— Otwarcie miejskiej galerii obrazów przypominamy, że jutro, w niedzielę, w południe nastąpi w gmachu Muzeum otwarcie miejskiej galerii obrazów. Galeria ta mieści w sobie gromadzone od lat kilku zbiory, które w ostatnich czasach zasilone pierwszorzędami dziełami sztuki, składają się na wyjątkowo poważną i wartościową wystawę. Ze względu na to, że sale Muzeum Miejskiego bywają zwykle zajęte przez wystawy bieżące, publiczność będzie od jutra miała możliwość ocenienia kilkoletniego dorobku Muzeum Miejskiego, którego działalność zobrazowana jest w nowootwartej galerii.

— Wycieczkę z weselem cygańskim urządziła w niedzielę 23 bm. Tow. Powstańców i Wojaków Wilczak—Okole. O zmierzchu cygańska noc nad kanałem z udziałem króla cygańskiego. Wycieczka wyrusza o godz. 2 po południu. O liczny udział społeczeństwa prosi zarząd Tow. Powst. i Woj. Wilczak—Okole.

— Prośba do znalazcy. Robotnik p. Władysław Wiliński, pracujący w tut. gazowni miejskiej zgubił w drodze na ul. Jagiellońskiej, Staszica i Bernardyńskiej portmonetkę z zawartością 46,30 zł gotówka. Pieniądze owe pochodzą z zarobku. Łaskawy znalazca proszony jest o zwrot zguby prawemu właścicielowi. Adres: Szwedkowo, Siroma 59.

— Przytrzymani wandal. Przy ulicy Sienkiewicza zauważono w nocy z 21 na 22 bm. jak jakichś dwóch osobników łamało jedno po drugim nowo zasadzone drzewka uliczne. Puszczono się więc w pogoń za wandalami, których zdołano przytrzymać i doprowadzić do urzędu policji, gdzie stwierdzono, że są to bracia Józef i Władysław Musiałowscy, zamieszkali w Bydgoszczy. Po spisaniu protokołu sprawę skierowano do sądu, który odpowiednio do winy karze przestępców.

— Tow. branży skór i obuwia. W niedzielę dnia 23 bm. o godz. 10 przed południem odbędzie się w hotelu Lengninga przy l. Długiej zebranie Towarzystwa branży skór i obuwia.

Franciszek Zawadzki
Bydgoska Fabryka Stempli
Pomorska 70 :: Tel. 70
(przy narożniku: Gdańska - Pomorska)

temple kaucukowe i metalowe. Sztyldy metalowe i emalowe. Rytnictwo mechaniczne. Sztyldzików firm. na maszyny, motory, aparaty itp.
16467

PROGRAM W KINACH.

KRISTAL. Wczorajsza premiera „Błękitny walec” z Verą Veroniną i Albertem Paulig w głównych rolach, zachwyliła publiczność mistrzowską grą artystów i niezwykle bogatą treścią. Nadprogram komedia w 2 aktach „Wszystko na raty”.

NOWOŚCI. „Don Juan w pensjonacie”, rozkoszna farsa produkcji wiedeńskiej, zrealizowana pomyslowo. Reinhold Schünzel, wykonawca roli głównej, dał niebywałą kreację. Jako dodatek oryginalna komedia p. t. „Niebezpieczeństwo wielkiego miasta” zachwycająca. Udział biorą wyłącznie mały wyjątkowej tresury.

MARYSIENKA. Wczorajsza premiera filmu p. t. „Ludzie podziemi” dała publiczności dużą satysfakcję wrażeniową i artystyczną. Film to, jakich mało — potraktowany został tak przez reżysera jak i przez aktorów z całym wysiłkiem wiedzy i talentów. Całość utrzymana na najwyższym poziomie.

CORSO. Ultra-sensacyjny dramat w 14 aktach, z ulubieńcem narodów Harry Peelem w roli głównej p. t. „Płonące auto”. Nadprogram wymieniona farsa p. t. „Lolo gra w polo”. Razem 17 aktów. Dziś początek o 6,30 w niedzielę o 2,30.

KINO WOJSKOWE. Wielka premiera niebywałego dotąd filmu „W kuszącym ogniu brylantów”, dramat salonowy. W rolach głównych Lewis Stone, Bille Dove, Lloyd Hughes. Nadprogram „Wyprawa po łososie”.

Kto wygrał na loterii?

W lokalu generalnej dyrekcji loterii państwowej odbyło się wczoraj ciągnięcie 14 polskiej loterii państwowej na cele dobroczynne.

Główna wygrana zł. 30 000 padła na nr. 13101.

15 000 zł. na nr. 32855 — 5 000 zł. nr. 25385 — 1000 zł. nr. 54736.

Pozatem padło wiele mniejszych wygranych. Wyplata wygranych nastąpi za zwrotem losu, począwszy od 28 dn. do 21 sierpnia br. włącznie, bez żadnych potrąceń.

premię w postaci bezpłatnego przydziału benzyny na 1.500 km. i bezpłatnej rejestracji. (16355)

— Tydzień reklamowy samochodów „Morris”. Wozy osobowe, taksówki i auta ciężarowe sławnej na cały świat angielskiej fabryki „Morris” są do nabycia na nadzwyczaj dogodnych warunkach w firmie „Autotechnika” (wł. Cz. Kabaciński) w Bydgoszczy, ul. Hermana Franko 1.

— Przypominamy, iż dziś w sobotę o godz. 7½ odbędzie się w Kasyńce Cywilnym popis uczniów klas średnich i wyższych Bydgoskiego Konserwatorium Muzyki dyr. Winterfelda.

I to z postem i z czemnicem. Ale on może prosić o Strafaufschub. Może powiedzieć jak pan Bartel, że mu sze nerki rozchorowały, i on musi jechać na zagraniczny kuracji. To Pan Marszałek i jemu napisze: Kochany Czechowicz, szczęśliwego podróży! niech będą przepadnięt twoje nerki!

Tapety, ceraty, linoleum
WYSYŁKOWY DOM TAPET
S. Strzyżyk, Bydgoszcz, Długa 34
N. ałożono 1904 6329 Telefon 1239

Turniej tenisowy o mistrzostwo kadry szkół podchorążych.



Por. Zawarczyński.

Donoszą nam: Na kortach Szkoły Podchorążych Inżynierji i Saperów w Warszawie odbył się turniej tenisowy o mistrzostwo Kadry Szkół Podchorążych.

W grze podwójnej mistrzami na rok 1929/30 zostali kapitan Parczyński Józef i porucznik Zawarczyński Marjan ze Szkoły Podchorążych dla Podoficerów w Bydgosz-

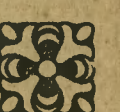


Kpt. Parczyński.

czy pokonując w rozgrywkach eliminacyjnych zespół Szkoły Podchorążych Artylerji w stosunku 6:3, 4:6, 7:5; w półfinałach zespół Szkoły Podchorążych Sanitarnych w stosunku 8:6; 6:1 i w finale zespół Szkoły Podchorążych Piechoty kapitana Teszyńskiego i por. Lūcka w stosunku 6:1, 6:3 i 7:5.



Z WIELKOPOLSKI i POMORZA



J. E. ks. biskup Laubitz w Solcu Kujawskim.

(Korespondencja własna „Dziennika Bydgoskiego.”)

Podziwu rzeczy godną była manifestacja katolicka, jaką Solec Kujawski zgłotował w ub. piątek w godzinach popołudniowych ks. bisk. Laubitzowi, który przybył, celem wizytacji parafji. Nasz sprawozdawca chciał policzyć wszystkie bramy triumfalne, jednak wyperśwadował to sobie, gdyż tyle a tyle tych bram powitalnych wystawiono na ulicach miasta. Najokazalej przedstawiała się brama triumfalna miasta, wystawiona na Rynku z dużym napisem: miasto — swemu najczcigodniejszemu Arcypasterzowi. Ulicę, biegnącą przez miasto w stronę Torunia, wysadzone gęsto — drzewko przy drzewku. Wszędzie powiewały chorągwie o barwach narodowych i papieskich. Prawie wszystkie okna domów prześwietlone udekorowano. Przepięknie udekorowano kościół parafjalny wewnątrz i zewnątrz. Aleja, prowadząca do kościoła, tonęła w barwach pięknych chorągwi.

Na powitanie ks. biskupa wyjechała banderja konna w strojach narodowych. Ks. biskup przybył z Torunia samochodem o godz. 2 1/2 popoł. W granicach miasta powitał gościa burmistrz Pepliński wraz z członkami magistratu, rady miejskiej i przedstawicielami społeczeństwa.

Przed wyznaczoną godziną przyjazdu ks. biskupa wyruszył pochód ze sztandarami i orkiestrą w nast. porządku: Dzieci Marji, Bractwa kościelne i różańcowe, organizacja Zaw. Zjedn. Polskiego, Tow. Powst. i Woj. z własną orkiestrą, Bractwo Strzeleckie, kolejarze, Inwalidzi, Młodzież katolicka i dzieci szkół, które wyszły na spotkanie ks. biskupa bardzo licznie.

Po powitaniu ks. bisk. przez przedstawicieli władz i społeczeństwa, jedna z

dziewczątek oddeklamowała wiersz powitalny i wręczyła ks. biskupowi bukiet pięknych kwiatów. Następnie wprowadzono ks. biskupa w uroczystej procesji do kościoła, gdzie witał go proboszcz ks. Makowski, któremu w serdecznych słowach odpowiedział ks. biskup.

Szkoda tylko, iż w czasie tych uroczystości padał bezustannie deszcz, który przeszkadzał bardzo wiele ceremonjom powitalnym. Wieczorem przed plebanią odbył się uroczysty capstrzyk i pochód towarzystw. Szczegóły podamy w następnym numerze.

Ks. biskup Laubitz w Podgórzu.



Powitanie Dostojnego Gościa przez gen. Paślawskiego, starostę pow. toruńskiego dr. Bogocza i zastępcę burmistrza miasta Podgórza p. Jesionowskiego.

Pociąg wpadł na autobus.

Straszne nieszczęście pod Gnieznem.

Gniezno, 22. 6. (tel. wł.) Wczoraj o godzinie 5 i pół po południu wracały z Kruszwicy do Gniezna dwa autobusy, które wioziły wycieczkę nauczycielskiego seminarjum żeńskiego z Wołkowyńska. Pod Arkuszewem, gdzie szosa krzyżuje się z linią kolei Nakło—Gniezno, pierwszy samochód szczęśliwie przejechał przez tor. Za nim sunął autobus kierowany przez szofera Korcza. Na ten właśnie wóz wpadł pociąg osobowy i uderzył nań z prawego boku.

Rozmiary katastrofy byłyby w skutkach swoich nieobliczalne, gdyby szofer

dzięki wyjątkowej przytomności umysłu nie był w ostatniej chwili skreślił kierownicy w lewo. Parowóz odrzucił auto na około 8 do 10 metrów na łąkę, gdzie maszyna ugrzęzła.

Kierownik autobusu Korcz doznał wstrząsu mózgu i został wespół z 20 innymi pokaleczonymi pasażerami odwieziony do Gniezna, gdzie wszystkich umieszczono w szpitalu. Katastrofa wywołała w całym mieście i okolicy ogromne wrażenie i tysiące osób udały się następnie na miejsce wypadku.

W punkcie, gdzie ważny trakt Mogilno—Poznań krzyżuje się z torem, niema barjery, a z powodu wysokiego nasypu nie widać nawet z bliska nadjeżdżającego pociągu. W miejscu tem zdarzyły się już kilkakrotnie wypadki, ale zawsze jeszcze władze kolejowe uważały, że wystarcza tablica ostrzegawcza.

Należy odczekać, co orzeknie komisja śledcza, która bada przyczyny wczorajszego nieszczęścia.

OSIE. (Oświetlenie elektryczne). Nareszcie wioska nasza po długich staraniach rady gminnej z sołtysem na czele otrzyma oświetlenie elektryczne. Sieć wysokiego i niskiego napięcia zostanie w następnych dniach rozpoczęta. Wykonanie instalacji powierzono znanej bydgoskiej firmie inż. M. Brukarzewicz.

III Polski Kongres Esperancki w Poznaniu.

Jak w ostatnich latach tak i w tym roku odbędzie się wszechpolski zjazd esperantystów i to trzeci z rzędu. Po zjazdach w Warszawie i w Krakowie, obecnie w dnach 29 i 30 czerwca br. stolica Wielkopolski gościć będzie esperantystów z wszystkich zakątków Polski, w tem delegatów kilkudziesięciu organizacji polskich esperanckich.

Zgłaszać należy się na kongres najpóźniej do 25 czerwca br. pod adresem: J. Alfus, Kraków, Al. Dembowskiego 10, przesyłając równocześnie jako opłatę kongresową 5 zł. na PKO 408 066 (Alfus, Kraków). W kwocie powyższej mieści się już opłata za zwiedzenie wystawy krajowej.

Tragiczna kąpiel krawca.

Z Torunia donoszą:

Dnia 20 bm. w godzinach popołudniowych utopił się przy kąpeli w Wiśle krawiec Piskalski Antoni, lat 22, zam. we Wrzosach pow. toruński. Zwłok jego dotychczas nie zdołano wydobyć.

Wypadek powyższy niechaj będzie przestrożą dla kąpiących się.

Złote gody małżeńskie Aleksandra i Katarzyny Kadów.



W Rzewnie pod Łabiszynie obchodzili dnia 17 czerwca 1929 r. rolnik tamtejszy Aleksander Kadów i małżonka jego Katarzyna z domu Czajkowska w gronie najbliższej rodziny swoje złote wesele. Jubilatowi przesłał ks. biskup Laubitz **błogosławieństwo arcybiskupie** — „w dowód uznania ich pocziwego i pracowitego żywota, przywiązania do Kościoła św. i duszpasterzy i w podziękowaniu za zbożne i patriotyczne wychowanie gromadki dzieci, które wyrosły na tęgich obrońców Kościoła i Ojczyzny”.

Zagroda państwa Kadów znajdowała się w r. 1919 na linii demarkacyjnej. Tutaj **nad Notecią** toczył się bój krwawy o każdą piędź ziemi. Świadczą o tem liczne granaty wydrażone zdobiące jako trofea wojenne dom i stodołę. O patriotyzmie rodziny Kadów świadczą fakty następujące: **5 synów poszło na powstanie**, a staruszkowie przygotowali bezinteresownie **3000 obiadów** dla żołnierzy polskich, leżących w okopach nad rzeką. **Ocalenie szluz i jazów** przed zniszczeniem — to również zasługa Kadów, ojca i dzielnych synów.

Bohaterski czyn.

Dnia 16 bm. bawiło się nad Brdą w Koronowie dwoje dzieci robotnika Kismeli. W pewnej chwili 6-letni chłopiec wpadł do rzeki i zaczął tonąć. Na ratunek rzuciła się jego 13-letnia siostra, lecz porwana silnym wirami, znikła pod powierzchnią wody. Właśnie w tym momencie obok miejsca wypadku przejeżdżało auto p. M. Grabowskiego, właśc. „Zagłoby” w Bydgoszczy, w którym znajdował się sam właściciel p. G. i jego pomocnik p. Michał Gacek. Zauważywszy tonące dzieci, auto zatrzymał p. Grabowski a p. Gacek rzucił się do rzeki i dzieci wyratował.

Inowrocław.

Urzednicy tworzą Samopomoc. Widząc, że dotychczasowe zabiegi o polepszenie bytu urzędnika nie odniosły rezultatów, urzednicy inowrocławscy chwytają się środków samopomocy, aby choć w najkrytyczniejszych chwilach doznać pewnej ulgi i pomocy finansowej. Zarząd Stowarzyszenia urzędników P. S. i K. zwołuje w tym celu nadzwyczajne walne zebranie na dzień 26 bm. o godz. 20 do Parku Miejskiego, gdzie wejdzie pod obrady bardzo ciekawy projekt samopomocy.

Wągrowiec.

Amatorzy „taniej” bielizny. W Brzeźnie Nowem, pow. wągrowieckiego dokonano kradzieży w mieszkaniu gospodarza Adolfa Hassa. Skradziono większą ilość bielizny, ogólnej wartości 1000 zł. Przeprowadzone śledztwo wykazało, że kradzieży dopuścił się niej. Wleczyk wraz z żoną, pochodzący z Rogoźna. Dalsze śledztwo w toku.

Rogoźno.

Osobiste. W ub. wtorek, pobłogosławiony został w tutejszym kościele parafjalnym związek małżeński p. Heleny Świetlikówny, córki tuł. ziemianina z p. Mieczysławem Robińskim, kupcem z Ostrowa. Ślubu udzielił w asyście czterech księży, przybyły z Norwegii ks. misionarz Marceł Świetlik, stryj panny młodej. Do nowożeńców przemówił w podniosłych słowach ks. Z. Niewitecki z Warszawy.

KORONOWO. Jarmark. W czwartek, dnia 27 bm. odbędzie się w Koronowie jarmark ogólny. Przywóz świń jest zakazany.

Dziecko w krzakach a wózek u handlarza.

Bardzo rzadka kradzież.

Z Poznania donoszą: Różni złodzieje chodzą po świecie i różnym ludziom różne rzeczy kradną. Jednak o takiej kradzieży dotychczas nie słyszałem:

Pewna kobieta pozostawiła na chwilę wózek z dzieckiem w sieni domu przy ul. Grobla 7. Jakież było jej przerażenie, kiedy wróciwszy zobaczyła, że jej „pociecha” zniknęła razem z wózkiem. Na alarm zrozpaczonej matki, zbiegli się ludzie i rozpoczęli poszukiwania.

I rzeczywiście, po pewnym czasie znaleziono dziecko w krzakach pobliskiego ogrodu, ale wózka nie było.

Jak się później przekonano, dowcipny złodziej sprzedał wózek handlarzowi starzyny, a sam z monetą ulotnił się. Poszukiwania za pomysłowym złoźcą nie dały rezultatu.

Nieuczciwy egzekutor przed sądem.

W sądzie okręgowym w Poznaniu odbyła się rozprawa karna przeciwko byłemu komornikowi sądowemu p. Męclewskiemu, którego zasądono na 7 miesięcy więzienia za nadużycia w urzędzie.

Bezrobotni w Poznaniu.

Według ostatnich obliczeń statystycznych liczba bezrobotnych w Poznaniu wynosi 1.700 osób, liczba pracowników umysłowych pozabawionych pracy wynosi 340 osób. W ciągu ostatniego miesiąca powiększyło się bezrobocie o blisko 75 procent, co tłumaczy się głównie zastojem w akcji budowlanej zarówno ze strony władz miejskich, jak i przedsiębiorstw prywatnych.

Suma wkładów,

złożonych w Bankach Ludowych zachodnich województw, wynosiła na 31 grudnia 1928 r. przeszło

41 1/2 milionów zł.

Banki Ludowe odpowiadają za pewność wkładów całym swym majątkiem, jak i majątkiem licznych i miennych członków.

Banki Ludowe stoją pod kontrolą Związku Spółdzielni Zarobkowych i Gospodarczych w Poznaniu.

Przy zupełnej pewności dają wkładcom odpowiednie oprocentowanie.

Wkłady począwszy od 1.— zł przyjmują:

Bank Bydgoski	Bydgoszcz
Bank Ludowy	Bydgoszcz
Bank Ludowy	Golańcz
Bank Ludowy	Inowrocław
Bank Ludowy	Jabłonowo
Bank Ludowy	Janówiec
Bank Kredytowy	Koronowo
Bank Ludowy	Łobżenica
Bank Kredytowy	Nakło
Bank Ludowy	Szubin
Bank Ludowy	Zblewo
Bank Kredytowy	Żnin

(554)

Z Grudziądza.

Nad świeżą mogiłą. W ub. czwartek wiecz. o godz. 6 zmarł nagle na udar serca ś. p. dyr. Andrzejewski, kierownik tut. Banku Związku Spółek Zarobkowych oddziału grudziądzkiego. Ś. p. dyr. Andrzejewski wybrał się w dniu tym nad Wisłę do Przystani Wioślarskiej, gdzie też używał kąpiele słonecznych. Około godz. 18 chciał powrócić do miasta i wtem upadł na ziemię nieprzytomny. Zanieśiono go do pokojów klubowych, gdzie przywołany lekarz dr. Zambrzycki skonstatował już tylko śmierć. Zwłoki zostały odstawione do kostnicy miejskiej, skąd też odbędzie się pogrzeb w niedzielę, dnia 23 bm. o godzinie 16-ej. — Lotem błyskawicy rozeszła się ta smutna wieść po Grudziądzu, budząc ogólny żal. Zmarły ś. p. dyr. Andrzejewski był bardzo lubiany i kochany przez wszystkich. Ceniono go z powodu jego czystego charakteru. Ś. p. Andrzejewski był czynnym członkiem Grudz. Tow. Wioślarskiego „Wisła”, „Sokoła” szczególnie w sekcji tenisowej i w wielu innych instytucjach. Należał również do klubu radzieckiego Chrześc. Dem., który w zmarłym traci jednego z najwybitniejszych swych członków. Niech odpoczywa w pokoju.

Baczność, drobną kupcy! W niedzielę, dnia 23 bm. o godz. 1 w południe zbiorą się członkowie Koła Drobnych Kupiectwa w Grudziądzu na górce Zamkowej, gdzie dokonane zostanie zdjęcie fotograficzne do albumu pamiątkowego, jaki wydany będzie z okazji rocznicy 10-lecia Zw. Tow. Kupieckich na Pomorzu.

Zawody strzelecko-myśliwskie w Grudziądzu w dniach 29 i 30 bm. Zakłady amunicyjne „Pocisk” S. R. organizują w dniach 29 i 30 bm. wielkie zawody strzelecko-myśliwskie na strzelnicy Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w Gru-

dziańdu przy ul. Chełmińskiej. „Pocisk” bezpłatnie udziela amunicji klubom i sekcjom strzeleckim i ofiarowuje nagrody na zawody strzeleckie.

Ekspozaty Tow. Krajoznawczego w Poznaniu. Ruchliwy oddział grudziądzki Tow. Krajoznawczego wystawił cały szereg ekspozatów na Polskiej Wystawie Krajowej w Poznaniu a mianowicie w pawilonie Pomorskiej Agencji Turystycznej wystawił oddział kilkanaście tablic, na których naklejone są fotografie najpiękniejszych krajobrazów pomorskich. Są tam cykle, przedstawiające Grudziądz i okolice, Toruń, Brodnice, Gdynię i wybrzeże, Wejherowo, bory Tucholskie, szwajcarię Kaszubska, zamki pomorskie, budownictwo ludowe itp. W pawilonie Okręgowego Urzędu Ziemskiego oglądać można należą do oddziału hafty ludowe pomorskie, w pawilonie Tow. Krajoznawczego zaś wydawnictwa oddziału grudziądzkiego jak albumy wybrzeża, Grudziądz, borów Tucholskich, szwajcarię Kaszubskiej przewodnik po Grudziądzu i okolicy, plan Grudziądzka i liczne kartki.

Oddział Sanitarny Ochotniczej Straży Pożarnej. Odbędzie się tu zebranie Ligi Obrony Powietrznej, na którym poruszono sprawę utworzenia w Grudziądzu kilku oddziałów sanitarnych. Specjalny kurs sanitarny odbędzie się już w najbliższym czasie.

Ćwiczenia Straży Pożarnej. Pod sprężystym kierownictwem kierownika komendanta Miejskiej Straży Pożarnej p. Leona Kaszewskiego odbyły się próbne ćwiczenia w budynkach koszarowych 65 p. p. Razem z oddziałem Straży Pożarnej (która stawiała się w komplecie) w ćwiczeniach brało udział wojsko, a mianowicie oddział pożarniczy lotniczej szkoły bombardierów. Ćwiczenia odbyły się w obecności prezydenta miasta, członków Magistratu oraz przedstawicieli władzy wojskowej.

Matura w gimnazjum klasycznym. Pod przewodnictwem wizytatora prof. Wiśniewskiego odbył się egzamin dojrzałości w gimnazjum klasycznym. Maturę uzyskali pp.: Bednarz Alfons, Ciszewski Władysław, Czerni Władysław, Domański Eugeniusz, Hedke Alojzy, Jochelson Andrzej, Kryn Alfons, Kryżan Kazimierz, Mańkowski Tadeusz, Ossowski Zbigniew, Podwójński Alfons, Rolbiecki Ludwik, Ruciński Marian, Sobociński Władysław, Śpica Walter, Średzki Stanisław, Tomaszewski Hipolit, Windorski Feliks, Wohlfeil Ernest.

Konferencja prasowa w Izbie Rzemieślniczej. Nowo wybrany prezydent Izby Rzemieślniczej budowniczy p. Piotr Jakubowski zwołuje w dniu 25 bm. konferencję prasową o godz. 12 w sali Pom. Izby Rzemieślniczej w Grudziądzu przy ul. Groblowej 27/29. Na konferencji tej zamierza p. prezydent poinformować prasę o położeniu rzemiosła pomorskiego.

Kino „Apollo” wyświetla wielki szlager p. t. „Zagłada Rosji” (Rasputin i kobiety).

Kino „Orzeł” wyświetla potężny dramat p. t. „Chicago”.

Kino „Nowości” wyświetla ostatnią serję z cyklu „Walka Herkulesa z tytanami” p. t. „Wykrycie tajemniczej trzynastki”.

ZAWODY STRZELECKO-MYŚLIWSKIE

o nagrody Zakładów Amunicyjnych „Pocisk” S. A. W GRUDZIĄDZU w dniach 29 i 30 czerwca 1929 roku na strzelnicy Kurkowego Bractwa Strzeleckiego przy ul. Chełmińskiej.

1. Strzelanie do tarczy o nagrodę Z. A. Pocisk S. A.
2. „ „ „ żetonowej Z. A. Pocisk S. A.
3. „ „ „ kubkowej (16352)

Strzelanie małokalibrowe.

Strzelanie do rzutów sztucznych gołębi.

Grudziądzanie zwiedzają licznie P. W. K. Dotąd zwiedziło PWK. 1153 obywateli Grudziądza. W następnych dniach wyjeżdżają większe wycieczki jak Bractwo Strzeleckie, Tow. Techników, Szkoła im. Działyńskich, Tow. Urzędników Komunalnych, Tow. Krajoznawcze i inne.

Z seminarjum nauczycielskiego. Ministerstwo W. R. i O. P. zezwoliło na uruchomienie z początkiem roku szkolnego 1929/30 przy państwowym seminarjum nauczycielskim im. Staszica w Grudziądzu jednorocznego kursu nauczycielskiego dla abiturjentów szkół średnich, ogólnokształcących. Zgłaszać się można do 15 sierpnia br.

„Informator Podatkowy” biura buchalteryjno-rewizyjnego Alojzego Kamrowskiego, Grudziądz, ul. Mickiewicza 8, tel. 606, na miesiąc czerwiec, jest już w sprzedaży. Zawiera on wykazy płatnych podatków, wykaz terminów do wnoszenia odwołań, okólnik Ministerstwa Skarbu w sprawie zawieszenia poboru podatku przemysłowego od obrotu, itd. itd.

Z powiatu grudziądzkiego. Pan starosta powiatowy zatwierdził wybór sołtysów p. Antoniego Walkowskiego dla gminy Zakurzewo, p. Adolfa Wentowskiego dla gminy M. Szczepanki, p. Fr. Lencnera dla gminy W. Szczepanki, p. Jana Cieszyńskiego dla gminy Gruta.

Zasługi Chrobręgo dla Grudziądza.

Uwolnił go z niewoli Prusów pogańskich; Chrześcijaństwo zaprowadził; Miastem uczynił osadę wiejską; Grodziszczę zbudował dla jego obrony; Wojewodę ustanowił dla wyprawy na Bałtyk; Centralą uczynił kultury polskiej na Pomorzu; Graniczny słup żelazny wbił w Ossie;

Od czasów Chrobręgo rozpoczął się historyczny okres dla Grudziądza...

A miasto Grudziądz co uczyniło dla największego swego dobrodzieja?

Kronika kościelna.

Diecezja chełmińska.

Pełpin. J. E. ks. biskup dr. Stanisław Okoniewski wyjechał pociągiem pospiesznym poznańsko-krakowskim do Krynicy.

Przeniesieni zostali: ks. wikariusz Teodor Plewa z Torunia (Panny Marji) jako prefekt do konwiktu biskupiego w Wejherowie; na jego miejsce przychodzi ks. prefekt Jan Pronobis z Wejherowa.

Kościelnia ma nową sensację.

Szybkiemi krokami zmierza miasto do oczyszczenia swoich zabagnionych stosunków.

(js.) Niedawno donosiliśmy o burzliwym posiedzeniu kościelnej rady miejskiej, na którym zaradno burmistrzowi Wierzbie jak i wiceburmistrzowi Tkaczykowi rada wyraziła wotum nieufności. Badaniem zabagnionych stosunków zajmuje się obecnie komisja wojewódzka i zapewne przeprowadzi gruntowne reformy. Leży to w interesie obywatelstwa, które od lat już utyskuje w jakim stopniu słusznie, wykaże śledztwo — na gospodarce miejską.

Sensację dnia stanowią rozprawa, która odbyła się w tych dniach w miejscowym sądzie grodzkim. Otóż na ławie oskarżonych zasiadli pp. Gross i Marchewicz, którym prokurator Sobota zarzucał rozsiewanie fałszywych a obelżywych wiadomości o burmistrzu Wierzbie i wiceburmistrzu Tkaczyku. Mianowicie na pewnym wiecu, poświęconym omówieniu bolączek kościelnych, powiedział p. Gross, że pewien urzędnik miejski zwierzył mu się, iż otrzymał przy zakupie maszyny dla elektrowni gratyfikację w wysokości 4 tys. zł. Od siebie p. Gross dodał, że jaką gratyfikację musi być wobec tego pobrać „grube ryby”? P. Mar-

chewiczowi zaś, który jest zresztą znany jako czołowy działacz miejscowy N. P. R. oraz jako prawy obywatel, prokurator zarzucał, że niepotrzebnie powtarzał słowa p. Grossa...

Na rozprawie był koronnym świadkiem były kierownik elektrowni kościelnej p. Górski. Oświadczył on, że istotnie p. Grossowi opowiadał o 4 tys. złotych, ale był to żart. Istotnie, kto choć pobieżnie tylko zapoznał się ze stosunkami kościelnymi, ten wie, że p. Górskiemu, który położył takie zasługi około rozwoju elektrowni, za jego trud i poświęcenie dostała się figa i że nawet doczekał się zwolnienia ze swojego stanowiska.

Od zarzutu niesłusznego oskarżenia głowy miasta uwolnił się p. Gross nieco sofistycznymi wywodami, wykazując, że osoby, które czują się jego słowami obrażone, wcale nie zasługują na miano „grubych ryb”, bo... Zbyteczną rzeczą jest wyklekanie na światło dzienne wszystkich przykrych spraw kościelnych — dość, że prokurator po wysłuchaniu mowy obronnej oskarżonych, skargę cofnął.

Z Torunia.

Kino „Pan” daje piękny film p. t. „Żywy trup”, według słynnej powieści hr. Lwa Tołstoję, ponadto komedia.

„Palace” wyświetla porywający dramat p. t. „Jedynaczka pułku”.

Mianowania. Inż. Wilhelm Sroka mianowany został przewizor, inspektorem budownictwa; adjunkt leśny inż. Feliks Lejczyk z nadleśnictwa Darzłubie przeniesiony został na stanowisko nadleśniczego do nadleśnictwa w Lipuszu; leśniczy p. Jan Tadeusz Erdman z nadleśnictwa w Rudzie, przeniesiony został do nadleśnictwa we Włocławku; na własną prośbę zwolniony został ze służby nadleśniczy inż. Marjan Bosakowski.

Z Tow. Naukowego. Posiedzenie wydziału historyczno-archeologicznego Tow. Naukowego w Toruniu odbędzie się we wtorek, 25 bm. o godz. 6.30 wiecz. w gmachu Muzeum (1 piętro). 1) Referat ks. prezesa A. Mańkowskiego: „O bajrowaniu i innych dzwoniach w diecezji chełmińskiej”. 2) Wolne wnioski. Wstęp wolny dla członków towarzystwa i wprowadzonych gości.

Wydobycie topielca. Dnia 19 bm. utopił się podczas kąpienia w miejscu zakazanym na lewym brzegu Wisły (kępca Bazarowa) szofer Pająk Władysław, lat 20, zam. ul. Sukiennicza 22. Zwłoki wydobyto i odstawiono do kostnicy miejskiej.

Okradli go podczas kąpiei. Wojciechowski Alfons, zam. ul. Słowackiego 37, zgłosił kradzież garderoby i pieniędzy wartości 550 zł podczas kąpiei w Martwej Wiśle.

Zabawa na cele harcerstwa. Koło Przyjaciół Harcerzy w Toruniu urządza dnia 23 bm.

wiosenną zabawę ludową w parku Cegielni i na terenie powstawałowym.

Przeniesienie Komendy Placu. W dniach ostatnich biura Komendy Placu w Toruniu przeniesione zostały z ul. św. Jakóba na Rynek Staromiejski, do gmachu dawniejszej komendy policji państwowej.

Gimnazjum żeńskie na P. W. K. Dnia 19 bm. wyjechała wycieczka uczenia gimnazjum żeńskiego w Toruniu, pod kierownictwem grona profesorów, na kilkodniowy pobyt do Poznania, celem zwiedzenia Wystawy.

Sprzedawał szyny kolejowe. Dnia 19 bm. aresztowano niej. Józefa Stefana, nadzorcę toru, który wykładał szyny kolejowe i sprzedawał na swój rachunek, bez wiedzy dyrekcji. Stefan przekazany został prokuratorowi.

Włamanie. W tych dniach włamali się dotychczas nieznanymi sprawcy do składu kolonialnego Jana Antoniego, zam. w Dębinach pow. Toruń, gdzie skradli towarów spożywczych ogólnej wartości 200 zł.

Baczność, miłośnicy strzelania! Zw. Podoficerów Rezerwy, Koło Toruń, urządza wielkie strzelanie letnie z broni małokalibrowej, w „Parku Wilsona” na Kępie Bazarowej za Wisłą, od dnia 16 bm. do dnia 14 lipca br. Strzelanie dostępne dla wszystkich tak pp. wojskowych jak i cywilnych. Nagrody wystawione w oknie wystawowym firmy Tow. Przemysłowe Hadlowe dawn. C. B. Dietrich z o. p. ul. Szeroka 35. Trzy strzały 50 gr. Poza tym odbędzie się strzelanie rozrywkowe do fałek glińskich. Każdy trafiony otrzymuje butelkę wina wyborowego. Komitet prosi o łaskawe poparcie.

Nie traćcie bez potrzeby na procentach.

Kasa Spółdzielcza Parcelacyjno-Osadnicza w Grudziądzu

placi od wkładów 10%

Wypłata do 1.000 zł. na każde żądanie ponad 1.000 złotych za dwutygodniowym wypowiedzeniem.

Gwarancja 3.500.000 złotych.

Ponadto kasa rozlosowuje pomiędzy wkładców premje.

Przy przekroczeniu miliona złotych Zarząd Kasy wypłaci 500 złotych osobie, która przekroczyła milion oraz rozlosował 5 premji po sto złotych pomiędzy pięciu wkładców.

Przy przekroczeniu 1.100.000 złotych wylosował Zarząd dalsze 500 złotych pomiędzy 5-ciu wkładców.

W przyszłości aż do dojścia do 2.000.000 złotych losować będziemy premje po 50, 100, 200, 300 i 500 złotych w ogólnej sumie

5.000 złotych.

Nie traćcie sposobności do szczęśliwego wylosowania premji. Oszczędzajcie zatem

w Kasie Spółdzielczej Parcelacyjno-Osadniczej w Grudziądzu, Plac 23-go Stycznia nr. 21.

P. K. O. Warszawa 170.215.

P. K. O. Poznań 206.780.

15464)

Z ostatniej chwili.

Warszawa, 22 6. (Tel. wł.) Rozpoczęły się już urlopy w rządzie. Obecnie bawią na urlopie minister pracy, pułk. Prystor oraz min. spraw wewnętrznych Składkowski. Z dniem 1 lipca pójdzie na urlop min. Kwiatkowski, którego zastąpi min. Doleżał. W połowie lipca rozpocznie urlop min. sprawiedliwości Car.

Łuck, 22 6. (Tel. wł.) Wczorajszy dzień spędził p. Prezydent w Olyce, podejmowany przez księcia Janusza Radziwiłła i okoliczne ziemianstwo. Po południu o godz. 2 odbył się bankiet na zamku w Olyce, wydany na cześć p. Prezydenta przez księcia Radziwiłła. Wieczorem powrócił p. Prezydent do Łucka i spędził noc w gmachu wojewódzkim. Główny program objazdu Wołynia został wyczerpany. W niedzielę nastąpi wyjazd do Kowla a w poniedziałek p. Prezydent powraca do Warszawy.

Warszawa, 22 6. (Tel. wł.) W ostatnich dniach czerwca wpłynęły projekty preliminarza budżetowego na r. 1930/31 opracowane przez poszczególne ministerstwa. Ministerstwo skarbu opracuje następnie cały projekt preliminarza, który będzie przedstawiony Radzie Ministrów. Preliminarz na rok przyszły zostanie wniesiony do Sejmu stosownie do terminu określonego konstytucją tzn. przed 1 października tego roku.

Nad Krakowem szalała straszna burza.

Kraków, 22 6. (Tel. wł.) Wczoraj o godz. 6 popołudniu szalała nad Krakowem i okolicą straszna burza. Masy wody zalały w kilku miejscach sutereny. Woda nie mogła spłynąć kanałami. Tramwaje stanęły. Piórunki rozbiły prawie wszystkie aparaty straży pożarnej i uszkodziły cały szereg telefonów. W okolicach Krakowa powstało szereg pożarów, z których największy miał miejsce w Pleszewie, gdzie zapalił się kościół. Linje telefoniczne Kraków-Warszawa i Kraków-Wiedeń zostały uszkodzone.

Churchill w opałach.

Umie jednak dać sobie radę z socjalistami.

(Własna służba telegraf. „Dz. Bydg.”)

Londyn, 22 6. Prasa socjalistyczna, która skarży się, że konserwatyści nie stosują wobec partii pracy zasad przyzwoitości walki, sama puszcza się na dziwne kawały w stosunku do byłych ministrów. Tak więc opublikował socjalistyczny „Daily Herald” z okazji ostatniego posiedzenia rządu konserwatystów fotografię byłego ministra Churchilla, który wychodzi z gmachu ministerstwa, trzymając pod ręką książkę z dużym napisem: „War” (wojna). Pod tą foto-

Tragiczna śmierć młodej dziewczyny. Powodem śmierci zakazane zabiegi spędzenia płodu.

Grozą przejmujący wypadek wstrząsnął do głębi mieszkańców ulicy Kujawskiej. — Dnia 21 bm. wieczorem do mieszkania Emilji Szulcówny, pracownicy jednego z browarów, zamieszkałej przy ulicy Kujawskiej 84, przybyła jej 22-letnia przyjaciółka Władysława Teraj, zamieszkała wraz z matką przy ulicy Chołoniewskiego 5, w towarzystwie jakiejś nieznannej Szulcówny kobiety, rzekomo akuszerki, która miała Terajównę zbadać na pewną chorobę kobiecą. Wobec tego obie niewiasty prosiły Szulcównę, aby zechciała użyzyć im do tego celu swego mieszkania i na kilka minut pozostawiła je same. Szulcówna zgodziła się chętnie uczynić przysługę swej przyjaciółce i wyszła, pozostawiając kobiety same.

Gdy Szulcówna po jakimś czasie wróciła do pokoju, zastała Terajównę rozbraną, leżącą w łóżku, a nad nią rzekomą akuszerkę, która następnie zaalarmowała Szulcównę o podanie wody, a jednocześnie ściągnęła z łóżka na podłogę nieprzytomną Terajównę, stosując wobec niej zabiegi ratownicze.

Szulcówna, nie mając pod ręką wody, poda-

ła kawy, której nieprzytomna Terajówna już nie przyjęła, a tocząca się z jej ust piana przerażała tak Szulcównę, że ta pobięła czempredziej powiadomić o wypadku matkę Terajówny i zawezwać lekarza. Gdy wróciła z powrotem, w pokoju nie zastała już owej kobiety, a na podłodze leżał zimny trup Terajówny.

Przy trupie znaleziono rozpylacz gumowy i jakieś białe proszki; na białźnie zaś były widoczne ślady krwi.

Stwierdzono, że rzekoma akuszerka czyniła na Terajównie zakazane zabiegi spędzenia płodu, co spowodowało śmierć.

Trupa Terajówny pozostawiono na miejscu, aż do ukończenia dochodzeń.

Owa rzekoma akuszerka, która po wypadku zbiegła, nie jest Szulcównie znaną i policja czyni za nią poszukiwania. Ma ona lat około 25—26, wzrostu niskiego, czerwona na twarzy, ciemno-blondyna, mówi tylko po polsku. Ktoby więc mógł udzielić jakichkolwiek informacji co do tej kobiety, zechce się zgłosić w wydziale śledczym policji państw. przy ul. Jagiellońskiej 21, pokój 73.

Paryż, 20 6. (AW.) Przedstawiciel sowiewski w Paryżu, Dowgalewski otrzymał podobno upoważnienie do rozpoczęcia rokowań przedwstępnych z ambasadorem Wielkiej Brytanji w Paryżu, w sprawie ewentualnego podjęcia dyplomatycznych stosunków między Anglią i Sowieciami.

Zatarg między Bułgarią a Jugosławią.

„Neue Freie Presse” donosi z Sofji, że ostatnio nastąpiło zaostrzenie stosunków między Bułgarią a Jugosławią. Prasa bułgarska donosi prawie codziennie o zająciach granicznych i zarzuca jugosłowiańskim władzom granicznym popieranie band emigrantów bułgarskich. Z drugiej strony atakuje prasa belgradzka rząd bułgarski, zarzucając mu, że toleruje, a nawet popiera bandy macedońskie, usiłujące wtargnąć do Jugosławji. Koła polityczne obawiają się, że napięcie panujące między obydwojma państwami, doprowadzi do zatargów dyplomatycznych.

AUDYCJE RADJOFONICZNE.

NIEDZIELA, 23 CZERWCA.

6.30 Berlin. Koncert poranny.
10.00 Budapeszt. Muzyka kościelna.
10.15—11.45 Poznań. Transm. nabożeństwa z Bazyliki Wileńskiej.
12.30—14.00 Poznań. Uroczyste otwarcie „Wszesłowaniańskiego Kongresu Zjednoczenia Kurkowych Bractw Strzeleckich Rzeczypospolitej Polskiej”.
19.25 Wiedeń. Kompozycje na dwa fortepiany. (Mozart i Brahms).
20.30 Warszawa. Koncert popularny.

PONIEDZIAŁEK, 24 CZERWCA.

12.30—13.00 Poznań. Komunikaty P. W. K.
17.00 Berlin. Popis uczniów konserwatorium muzycznego.
17.35—17.50 Poznań. „Opowiadania ludu wielkopolskiego”, wygl. p. Jerzy Soplica, kier. lit. Teatru Włkp.
19.50—20.00 Poznań. Odczyt „Zwiedzajmy Wielkopolskę”, wygl. red. L. Rubach.
20.00 Zurych. Walce Chopina oraz francuska muzyka operowa.
20.30—22.00 Poznań, Katowice, Kraków, Warszawa, Wilno. (Transmisja z Wiednia). Koncert międzynarodowy.
21.40 Sztokholm. Stare i nowe tańce.
22.45—23.45 Warszawa. Transmisja muzyki tanecznej z Krakowa.

Zarząd Rady Okręgowej Ch. D. wzywa wszystkich delegatów, którzy otrzymali zaproszenia na zjazd wojewódzki do Poznania w dniu 30 bm., aby racyli się stawić na zebranie w dniu 25 bm. (wtorek) o godz. 7 punktualnie w sali posiedzeń, Dworcowa 2, celem omówienia wyjazdu.
Dr. Wiecki, prezes.

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

Klub Wioślarski „Gryf” wzywa członków, którzy chcą wziąć udział w wycieczce do Warszawy na regaty W. T. W., aby zgłosili się w sekretarjacie najpóźniej do 26 bm. Posiedzenie komisji technicznej 25 bm. o godz. 20,30 na przystani.

Bydgoski Klub Pływacki. Dziś w sobotę, 22 bm. o godz. 5 stawią się wszyscy zawodnicy do wspólnego treningu ratownictwa w Kapielni Wojskowej, bez względu na pogodę. Jutro, w niedzielę zbiórka o godz. 11 przy szafasie Tow. Wiośl „Gryf”. Zebranie komisji sportowej dziś o 7-ej w kapielni.

Baczność, Czyżkówo! Zebranie Kat. Tow. Rob. Pol. 23 bm. po sumie w salce obok kapieli. Po południu wycieczka do Oplawca i zabawa. Zbiórka przed kaplicą o 2-ej.

Tow. Białych Orłąt, Szwederowo. W niedzielę o 1,30 zebranie oddziału młodszego, o 4-ej oddz. starszego w Domu Katolickim na Szwederowie.

Tow. Rob. Pol. Kat. parafji N. S. P. Jezusa. Zebranie w niedzielę o 4,30 u Mellera.

Tow. Pow. i Woj. Okole-Wilczak. Zbiórka w niedzielę o 1-ej przy małym dworcu kolej. Tow. Terminatorów. Zebranie w niedzielę o 15-ej w Domu Czeladzi.

O. P. N. „Gwiazda”. Zebranie dziś 22 bm. o 19,30 w salce przy kościele Św. Trójcy. Zabrać rzeczy klubowe!

Kółko Krajoznawcze przy szkole wydziałowej męskiej. Dziś w sobotę o 18-ej walne zebranie w szkole.

Bydgoskie Tow. Wioślarskie. Plenarne zebranie we wtorek 25 bm. o godz. 8,30. Ważne sprawy. Komplet konieczny.

S. M. P. „Przedwili”. Zebranie miesięczne w niedzielę 23 bm. o godz. 2 po poł. w Domu Katolickim.

Bydgoski Klub Wioślarek. Zebranie zarządu w poniedziałek 24 bm. o 7,30 w mieszkaniu prezeski p. dr. Czaykowskiej.

S. M. P. „Promyk”. Zebranie plenarne oddziału młodszego w niedzielę 23 bm. o godz. 4 po poł. w salce parafjalnej.

„Sokół” V, Okole-Wilczak. Apel drużyny ćwiczącej i niećwiczącej oraz oddziału kolarzy jutro w niedzielę o godz. 9 rano u Kocerki.

„Sokół” I. Zebranie zarządu 24 bm. o 20,30 u p. Żółkiewicza.

K. S. A. „Siła”. Zebranie dziś 22 bm. o godzinie 19-ej w lokalu kol. Szarańskiego przy ul. Hetmańskiej 25.

Koło Absolwentów Szkół Wydziałowych. Lekcja tańca dla kolegów i koleżanek dziś w sobotę 22 bm. o 20-ej w sali p. Mellera, PL Piastowski.

„Sokół” III. Zebranie plenarne w sprawie złota wszesłowaniańskiego w poniedziałek, dn. 24 bm. o godz. 19,30 w hotelu Lengninga.

Baczność, Kat. Tow. Rob. Pol. przy Farze! Zebranie w niedzielę 23 bm. zaraz po sumie. Termin zgłaszania dzieci na wycieczkę upływa 23 bm.

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Zebranie Ch. Z. Z. filji transportowców i kluczników odbędzie się w niedzielę dnia 23 czerwca br. o godz. 3,30 w salce posiedzeń ul. Dworcowa 2.

Zebranie filji Fordon odbędzie się w niedzielę dnia 23 czerwca br. o godz. 12-tej w południe w lokalu p. Krygera, Rynek.

Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 21. 6. 1929 roku.

ptacono za 100 kg. w zł.

Zyto nowe	26,25—27,25
Pszonica nowa	46,00—45,00
Jęczmień przemiałowy	27,50—28,50
Jęczmień browarowy	00,00—00,00
Owies	26,00—27,00
Mąka zytina 70 proc.	40,25—00,00
Mąka pszenna 65 proc.	66,00—70,00
Mąka zytina 65 proc.	00,00—00,00
Otręby żytnie	19,50—18,50
Otręby pszenne	20,50—21,50

Cedula urzędowa giełdy piennej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 21 czerwca 1929 roku.

5% Pożyczka konwersyjna	00,00—54,00
8% dolarowe listy Pozn. Ziemst. Kred.	92,0—00,00
4% listy zastaw. konw. Pozn. Ziem. Kred.	00,00—44,00
5% Pożyczka preinjowa serja II	71,00—00,00
4% Prein. Pożyczka Inwestycyjna	106,00—105
Bank Polski I. em.	165,00—000,00
Cegielski H. I em.	00,00—3,00
Cukrownia Zduny I em.	00,00—50,00
Dr. Roman May I em.	098,00—000,00

Tendencja: Bez zmiany.

Giełda warszawska

dnia 21 czerwca

Papiery Państwowe i obligacje

4-proc. poz. inwest.	107,00	108,50	108,00
5 proc. poz. kon.	067,00	065,00	066,00
6-proc. poz. dol.	000,00	000,00	083,50
10-proc. poz. konw.	000,00	000,00	102,50
5-proc. poz. kol. konw.	000,00	000,00	08,00

Akcje w złotych:

Bank Dyskontowy	000,00—126,00
Bank Polski	164,50—164,00
Bank Zachodni	00,00—70,00
Bank Zw. Sp. Zarob.	78,50—00,00
Siła i Światło	00,00—125,00
Firley	46,75—47,0
Lilpop	00,00—28,50
Modrzejów	23,75—00,00
Ostrowieckie Zakłady	000,00—081,00
Starachowice	00,00—25,00

Bank Polski płacił dnia 22 czerwca za:

dolary amerykańskie	8,86—8,85
funt sterlingów	43,07
franki szwajcarskie	170,95
franki francuskie	34,74
marki niemieckie	211,84
guldeny gdańskie	172,18
szylingi austriackie	124,81
liry włoskie	46,47
korony czeskie	26,30

Stan wody w Wiśle dnia 22 czerwca rano: Plock 0,73, Toruń 0,70, Fordon 0,75, Chełmno 0,64, Grudziądz 0,90, Korzeniewo 1,14, Piekło 0,34, Tczew 0,31, Einlage 2,28, Schievenhorst 2,48.

Dr. Drobner przed sądem.

Wczoraj przed wzmocnioną izbą kar sądów okręgowego pierwszej instancji, sekcja A, pod przewodnictwem p. sędziego Radłowskiego, odbyła się powtórna rozprawa przeciw byłemu przywódcy Niezależnej Partji Socjalistycznej dr. Drobnerowi z Krakowa, oskarżonemu o nawoływanie na wiecach przedwyborczych w Bydgoszczy do zmiany ustroju państwowego drogą gwałtu oraz o podburzanie ludności jednych przeciw drugim.

Na pierwszej rozprawie, która odbyła się przed kilku miesiącami w Bydgoszczy, dr. Drobner skazany został na dwa lata twierdzy. Od tego wyroku zarówno obrona jak i prokurator wniesli rewizję do Sądu Najwyższego, który oddalając rewizję obrony, uwzględnił jednak rewizję prokuratury i zarządził przeprowadzenie nowej rozprawy, która odbyła się wczoraj.

Po przeprowadzonej rozprawie, prokurator p. Domke, domagał się trzech lat twierdzy dla oskarżonego.

Sąd po wywodach obrońcy dr. Perla z Warszawy i po przemówieniu oskarżonego, udał się na naradę, poczem ogłosił wyrok, skazujący dra Drobnera na jeden rok twierdzy z zaliczeniem mu odbytego już aresztu śledczego. Sąd

grafja umieścił organ socjalistów napis: „Churchill ze swoją ulubioną lekturą”.

W odpowiedzi na to napisał były minister pod adresem redakcji list, utrzymany w bardzo ostrej formie, w którym zarzuca pismu

tendencyjne fałszowanie

fotografji. Jeżeli chodzi o książkę, zaznaczył Churchill, to jest to antymilitarna powieść Ludwika Renneta pt. „Der Krieg”. Książkę tę poleca Churchill do czytania obecnemu rządowi. Tl.

przyjął oskarżenie za udowodnione, lecz biorąc pod uwagę okoliczności łagodzące, że oskarżony nie był dotychczas karany, wymierzył mu karę najniższą, jaką ustawa przewiduje za tego rodzaju przestępstwa.

Zabawa ogrodowa Rodziny Wojskowej.

Sekcja Opieki Społecznej Rodziny Wojskowej urządziła dnia 30 bm. o godz. 3 po poł. w salach i ogrodach Strzelnicy wielką zabawę ogrodową. Gości czeka moc niespodzianek, jak: tańce, tombola, kadryl konny, poczta francuska i w. in. Przygrywiają dwie orkiestry wojskowe.

Na konkurs orkiestr kolejowych

odbywający się w niedzielę 23 b. m. w „Strzelnicy”, zapowiedzieli swój przyjazd m. i. przedstawiciele dyrekcji kolejowej Gdańsk. Każda z orkiestr będzie wobec tego chciała wydobyc z siebie najlepsze. Tak to konkurs przekształcił się niewątpliwie na pierwszorzędną imprezę muzyczną, w której każdy powinien uczestniczyć. Wobec tego, że kolejarze nasi nie traktują tego konkursu jako imprezy dochodowej (biórą tylko 20 groszy wstępu o1 dorosłej osoby), spodziewać się należy, że w ich święcie weźmie udział cała ludność Bydgoszczy.

Początek koncertu o godz. 4-tej po poł. Właściwy konkurs odbędzie się od godz. 6-tej do 8-mej wieczorem. Koncert patrzywa w ogrodzie do godziny 10-tej. Wieczorem (od godz. 7-mej) na sali zabawa taneczna (wstęp 1,— zł).

Ś. p. Wacław Andrzejewski

Dyrektor Banku Związku Spółek Zarobkowych, Oddział w Grudziądzu, Członek Klubu Radzieckiego Polskiego Stronnictwa Chrześc. Demokracji

zmarł nagle w dniu 20 bm. (16446)

W Zmarłym tracimy naszego kochanego współpracownika, który zawsze chętnie służył sprawie Chrześc.-społecznej, a na terenie naszej pracy w Radzie Miejskiej był wzorem obowiązkowości.

Pamięć Jego nie wygaśnie w sercach naszych.

Niech spoczywa w pokoju!

Zarząd Klubu Radzieckiego Ch. D.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dn. 23 bm. z domu żałoby, gmach Banku Związku Spółek Zarobk., ul. Wybickiego 13, o godz. 16-ej.

W dniu 20 bm. zmarł nagle ś. p.

Wacław Andrzejewski

Dyrektor Banku Związku Spółek Zarobkowych Oddział w Grudziądzu. Długoletni członek Zarządu Wojew. Polskiego Stronnictwa Chrześc. Demokracji na Pomorzu.

Zmarły gorliwie pracował na niwie Chrześc.-społecznej i był wzorem obywatela Polaka.

Dla tego pamięć Jego zachowamy na zawsze w sercach naszych.

Niech ta ziemia Polska, którą Zmarły ukochał tak gorąco, lekką Mu będzie.

Zarząd Wojewódzki Polskiego Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji na Pomorzu.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę dnia 23 bm. z domu żałoby, gmach Banku Związku Spółek Zarobkowych, ul. Wybickiego 13, o godz. 16-ej. (16445)

Dnia 22 bm. o godz. 8-mej przed południem zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja kochana żona, nasza droga matka, siostra, bratowa, ciocia, teściowa i córka

ś. p.

Anna z Bukoltów Kowalska

przeżywszy lat 58, o czym donoszą w smutku pogrążeni

Mąż z dziećmi.

Trzeciewnica, w czerwcu 1929 r.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się we wtorek, 25 bm. o godzinie 9-tej przed poł. w kościele parafjalnym w Nakle, poczem odbędzie się pogrzeb.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się. (16516)

Dnia 19 b. m. zmarł tragiczną śmiercią, nasz nieodżałowany kolega ś. p. (16430)

Onufry Arendt

maturzysta Gimnazjum Human. w Bydgoszczy o czym donoszą w smutku pogrążeni

Koledzy byłej kl. VIII b.

Dnia 20 bm. zmarł na udar serca nasz kochany i wielce ceniony członek, druh ś. p. (16389)

Wacław Andrzejewski

dyr. Banku Zw. Spół. Zarobk. Oddział w Grudziądzu W Zmarłym tracimy wybitnego i gorliwego szermierza idei Sokolej którego świetlana pamięć pozostanie nam na zawsze w głębokiej pamięci. Niech spoczywa w pokoju!

Zarząd Tow. Gimn. „Sokół” i w Grudziądzu.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 23 b. m. o godzinie 16-tej z domu żałoby gmach Banku Związku Spółek Zarobkowych ul. Wybickiego 13. — Zbiórka Sokolów wszystkich oddziałów o godz. 15.30 przy ul. Mickiewicza 4.

Ogłoszenie sprzedaży drewna.

Państwowe Nadleśnictwo Jachcice sprzeda największą dającemu dnia 26 czerwca 1929 r. o godzinie 10 w lokalu p. Ferencja, Bydgoszcz, ulica Senatorska 76 za gotówkę drewno użytkowe oraz opałowe sosnowe z wszystkich leśnictw Nadleśnictwa Handlarze drzewni oraz przedsiębiorstwa drzewne są od licytacji wykluczeni. Bliższych wyjaśnień w sprawie wystawionego na sprzedaż drewna udzieli na życzenie ustnie odnośni pp. leśniczowie. Warunki sprzedaży ogłosi się przed licytacją.

16521) Nadleśniczy Państwowy.

Ogłaszajcie się w Dzienniku Bydgoskim!

Książkowego(wa)

możliwie z znajomością księgowości browarnianej, władając językiem polskim i niemieckim oraz

ucznia 16509

biurowego z dobrej rodziny, fizycznie i umysł. rozwiniętego, znającego również język niemiecki poszukuje tutaj. browar. Zgł. piśmienne z dołączeniem odpisu świadectw, życiorysu i podaniem referencji pod „8948” do biura ogłoszeń „IRO”, Hermana Frankego 3.

Biuralistka

potrzebna zaraz lub od 1. VII. 29. Łask. zgłosz. piśm. w języku polskim i niemieckim z doł. odp. świadectw uprasza

Handel mąki i paszy

Józef Häusler Bydgoszcz, Mostowa 9. 16507

Znane od przeszło lat 400-tu zdrowotne

Piwo Grodziskie

jest najlubiejszym napojem dla wszystkich.

Piwo Grodziskie idealnie gasi pragnienie, rozbudza apetyt i ułatwia trawienie. Liczne powagi lekarskie zalecają piwo grodziskie rekonwalescentom, chorym na żołądek i cukrzyce. Piwo to - zawsze odleżałe i w wyborowej jakości polska

Hurtownia Piwa R. Schwanke Świecie-Marjanki. Telefon nr. 15. 16494

„IMPREGNACJA”

T. z o. p. Centrala:

Bydgoszcz, Jagiellońska 17

(Plac Teatralny)

Telef. 1214 Telef. 1215

Składnica: ul. Chodkiewicza 8-18

Papa dachowa

Papa izolacyjna

Papa bez smoły

Lepnik. Kit dachowy

Trzcina, Splisy, Asfalt

Dachówka betonowa

Cement, Białocement

Wapno budowlane

Wapno hydrauliczne, Węgle, Koks

Smoła z węgla kamien.

Smoła drzewna

Karbolineum, Pregnolit

Gudron, Papa bez smoły

Gips murarski

Gips sztukatorski

Gips chirurgiczny

Gips Alabastrowy

Gips modelowy

Kreda spalwiona

Łupek (szyfer)

Płity szamotowe i gipsowe

Cegła budowlana

Cegła szamotowa

Maka szamotowa

Dachówka, Sufitówka

Koryta gliniane, zagraniczne, Rury beton.

Rury kanalizacyjne, glazurowane

Piecy kafilowe

Kafle, Flizy ścienne i na podłogę

Gwoździe budowl.

Gwoździe papowe

Trzcinaki.

Składnica: 11857

„IMPREGNACJA”

Chodkiewicza 8-18

Telefon nr. 1300.

Dywany

w wielkim wyborze i cenach przystępnych poleca 16506

Antoni Górecki Wełniany Rynek 2. Tel. 1516.

Konkurs.

Pomorski Wydział Wojewódzki rozpisuje konkurs na stanowisko Starosty Krajowego.

Wymagane jest:

1. Ukończone studia akademickie

2. Znajomość spraw samorządowych.

Do powyższego stanowiska są przywiązane pobory IV grupy urzędników państwowych z 50% dodatkiem reprezentacyjnym.

Wyboru dokonuje Sejmik Wojewódzki na 6 do 12 lat. Wybór podlega zatwierdzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych.

Podania należy wnieść w zapieczętowanych kopertach z napisem „Konkurs na Starostę Krajowego” na ręce P. Przewodniczącego Wydziału Wojewódzkiego do Starostwa Krajowego w Toruniu, ul. Mostowa 13, I. do dnia 20 lipca 1929 r.

Do podania należy dołączyć:

1. dowód obywatelstwa polskiego,

2. dokładne curriculum vitae,

3. odpisy świadectw.

Przewodniczący Pomorskiego Wydziału Wojewódzkiego (—) Szychowski. (16502)

Nietylko smakośze lecz i lekarze

zapewniają, iż śledzie norwesk. zawierające wedle badań dr. Lunde jod w znacznej ilości a znakomitem, lekkostrawnem pożywieniem zarówno dla dzieci jak i dla dorosłych. Jako przysławka lub jako danie smakują wyborcie, gdyż jakość śledzia norwesk. jest niczównana.

Prawdziwe Śledzie Norwesk. 4



16505

Dzielnej fryzjerki

Manikurzystki) poszukuje zaraz lub od 1 VII r. b.

R. Arciszewski Nowemiasto n. Drwęcą

Czy lubi Pan(i) zdjęcia fotograficzne?

Dalej z aparatem w świeżą naturę. (16259)

Posiadamy wszelkie urządzenia do szybkiego i czystego wykonania wszelkich prac w zakresie fotogr. wchodzące.

Drogerja pod „Kąbedziem” Bydgoszcz, Gdańska 5.

Piotr Weglewski

Zakład kramiecki mykrointnego pana Bydgoszcz, ulica Hościelna 4, I. p.

Wielki wybór pierwszorzędných materiałów. Dla p. p. urzędników udogodnienia. Wejście przez skład kapeluszy. (13861)

Bezpłatnie! Napisz imię, nazwisko, miesiąc urodzenia, otrzymasz próbną analizę charakteru, określenie zdolności i przeznaczenia, darmo. Poznasz kim jesteś, kim być możesz. Warszawa, Psycho-grafolog Szyller-Szkolnik, Nowowiejska 32. Na przesyłkę załączyć 75 gr. znaczkami pocztowymi. P. zyczenia osobiste płatne godz. 11-3; 4-7. 14077



Chcesz otrzymać posadę?

MUSISZ UKOŃCZYĆ

? KURS Y FACHOWE

KORESPONDENCYJNE PROF. SEKUŁOWICZA

Warszawa, ul. Żórawia 42

KURSY WYUCZAJĄ LISTOWNIE buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, języków obcych: angielski, francuski, niemiecki, pisania na maszynie, pisowni i gramatyki polskiej. Po ukończeniu

EGZAMIN I ŚWIADECTWO. Żądajcie prospektów. 14078

Chcesz otrzymać posadę?



Nowy wynalazek XX w.

J. JAKUBOWICZ
WARSZAWA

Płaski zegarek

tylko zł 5.93 (zam. 25)

Wysyłamy pocztą za zaliczeniem elegancki zegarek nikielowy. Chód dzwiczny, na kamieniach. Wyregulowany do minuty z gwarancją za dobry chód na 8 lat, 2 szt. 11.00, 4 szt. 22.00, 6 szt. 33.00. Lepszego gatunku 7.75, 9.50, 11.50, 15, 18, 21, 25, 35 zł. Na rękę z paskiem 14, 17, 20, 25, 30, 35, 40, 50 i 57 zł. Z francuskiego nowego złota 15.50, 2 szt. 30, 3 szt. 44 zł. rączne z paskiem lepszego gatunku 20, 25, 37, 45, 55, 65. Budziki stołowe 15, 17 i 20, lepszego gatunku 25, 30 i 40 zł. Łańcuszki z nowego złota po zł 2,15, 3, 3,75 4,35 i 6 zł. Za kosztą przesyłki płaci kupujący. Adres zegarm.: Józef Jakubowicz Warszawa, Sienna 27, Oddział 100.

Firma egzystuje od roku 1900. Nagrodzona wieloma złotymi medalami i krzyżami. Mnóstwo listów dziękczynnych. Z powodu braku miejsca zamieszczamy niektóre: Nr. 4510). Zegarek otrzymałem za który bardzo dziękuję, chodzi co do minuty i bardzo miły dla oka. Ku mojemu miłemu zdziwieniu chodzi lepiej od „Omegi”, który robi różnicę napróżd albo wyl. Zegarek otrzymany od Pana nie robi żadnej różnicy, tak dat się dokładnie wyregulować, proszę o łaskawe przysłanie mi możliwie w krótkim czasie jeszcze dwa zegarki płaskie, nikielowe. Po otrzymaniu zrobię zamówienie na większą ilość dla całego biura. Z poważaniem Jan Kalużyński Lublin. (Nr. 3455 Sz. P. uprzejmie proszę o wysłanie jeszcze jednego zegarka z francuskiego nowego złota. Przy tej sposobności mamy zaszczyt podziękować za otrzymane 3 zegarki z których jesteśmy zadowoleni. W najbliższych dniach wysię zamówienie na kilka zegarków dla Koła Młodzieży w Golebiowku. Z poważaniem Stanisław Borowicz, prezes Tow. Rolnictwa w Kutnie. 16358

PISARZA BUDOWLANEGO

do Gdyni przyjmie (16252)

„RIKA” Budowlane T. Akc. Bydgoszcz, ul. Marcinkowskiego 9.

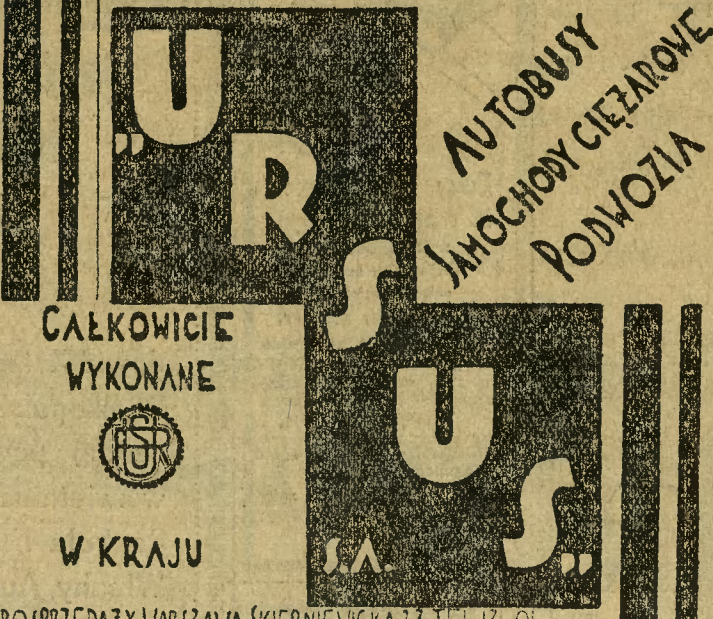
Poszukuje się

zł. 750.000

także w mniejszych kwotach za zabezpieczeniem hipotecznym na wartościowych realnościach miejskich tylko na I. miejscu na czasokres 1 1/2 roku. Kapitalistom zapewnią się prócz wszelkich gwarancji wysoki procent i damno wgl. udział w zyskach.

Łask. zgłoszenia uprasza się pod „Nr. 908/20” do „PAR”, Poznań, Al. Marcinkowskiego 11. (15759)

ZAKŁADY MECHANICZNE



CAŁKOWICIE WYKONANE



W KRAJU

BIURO SPRZEDAŻY WARSZAWA SKIERNIEWICKA 27 TEL 171-06

Przedstawiciele na województwa:

- Białystok W. Kariakin, Kilińskiego 17
- Lublin Biuro Techn. „Lech”, Bernardyńska 9
- Lwów Inż. B. i K. Neymanowie, Chorażczyzny 6
- Łódź H. Buczyński, Piotrkowska 112
- Pomorskie Bydgoszcz - A. Koszko, Gdańska 19
- Śląskie Katowice - Dr. Korczyński, Gen. Zajęczka 4
- Wilno Inż. L. Janowicz, Ponarska 55
- Kraków F. Nowotny, Jabłonowskich 4
- Warszawa „Ursus”, Skierniewicka 27/29
- Poznań Zakłady Mechaniczne „Ursus” Oddział w Poznaniu, ul. 27 Grudnia 50.

15702)

BYDGOSKA GAZOWNIA MIEJSKA

poleca:

KUCHENKI oszczędnościowe, kuchnie rodzinne - najnowszej konstrukcji (na sprzedaż i w dzierżawę)

APARATY dla laboratorjów, fabryk, lekarzy, dentystów i fryzjerów

PIECYKI do pieczenia mięsa, ciast, legumin

PIECE I RADJATORY do ogrzewania sal i pokoi (na sprzedaż i w dzierżawę)

PIECE kąpielowe pojedyncze i automaty

PALNIKI I ŚWIECZNIKI do oświetlenia gazowego

ZELAZKA lekkie i krawieckie do prasowania (na sprzedaż i w dzierżawę)

Gazownia Miejska sprzedaje:

benzol pierwszorzędnej jakości do celów motorowych
siarczan amonowy do celów rolniczych
hoks pogazowy, brykiety.

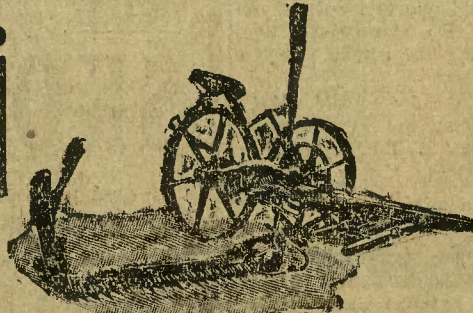
Prosimy żądać oferty i informacji w biurach sprzedaży Dyrekcji Gazowni

ulica Jagiellońska 38-43 - telefony nr. 630 i 631
Sklep gazowni: ulica Jagiellońska 14 - telefon nr. 784. 9664)

Po korzystnych cenach i na dogodnych warunkach do natychmiastowej dostawy

Żniwiarki

oryg. Deering
Cormick
Eyth



Kamienie do toczenia - Wózki przednie do żniwiarek

Grabie konne - Przetrzęsacze do siana.

Wielki skład części zapasowych.

Bracia Ramme

Bydgoszcz, ul. św. Trójcy 14 b. Telefon 79.

Spólnika

poszukuje się do jednej najstarszej zaprowadzonej hurtowni żywnościowej w Bydgoszczy Oferty pod „Hurt” do Dz. Bydg. (16289)

Kompletny zaprząg

składający się z platformy, wozu, półkaretki i 2 koni korzystnie na sprzedaż. 16003
Gustav Hoffmann Dworcowa 57a.

PIJ CIE KAWĘ LOOSEGO!

Bydgoski Skład Kawy
Telef. 597 - Bydgoszcz - Podwale 20

Towarzystwo Ubezpieczeń „Silesia”

Spółka Akcyjna

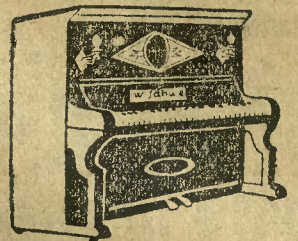
Oddział w Toruniu, Nowy Rynek 26

przyjmuje wszelkie ubezpieczenia

od ognia, kradzieży, transportu, wypadków i od odpowiedzialności prawnocywilnej na najdogodniejszych warunkach, gwarantując jednocześnie szybkie, sumienne i fachowe załatwienie szkód.

Poszukiwani zastępcy na Pomorze. (14948)

Pianina - Jähnego



odznaczone złotymi medalami na wszystkich wystawach. (13860)
Spłata ratami do 18 miesięcy.

Lokal wystawowy w Bydgoszczy przy ul. Gdańskiej 149. Tel. 22-25.

Przedstawiciele we wszystkich większych miastach Polski

Instalacje elektryczne dla siły, światła, telefonów, gromochronów i t. p.

wykonuje po cenach bezkonkurencyjnych

inż. M. Brukarzewicz

firma koncesjonowana

Radjo i wszelkie przybory

Bydgoszcz, ul. Toruńska 181. Telefon 1450. 1789)

J. Pietschmann i Ska

Założona w roku 1845. (13379)

Bydgoszcz, Grudziądzka 7/11.

Biuro sprzedaży ul. Poznańska nr. 26.

Papa dachowa, smoła, lepnik, cement, gips, trzcina, wapno gaszone i w kawałkach, klapki itd.

Przedsiębiorstwo pokrywania dachów wykonuje: wszelkie prace dachowe, asfaltowanie. Na życzenie bezpłatne odwiedziny majstra.

Żelazo, blachę, gwoździe,

osie i buksy do wozów

odkładnie, lemiesz

podkowy

śruby i nity (25397)

poleca po przystępnych cenach

Fm. JULJ. MUSOLFF

Tow. z ogr. poręką

ul. Gdańska 6 BYDGOSZCZ Tel. 26 i 1650

Aparaty do spawania oryginalne Messera

przybory wszelkiego rodzaju i wymiaru dostarcza

Otto Rosenkranz

Hurtownia rowerów i części
Tel. 911, Bydgoszcz, Długa 5.
Generalne przedstawicielstwo na woj. poznańskie i pomorskie. (12799)

Sprzedaz przymusowa.

W poniedziałek, dnia 24 czerwca o godz. 14 sprzedam przy ul. Podolskiej 22 największą dającąmu za gotówkę:

8 ubrań nowych czarnych męskich i 25 płaszczów damskich (Eskimo).
16500) Kozłowski, kom. sądowy w Bydgoszczy.

12-36 PS. 6-cylindrowa

Limuzyna Stöwer

zupnie odnowiona i wyremontowana, z 6 opo-
nami, urządzenie Bosch'a z elektr. starterem,
zaraz tano na sprzedaż. Blizsze szczeg. u
Maks Herzke, Gdańska 131/132.
16501)



Dla sportowców i harcerzy

polęcami
bardzo orzeźwiającej
**PASTYLKI
MIĘTOWE**

w torebkach, silne po
20 gr, w rolkach po 25
i 30 gr — sprzedaż:

„Lukullus”, fabryka wyr. cukr.
Bydgoszcz, ul. Łożnańska 28, tel. 1670

Filja: Grudziądz, ul. Grobłowa 11
Filja: Poznań, ul. Mostowa 32
Filja: Inowrocław, ul. Dworcowa 27a. (16529)

Czytajcie „Dziennik Bydgoski”

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze
słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo
i, w, z, a = każde stanowi jedno słowo.
Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 100%, drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9.

POLECENIA

Samodzielny
podmistrz murarski wy-
konuje wszelkie prace bu-
dowlane, jak budowę no-
wych domów, przebudowy,
odnawianie fasad itd. także
na wyjazd po bardzo przy-
stępnych cenach. Łaskawe
zgłoszenia pod „Samodziel-
ny 55,105” do „Par” Dwor-
cowa 72. 16454

Palenie tytoniu
odwycza na zawsze pa-
pircos „Nargilo”. Dro-
gerja Minerwa Bydgoszcz,
Śniadeckich 42. 8971

Kompletne
urządzenia, wszelkie repara-
cje oraz odnowienie
meble, również poza domem
wykonuje stolarnia St. Ku-
berski, Jackowskiego 33.
15427

Rowery
części sprzedaje najtaniej
reparacje wykonuje naj-
prędzej „Rower” Gdan-
ska 41. (8995)

SPRZEDAŻ

Majątki
380 morgi ziemi czwartej
klasy, inwentarz żywy i
martwy dobry, zabudowa-
nia w średnim stanie, ce-
na 100 tys. zł, wpłaty 40
tys. zł. Wielki wybór ma-
jątków dużych, małych
gospodarstw, kamienio,
młynów, cegielni korzy-
stnych do kupna i na za-
mianę poleca „Merkury”
Szkodlarski, Dworcowa
nr. 53. (16443)

Okazja!
Gospodarstwo 70 morgi
ziemi pszenno koniczyn-
nej, inwentarza, przy
wpłacie 16.000 zł sprze-
damy. Mir, Bydgoszcz, Pa-
derewskiego 32. (16468)

Gospodarstwo
38 morgi ziemi, w tem 13
morgi łąki, żywy i martwy
inwentarz, bez hipoteki,
na sprzedaż. Inflancka 78,
Bydgoszcz. (16457)

Sprzedam
małą wilkę w Bydgoszczy
przy tramwaju o 2 miesz-
kaniach 3 pokojowych z
kuchnią itd., wolne miesz-
kanie z nowymi meblami
odstąpię. Oferty do „Par”
Dworcowa 72 pod „55,103”
16452

Dom (16461)
z restauracją, ogrodem
owocowym, obszernym
podwórzem, placem bu-
dowlanym sprzedam. —
Adres wskaże Dz. Bydg.

Gościniec
dom piętrowy, masywne
zabudowania, 7 ubikacji,
salka, ogród, 2 morgi zie-
mi, bez długu, z gotówką
sprzedam. Oferty do a-
gentyury Dz. Bydg. Ino-
wrocław pod „Kujawy”
16518

Dom (16474)
parterowy, 1 mg. ogrodu,
cena 13 tys. zł. „Felicitas”
Świętojańska 6.

Plac
budowlane sprzedam tano
Rantz, Toruńska 45. (8996)

Dom (16472)
2 składy, centrum, cena
57 tys., wpłata 30 tys.
„Felicitas” Świętojańska 6.

Dom (16473)
1 skład, ogród, mieszkanie
wolne, cena 16 tys. zł.
„Felicitas” Świętojańska 6.

Dobrze
prosperujący skład towa-
rów krótkich sprzedam.
Adr. w Dz. Bydg. (16483)

Dom
z 3 lokatorami przyległym
5 pokojom z mieszkaniem
i ogrodem nającym się
dla lekarza lub adwokata.
Oferty pod „Korzystny” do
Dz. Bydg. Grudziądz.
16448

Skład
kolonialny, 2 pokoje i
kuchnia z dużym ogro-
dem warzywno-owoco-
wym jest tano do wynaj-
ęcia. Wiadomość w Dz.
Bydgoskim. (16491)

Skład (16456)
w centrum handlowym
miasta Bydgoszczy z ele-
gantycznym urządzeniem,
2 okna wystawowe z to-
warem lub bez, bardzo
korzystnie na sprzedaż.
Oferty uprasza się pod
„Centrum” do Dz. Bydg.

Restauracja
w pełnym biegu z mies-
kaniem dwupokojowym i
kuchnią z powodu cho-
roby jest do objęcia, po-
trzeba 8 tys. zł. Oferty
pod „Restauracja A. R.”
do Dz. Byd. (16528)

Rower
w dobrym stanie i maszy-
nę szewską sprzedam. Po-
morska 60, Szulc. 8980

Fryzjerna
na sprzedaż bardzo tano,
byle zaraz. Oferty do filji
Dzien. Bydg. Dworcowa 2,
pod „Fryzjerna”. 8999

Najtaniej
kupisz używane rzeczy co
tylko żądasz w składzie
komisowym „Merkur”
Sienkiewicza 44. 9002

2 motocykle
5 P. S. z przyczepką na
sprzedaż. Dąbrowski, To-
ruń, Mickiewicza 83. (16489)

Samochód
1 1/2 tonowy na sprzedaż.
Kordeckiego 15. (16466)

Na sprzedaż
maszyna do szycia damska.
Kujawska 11, I p. (16492)

Dachówek
1000 sztuk używanych
lecz dobrych sprzedam.
Bydgoszcz, Rupienica 10.
(16481)

Okazja
sprzedam tano trzylam-
powe radio, nowe. War-
szawska 21, I p. prawo.
8988

Rower
dobrze utrzymany zaraz
na sprzedaż. Plac Wolno-
ści 2, I p. prawo. (16520)

Wyprzedaż
mebli. Osolińskich 19, w
suterynie. (8975)

Jedna (16515)
para szerów wyjazdowych
w dobrym stanie natch-
miast tano na sprzedaż.
Gdzie? wskaże Dz. Bydg.

Bufet
(Kredens) orzechowy nie-
duży, szafonierkę orzecho-
wą do bielizny okazynie
tano sprzedam. Magazyn
Górnoślazaków, Śniade-
ckich 56. 9005

Pianino
nowe, śliczny głos sprze-
dam korzystnie na raty.
Majewski, Pomorska 65.
8987

Tyłyżki
ser pełnotłusty bardzo
tano. Szpitalna 4. (8992)

„SANITAS”
Zakład elektro-lecznico-kąpielowy
Bydgoszcz, Gdańska 19. Telefon 715.

Kuchnię
kompletną tano sprzedam.
Kościuski 50, gospodarz.
9001

Bernardyna
tresowanego w dobre rę-
ce sprzedam. Zgłoszenia
od 8—10, 18—20 Kordecki
Chwytowo 15. (16470)

Króliki
rasowe, do chowu młode
i uroczę, wiedeńscy, pod-
palane hermelinki tano do
nabycia. Bydgoszcz, Piękna
nr. 15. (16514)

KUPNA

Gospodarstwo
rolne kupię, dobra ziemia,
dobre budynki przy wpła-
cie 7 tys. zł. Of. pod „Ro-
la 7000” do Dz. Bydg.
(16485)

Pianino
kupię za gotówkę. Oferty
z podaniem ceny uprasza
Zabel, Toruń, Kazim. Ja-
giellończyka 6. (10487)

LEKJE

Gimnazjasta
udzieli lekcji początku-
jącym uczniom za pobyt
na wsi przez wakacje.
Łask. zgłosz. uprasza Ko-
złowska, Długa 29, Byd-
goszcz. (16496)

POSADY WOLNE

Szofer
dobrze polecony z kaucją
na półcieżarówkę poszu-
kiwany. Zgłoszenia pod
„Władjan” do filji Dzien.
Bydg. (8994)

Agenci
do sprzedaży narzędzi rolni-
czych za wysoką pro-
wizją poszukiwani. Zgł.
Zakłady rolnicze, Lwów
Skrytka pocztowa 174.
5345

Poważna
firma zagraniczna, poszu-
kuje solidnych i wymo-
wnych agentek i agentów
na zbieranie zamówień.
Zarobek dzienny do 50 zł
Zgł. osobiste u przedsta-
wiciela, w dniu 24 i 25 b.
m. od godz. 17 do 20-tej.
Bydgoszcz, ul. Długosza
nr. 12, II p. pr. (16480)

Chcesz
zarobić miesięcznie do 1.000
zł i więcej mając 2.000 zł
gotówki wzgl. pewną gwa-
rancję zgłoś się do „Par”
Poznań, Aleje Marcinkow-
skiego 11 pod „25,112”.
16451

10 wykwalifikowanych
stolarzy na meble fornio-
rowane przyjmie zaraz
F-ma „Rozmach” Fabry-
ka Mebli w Nowem, Sa-
dowa 21. (16486)

Agent
branży mącznej z zaprowa-
dzoną klientelą, za kaucją
poszukiwany. Król. Jadwi-
gi 13, Lustig. 16434

Poszukuje (16192)
dzielnych inteligentnych
podróżujących z branży
księgarskiej. Of. do Dz.
Bydg. pod „Nr. 3820”.

Poszukuje
domokrajnych na każdy
powiat. Zgł. do Dz. Bydg.
pod „Nr. 3017”. (16191)

Monter
wag. potrzebny zaraz.
Fabisz, Grudziądz, Tu-
szewska Grobla 42. (16449)

Pomocnik
fryzjerski potrzebny. Ka-
miński, Sw. Trójcy 14.
15422

Potrzebna
jest dziewczyna do dziecka.
Jackowskiego 33, Leder-
man. 16432

Służąca
do wszystkiego, znająca
się na kuchni, z dobre-
mi świadectwami od 1. 7.
przyjmę. Paderewskiego
nr. 32, II prawo. 16250

Starsza
dziewczyna wiejska jako
kucharka i do gospodar-
stwa podwórzowego na
probostwo zaraz potrze-
bna. Zgł. ulica Hermana
Frankiego 8 II. p. prawo.
Ziemska. 16442

Potrzebna
zdolna krawcowa i podre-
czna. Grzegorzewski, Sta-
ry Rynek 4. (16434)

2 uczeni
slusarskich poszukuje Willy
Templin, mistrz slusarski
Warsztat konstrukcyj żela-
znych. Bydgoszcz, Świętej
Trójcy 19. (9006)

Kilka
dokładnych krawczyń za-
raz potrzebne. Szymczak
Pomorska 31, parter. 8978

Chłopiec
uczciwy, starszy, do po-
syłek może się zgłosić
w fabryce czekolady „Wen-
da” Długa 66. (16471)

Dziewczynka
przychodnia do półtoraro-
cznego dziecka na cały dzień
zaraz potrzebna. Adr. wska-
że IRO Biuro Ogłoszeń, ul.
Hermana Frankiego 3. (16508)

Młoda
dziewczyna dochodząca
potrzebna zaraz. Dolina
nr. 25, I p. pr. (16482)

Potrzebna
na przychodne służąca
do restauracji ul. Artura
Grotgera 5. 16523

POSADY POSZUKUJĄ

Kawaler (16476)
lat 25, trzeźwy, sum. i
chętny do wszelkich prac
restauracyjnych i ogro-
dowych szuka posady jako
atołowy. Łask. of. do Dz.
Bydg. pod „Trzeźwy”.

Poszukuje
posady szofer-stangret-wło-
darz lub polowy z dobre-
mi świadectwami, z a r a z.
Zgłosz. do Dziennika Byd-
pod „M. F.” (16516)

Pomocnik
bednarski na dębowe pra-
ce, żonaty poszukuje pra-
cy zaraz. Zgłoszenia przy-
jmuje, Chelmo, Kiosk.
16511

DZIERŻAWY

Piekarnia
w biegu, w dobrym poło-
żeniu, z powodu stosunków
familijnych zaraz tano do
wydzierżawienia. Oferty p.
„Piekarnia” do agentyury
Dziennika Bydgoskiego w
Wągrowcu. (16510)

Jezioro
zarybione 6 morgi, 12 km.
od Bydgoszczy w wy-
dzierżawie „Felicitas”
Świętojańska 6. (16475)

Ubiakacje
i sklepy do wynajęcia. —
Kordeckiego 15. (16465)

Z powodu
wyjazdu wydzierżawi wła-
ściciel domu ładne miesz-
kanie 3 pokojowe, kuchnia
itd., kompl. umeblowanie
(nowe dębowe meble). Ładny ogród przy tramwa-
ju. Cena włącznie rocznej
dzierżawy 6.300 zł. Oferty
pod „Ładne mieszkanie
55,104” do „Par” Dworcowa
72. 16453

Skład
próżny przy Pl. Piastow-
skim nadający się na kaz-
dy interes zaraz do wynaj-
ęcia. Wiadomość w
domu Paderewskiego 33.
8976

MIESZKANIA

Poszukuje
dwa pokoje z kuchnią za-
raz, placę za rok zgóry.
Oferty do filji Dz. Bydg.
Dworcowa 2, pod „Zaraz”.
9003

Mieszkanie!
Mam zamiar jeszcze w bież.
roku rozpocząć budowę do-
mu miesz. o 2—4 poko-
jach w Chylonji koło Gdyni
przy dworcu. Upraszam
reflektantów z gotówką
7—15 tys. zł pod „Nowy
dom w Chylonji 55,102” do
„Par” Dworcowa. (16450)

POKOJE

Pokój
umebl. do wynajęcia. Na-
kielska 119. 16543

Pokój
umebl. dla pana lub pani
mających zajęcie od 1. 7.
do wynajęcia. Jagielloń-
ska 54, I p. lewo. (16477)

Pokój
z utrzymaniem do wynaj-
ęcia. Cieszkowskiego 17
II p. Szymańska. 8984

Pokój
umebl. z kuchnią, czysty
światło elektr. od 1 lipca
do wynajęcia. Łokietka 18.
Telef. 1814. (16479)

Wynajme
pokoje umeblowane, sło-
neczny. Kościuski 51, II.
16462

Pokój
umeblowany wynajme.
Śniadeckich 9, II p. 8979

Pokój
umebl. na dwa łóżka do
wynajęcia. Sw. Trójcy 22a,
I p. prawo. 9000

Pokój
umebl. dla 2 panów od
1. 7. do wynajęcia. Ogro-
dowa 1a, I p. prawo. 9007

Pokój
umeblowany do wynaj-
ęcia dla 1—2 panów z o-
sobnym wejściem. Chwy-
towo nr. 2. (16459)

Jeden
duży próżny pokój ewen-
tualnie dwa poszukuje re-
ktor. Oferty do filji Dz.
Bydg. Dworcowa 2, pod
„Duży”. 8998

Pokój
dla pana bez pościeli od
1. 7. do wynajęcia. Gdań-
ska 136, I p. 8977

Pokój
1—2 eleg. umebl., elektr.
światło, łazienka dla le-
pszego pana do wynajęcia.
Staszica 5, parter prawo.
9004

Pokój
umeblowany. Szczecińska
nr. 5. 8985

Pokój
umeblowany dla dwóch
lepszych panów z utrzy-
mianiem od pierwszego.
Chrobrego 15 parter lewo.
(8991)

Pokój
frontowy słoneczny dla
lepszego osoby. Dworcowa
55 III lewo. (8993)

Pokój
z utrzymaniem. Cieszkow-
skiego 17, III. (8989)

RÓŻNE

Pobytu
na wsi szuka uczeń gimn.
kl. VIII. human. za ko-
repetycje. Zgłosz. Dzien.
Bydg. Toruń pod „Kore-
petycje”. (16488)

Na czas wakacji
na letnisku w Brdyńcu
pokój z kompletnym u-
trzymaniem dla nauczy-
cielki lub intelig. pani w
zamian za opiekę nad
dziećmi 7-14 lat. Łask.
zgł. pod „Nauczycielka”.
do filji Dz. Bydg. 16493

Restauracja-Leśna
Smukała pod Bydgoszczą.
Kilka pokoi do wynajęcia
z utrzymaniem i bez.
16478

Poszukuję
15—20 tys. zł na I hipo-
tekę kamienicy na jeden
rok, placę 13 procent,
mogę oddać 3 pokojowe
mieszkanie. Of. do Dz.
Bydg. pod „15—20”. (16463)

Spółnika
z kapitałem 3000 zł do
dobrze prosperującego sa-
mochodu (limuzyna) naj-
chętniej fachowca przy-
jmie zaraz. Spieszne of.
pod „3000” do Dz. Bydg.
15676

Samotna
pani w średnim wieku po-
szukuje współniczkę z ka-
pitałem 1—2.000 zł, do ma-
łego interesu. Oferty pro-
szę pod „Uczciwość” do
filji Dz. Bydg. Dworcowa
nr. 2. 8997

Poszukuje
pożyczki 500 zł. Pewna
gwarancja i wysoki proc.
Oferty filja Dzien. Bydg.
pod „500”. (8990)

Wypożyczę
1.500 zł na 1-szą hipote-
kę. Of. do Dz. Bydg. pod
„Wypożyczę”. (8983)

Pies
hart biały złoty przybłą-
kał się. Odebrać można
każdego czasu ul. Sienki-
ewicza 8, parter prawo. (8986)

MATRYMONIALNE

Kocham
przyrodę, piękną duszę.
Poznam pana pięknych,
wzniosłych, idealnych a-
czuję, oficer urzędnik pań-
stwowy na wyższym sta-
nowisku, wolny, katolik,
wysoki, dystyngowany od
80 lat, celem jazd, wy-
cieczek Towarzystwo przy-
jaźni honorowa. Oferty
proszę złożyć do Dziennik
Bydg. pod „Heryzont”.
8982

Kawaler
lat 25, blondyn—brunet,
z dobrym charakterem na
stałej posadzie, który
chętnieby się zgodził na
więs poszukuje towarzy-
szki życia celem ożenku,
pania z miłym charakte-
rem lecz tylko z gospo-
darstwa. Łask. zgłoszenia
ewtl. z fotografią, którą
pod słowem honoru się
zwraca do Dzien. Bydg.
pod „Biedny”. (16497)

Obrońca prywatny

złatwia sprawy procesowe, akcyzowe, skarbowe, umowy najmu, podatki, ściąganie należności, sporządza wszelkie wnioski i udziela porady prawnej

J. Wojciechowski
Bydgoszcz, Śniadeckich 15/16

POLECENIA

Biuro porad
w sprawach wojskowych udziela porady w wszystkich sprawach w związku z stosunkiem do służby wojskowej. Bydgoszcz, Zduny 21. (F7633)

Materace
tanio. Jagiellońska 4. Tapicernia. 16420

Leżanki
tanio. Jagiellońska 4. 16421

Kanapy
tanio. Jagiellońska 4. 16422

Otomany
okazyjnie. Jagiellońska 4. 16423

MEBLE

Najtańsze źródło zakupu w wielkim wyborze kompletnych pod gwarancją deb.: jadalni, sypialni, pokoi męskich, kuchni oraz mebli pojedynczych, także wyścielane solidnego wykonania własnych warsztatów na dogodnych warunkach poleca Ignacy Grajert, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 8, telefon 1921. 9574

Sypialnia
lakier, kość słoniowa korzystnie na raty poleca Stolarnia, Nakielska 8. 16419

Meble

Jadalnie, sypialnie, pokoje męskie i różne meble w wielkim wyborze od najwykwintniejszych do pojedynczych. Ceny i warunki najkorzystniejsze. Do brzyński, Długa 4. (12254)

Rutynowany
ksiązkowy-bilansista złatwia prace w zakresie fachu wchodzące, w godzinach wieczorowych. Oferty do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2. pod „50” 8948

SPRZEDAŻE

440 mórg
dobrej żytnej równiej ziemi, powiat lubowski, budynki nowe masywne, dom 8 pokoi, inwentarz żywy i martwy dobry, cena 190 tys., wpłata od 70 tys. lub zamiana na dom z dopłatą. — 76 mg. dobrej żytnej ziemi, wtem 12 mórg łąk z torfem, budynki masywne dobre, inwentarz żywy i martwy bogaty, majątek bez długu. cena i wpłata podług umowy, pow. Wąbrzeźno. Zgł. także pośredników. W. Firyn, Łady poczta Kowalewo Pom. (16407)

Gospodarstwo
15 mg. w pow. szubińskim sprzedam. Malina, Na Wzgórzu 31, Bydgoszcz. 16401

Folwarki
gospodarstwa, młyny, fawryki, kamienice, hotele, wile, piekarnie, kawiarnie sprzedam biuro Centralne Dworcowa 69, tel. nr. 850. Nowakowski. (16408)

Restaurację
dla inwalidy, kopalnia złota sprzedam zaraz. Of. upr. pod „8000” Dziennik Bydgoski. (16387)

Skład
sprzęty kuchenne z trzema pokojami zaraz na sprzedaż. Filija Dz. Bydg. 8945

Wile
komfortowa sprzedam. Wiadomość filija Dziennika Bydg. (8947)

Gospodarstwo-osada
68 mórg pszenno-buraczanej ziemi z nadkompletnym żywym i martwym inwentarzem, natychmiast korzystnie na sprzedaż. Cena podług umowy. Albert Strecker, Tłukomy, pow. Wyrzysk, stacja kolejowa Białosłowie. 8937

Majątki (8972)
3600 mórg pszenno-buraczanej ziemi, żywy i martwy inwentarz nadkompl., zabudowanie masywne, cena milion 700 tys. zł, wpłaty 900 tys. zł. — 830 mg., cena 280 tys. zł. 400 mg., cena 300 tys. zł. 200 mg., cena 68 tys. zł. 150 mg., cena 80 tys. zł. i dużo innych poleca „Stella”, Dworcowa 64.

Gospodarstwa
domy poleca tanio „Ostojka”, Dworcowa 59. (16439)

Dom
w Bydgoszczy, w którym mieści się bardzo dobrze prosperujący skład towarów kolonialnych, można też założyć skład rzeźniczy, gdyż warsztat rzeźniczy znajduje się w zabudowaniu podwórzowym oraz duży ogród warzywny i owocowy, dobry punkt, tanio na sprzedaż. Zgł. pod „11940” do Dz. Bydg. 11940

Dom
parter, dwupiętr. z składem kolonialnym, restauracją dużym śpiączem większym mieście powiatowym w Rynku, nadaje się na każde inne przedsiębiorstwo zaraz okazjnie na sprzedaż. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Zaraz 20”. 15437

Sprzedam
zaraz dom, stajnię i stodołę wielką, nadające się dla handlowca ziemiołodami lub tp. Dogodne położenie. 150 m. od rynku w mieście powiatowym. Zgłosz. do Schulz, Kościernia, Strzelecka 7. 16414

Składy
próżne i kolonialne z mieszkaniami poleca „Ostojka” Dworcowa 59. (16440)

Skład
z mieszkaniem w dobrym punkcie odstąpię za 2500 zł. Oferty pod „A. P.” do Dz. Bydg. (16373)

Samochód
Adler 4 osobowy za dwa tys. zł sprzedam. Wiad. „Stella” Dworcowa 64. 8971

Motorcykl
B. M. W. 500 ccm gotowy do jazdy tanio sprzedam. Bocianowo 17, parter lewo. (16367)

Motor
elektr. 220 volt 5,6 P. S. Siemens z rozrusznikiem, bardzo mało używany sprzedam zaraz lub zamienię za odpowiednią dopłatą na motor 1—2 P. S. Zgłosz. do Dz. Bydg. pod „Motor”. (16416)

Łódź
sprzedam tanio. Śniadeckich 39, I ptr. 8941

Na sprzedaż
dobre wyćwiczone wyły rasy niemieckiej, jeden lat 3, dwa po 14 miesięcy. Na P. W. K. staly pod nr. 127 i 129. Adres: J. Jarmuż, Damasławek, pow. Wągrowiec. 16415

Wilk
suczka ostra czystej rasy za bezcen oddam. Bydgoszcz, Cmentarna 2. (16427)

KUPNA

Kupię
40 metrów węża (szlauch) do wody i blaszany rezerwuar na 500 litrów wody. Wiad. Długa 53, skład konfekcyj. (16378)

Kupię
dom nowoczesny z wolnym mieszkaniem. Położenie, cenę i warunki proszę podać pod „M. L. 1001” do filii Dz. Bydg. (8958)

Kupię
dom z ogrodem lub duży ogród. P. Mikulski, Król. adwigi nr. 7. (16382)

Poszukuje
się piec westfalski w dobrym stanie do gotowania. Długa 45, II. p. 16386

Każda
ilość miodu pszczelnego kupuje fabryka cukrów i czekolady Bracia Tysler Bydgoszcz, ul. Św. Trójcy 28. (16379)

NAUKA

Bez nauczyciela
uczenie się języków obcych, literatury polskiej, geografii, matematyki, etc. Szczegółowy katalog wraz z okazową książką, wysłała Wydawnictwo „Pomoc Szkolna”, Wajnera, Warszawa, Białoska nr. 5/27. 16356

LEKJE

Korepetycji
udzielał uczniom i eksternistom w zakresie całego gimnazjum. Włostowski, Świętojańska 20. 8934

Nowy kurs
kroju rozpocznie się 1 lipca. Wycieczka rzetelnie. Misiewiczówna, Sienkiewicza 8. (8939)

Haftu
uczę, kurs 10 zł. Bocianowo nr. 22 II ptr. prawo. (16435)

Młodszy
pomocnik siodlarski pomocniczy zaraz. Zakład siodlarski, B. Nogowski, Keynia. 16346

Książkowa
obeznana ze żurnalem, polską i niemiecką korespondencją i biegle pisząca na maszynie może się zgłosić zaraz, lub 1. 7. 29., z odpisami świadectw. A. Przybylski, Gdańska 15. 8946

Poszukuje
od 15 lipca br. dzielnego i trzeźwego szofera z kilkunastu praktyką. Oferty z opisami świadectw i podaniem pensji należy skierować do f-my B. Thiel, Tuchola, Rynek 10. 16357

Przyjmuje
uczennice do szycia, robotek i kroju. Ul. Babcia-wieś nr. 4, parter prawo. 16301

Parobek
samotny potrzebny od 1 lipca 1929. Zgł. przyjm. Dobecki, Grudziądz, Droga Łakowa 24. (16390)

Czeladnika
piekarskiego poszukuje natychmiast Puczyński, Gniew. 8964

Uczeń
piekarski, uczelnych rodziców 16 lat stary, może się zaraz zgłosić. J. Groniec, mistrz piekarski. Grudziądz, Groblowa 1. (16447)

Kelnerów
bufetowych, kucharzy itp. poleca na stałe prace jak tygodniówki oraz wesela i inne uroczystości Związek Zawodowych Pracowników Gastr. Bydgoszcz, Plac Piastowski 2, tel. 1163. Biuro czynne od 10—1 i od 4—6. (16410)

POSADY POSZUKUJĄ

Zbożowiec
kawaler lat 28, z kilkuletnią praktyką samodzielną, poszukuje posady w większym przedsiębiorstwie zbożowym na prowincji jako zastępca kierownika. Na żądanie złożyć może kilka tys. zł kaucji. Oferty skierować proszę pod „Zbożowiec” do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2. 8938

Ogrodnik-szofer
lat 24, szuka posady samodzielnej lub pomocnika Oferty pod „P. 66” do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2. 8940

Szofer
sumienny, trzeźwy z dłuższą praktyką i dobrymi świadectwami szuka posady. I. Sutkowski, Niemczyn pow. Wągrowiec. 16405

Duet
fortepjan i skrzypce wolny natychmiast. Zgł. Geisler, Trzemeszno, Plac Kościelny 14. (16267)

Klisyze kreskowe i siatkowe

do wszelkiego rodzaju reklam oraz ilustracji dzieł i katalogom, przezrocza kinowe wykonuje starannie, szybko i po niskich cenach

Drukarnia Bydgoska s. a.

Wydawn. „Dziennika Bydgoskiego” Telefon nr. 315, 316, 326, 1374
Bydgoszcz, ulica Poznańska 29/30

POSADY WOLNE

Zastępcy (czynnie)
poszukiwani na bardzo korzystnych warunkach dla rozprzedaży obligacji na raty nowym ułatwionym systemem. Sukces zapewniony, p o w a ż n e stałe zarobki. Małopolska Kasa Kredytowa, L w ó w, Małeckiego 2. (16138)

Stała
pracę ofiaruje pewien kupiec, właściciel reśności temu, który wypożyczy mu 3—5.000 zł do skupienia próżnych butelek po okolicy własną furmanką. Zarobek dobry, pewnością list hipoteczny. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Praca”. 16404

Rzadka okazja
dla poszukujących pracy. W każdym mieście poszukuje ludzi do zbierania zamówień na portrety. Zysk miesięczny do 1000 zł. Piśmienne oferty nadesłać Bronisław Drzewiecki, Bydgoszcz, Długa 42. (16380)

20—30 zł
dziennie zarobią wymowne, inteligentne panie przy sprzedaży opatentowanego, higienicznego artykułu. Początkujący będą wyuczeni. Oferty do filii Dz. Bydg. pod „20-30”. 8935

Robotnicy
młociani potrzebni. O. Niefeldt, Garbary 31. 16455

Ucznia
piekarskiego poszukuje natychmiast Puczyński, Gniew. 8965

Dobry
krawcowa może się zgłosić. P o m o r s k a 32 b, skład. (16460)

Ucznia
z odpowiednim wykształceniem przy wolnym utrzymaniu poszukuje od 1 lipca r. b. lub później Drogerja M. Błędzki, Skórcz (Pom.). 16417

Chopak
do pracy potrzebny od 15—16 lat. — Suchomski, Pod Blankami 18. (16464)

Dziewczę
do dzieł przed lub po południu potrzebne. Radziwiłkowska 23. 16438

Uczeń
syn uczelnych rodziców, władający dobrze językiem polskim i niemieckim potrzebny zaraz. Pisemnie zgłosz. do M. Majewski, Trzemeszno, skład żelaza i drogerja. (16418)

Elewke
przyjmię bezpłatnie Maja-tek Kolibki, poczta. Mały kack, pow. Morski. (16441)

Inteligentna
młodsza osoba mająca zamiar objąć stanowisko gospodini domu potrzeba zaraz lub od 1. VII. 29 r. do samotnego pana na wieś, posada lekka i przyjemna. Oferty uprasza się skierować do Dzienn. Bydg. do „Inteligentna”. 16400

Nauczycielka
z francuskim, matematyką poszukuje kondycji. Warunki skromne. Zgłoszenia do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „Poważne referencje”. 8943

DZIERŻAWY

Kuźnia
bez urzędzenia w pełnym biegu, mieszkanie 3 pokoje w dobrym położeniu od 1. 7. do wydzierżawienia. W. Jastrzębski, Chełmża, Toruńska 11/12. (16361)

Skład
z mieszkaniem nadający się do każdego interesu w dużej wsi kościelnej zaraz do wydzierżawienia, Franciszka Mokłowa. Wielki Komorski, pow. świecki, stacja kolejowa Warlubie (Pomorze). (16406)

Spichlerz
do wynajęcia. Szpitalna 8, właściciel. (16375)

Poszukuje
ubikację we wsi kościelnej nadającą się na fryzjerski za miesięcznym czynszem. Oferty do Dz. Bydg. „J. D. fryzjer”. 16384

MIESZKANIA

Mieszkania
1—6 pokoi z kuchnią, tylko czynsz roczny wskazuje „Ostojka”, Dworcowa nr. 59. 16444

Wynajme
mieszkanie za rocznym czynszem lub pożyczką ul. Cmentarna 2, Bydgoszcz. 16428

Mieszkanie
4 pokojowe w wygodnym za pożyczkę 10.000 zł oddam zaraz. Adres w filii Dz. Bydg. Dworcowa 2. 8951

2 pokoje
z kuchnią poszukuje bezdzietne małżeństwo, czynsz roczny zgóry. Oferty do filii Dz. Bydg. pod „2”. 8954

POKOJE

Starszy
kawaler poszukuje umebłowanego pokoju bez pościeli, kawa rano i wieczorem. Oferty do Dzienn. Bydg. pod „O. G”. (16397)

Panienska
poszukuje skromny pokój z osobnym wejściem, bez pościeli. Of. do Dzienn. Bydg. pod „Panienska”. 16426

Pokoju
próżnego poszukuje jedna osoba. Of. uprasza się do Dzienn. Bydg. pod „12”. 16372

2 ładnie
umebl. pokoje do wynajęcia osobno lub razem. Zgł. Jagiellońska 36, I ptr. z lewo. 8956

Stancja
dla 2 panien telefon 17-61. 8969

Pokój
duży umebłowany zaraz. Gimnazjalna 3, parter. 8968

Na kanon
warsztat, 2 pokoje, woda, elektryczność. Plac Wolności 1, portjer. (8967)

Pokój
umebl. dla lepszego pana wynajmę, ul. Błonia 22a, II ptr. lewo. 16374

Pokój
umebl. z osobnym wejściem do wynajęcia, ul. Gdańska 85, I ptr. lewo. 8949

Pokój
dobre umebl. solidnemu panu wynajmę, ul. Kraśnickiego 14, II piętro. 8953

Pokój
słoneczny umebłowany z osobnym wejściem do wynajęcia. Jezuicka nr. 11. 16365

1 lub 2 pokoje
umebl. do wynajęcia, może być z utrzymaniem. Adres wskazuje filija Dz. Bydg. Dworcowa 2. (8963)

Pokój
z balkonem do wynajęcia. Siemiradzkiego 3, I ptr. prawo. 8936

Pokoje
ładne, dobrze umebłowane wynajmę. Ul. Gołębia 105. (16393)

Pokój
dla pani. Długa 17, II ptr w podw. (8962)

Pokój
z utrzymaniem dla solidnego pana. Kołataja 11, II piętro prawo. (8970)

Pokój
umebl. dla 1—2 panienek bez pościeli do wynajęcia. Cieszkowskiego 5, III ptr. (16396)

Pokój
umebl. do wynajęcia — Jezuicka 10, II ptr. (16402)

Przyjme
uczennicę lub ucznia szkolnego na stancję od 1 września. Osmiałowska, Cieszkowskiego 5. (16395)

Pokój
dla 2 panów. Podgórna 19. 16425

Pokój
umebl. do wynajęcia dla dwóch osób z osobnym wejściem, ewentualnie z używaniem kuchni. Gołębia 29. (16429)

Pokój
dla 2 osób zaraz lub później do wynajęcia. — Warszawska 20, parter prawo. (16431)

Pokój
umebl. z używaniem kuchni do wynajęcia. Adres wskazuje Dz. Bydg. (16398)

Pokój
dla inteligentnego pana od 1 lipca do wynajęcia. Friedel, Siemiradzkiego 9 godz. 19—20. 8902

Wynajme
2 pokoje umebłowane z używaniem kuchni. Toruńska 136. (16383)

Pokój
umeblowany frontowy dla 2 panów od 1 lipca do wynajęcia. Błonia 3, ptr. prawo. 8892

RÓŻNE

Przedsiębiorca
do otynkowania domu może się zgłosić. Piechocki, Cieszkowskiego nr. 6. 16411

Młoda
panna poszukuje partnera lub partnerkę do tennisu. Zgłoszenia do filii Dzienn. Bydg. Dworcowa 2, pod „Tennis”. 8952

Wypożyczę (8974)
na pierwszą hipotekę zł 4400 za mieszkanie 3 pok. z kuchnią. Zgł. do filii Dz. Bydg. pod „Hipoteka”. 8952

Wypożyczę
zaraz 2.000 zł za pewną gwarancją. Adres wskazuje filija Dz. Bydg. Dworcowa 2. 8950

Poszukuje
pożyczki 1000 zł na wysoki procent. Of. Dz. Bydg. pod „S. G.”. (8961)

Poszukuje
pożyczki 4 tys. zł na pierwszą hipotekę. Procenta podług umowy. — Zgł. pod „S. K. 4000” do Dz. Bydg. (16424)

Zgubiłam
długą złotą szpilkę z żółtą perłą. Oddać za wynagrodzeniem u Dr. Siegert, ul. Gdańska 5. 8933

Skradziono
mi 13. VI. br. 2 weksle na 500 dolarów i różne kwity. Podpis na tych wekslach jest Jan Jabłoński, wieś Dołki, powiat Chełmno. Ostrzegam przed nabywaniem takowych. 16381

Skradzioną
książeczkę wojskową uniwersalną. Felski Konstanty. 16436

MATRYMONJALNE

Biuro
„Przyszłość” kojarzenia małżeństw Śniadeckich 40, prowadzi sprawy matrymonjalne, solidnie, dyskretnie. 16343

Dla przemysłowca
40.000 zł. Dla urzędnika 20 tys. zł. Dla wdowy posiadającej dom. Dla wdowca z mieszkaniem. Dla kawalera 30.000, poszukuje odpowiedniego partji. Biuro kojarzenia małżeństw „Przyszłość” Śniadeckich nr. 40. 13344

Panny
lat 20 i 25, blondynka i brunetka pragną zapoznać wesołych i sympatycznych panów niżej 35 lat. Pod adres H. M. Chrzastowska Lipia Góra, p. Barłozno, pow. Gniew. (16391)

Panna
lat 35, z gospodarstwa, posiadająca 4.000 zł i wyprawa szuka panów lub wdowców w celu matrymonjalnym. Oferty do filii Dzienn. Bydg. Dworcowa 2, pod „Lat 35”. 8973

Pani
przystojna, mitego usposobienia, początek 30, tutaj obca i samotna poszukuje w celach towarzyskich tylko inteligentnego, bezinteresownego i niezależnego, prawego charakteru, ewtl. język francuski lub malarsztwo. Oferty do filii Dzienn. Bydg. ewtl. w języku niemieckim pod „Przystojna”. 8957

Obrońca prywatny

załatwia wszelkie, choćby najtrudniejsze sprawy sądowe, karne, procesowe, spadkowe, hipoteczne, waloryzacyjne, kontraktowe, spółkowe, najmu, podatkowe itd., ściąganie należności i udziela porady prawnej.

St. Banaszak,
Bydgoszcz,
Cieszkowskiego 2. Tel. 1304.
Długoletnia praktyka.

Specjalne

Biuro Podatkowe Franciszka Chmarzyńskiego, byłego Naczelnika Urzędu Skarbowego, przy ulicy Gdańskiej 151, telef. 16-74, jedyne fachowe biuro tego rodzaju w mieście przeprowadza wszelkie sprawy podatkowe, specjalnie trudne zawikłane, zopatem administracyjne i bilansowe przy współpracy wybitnego fachowca, sędownie zaprzys. rewizora ksiąg handl. ściśle według przepisów prawnych. Dla niezamożnych bezpłatne porady. (1234)

POLECENIA

Spodnie

do pracy, ubranka do Komunii Św. sprzedaje tanio Jan Wilczewski, Bydgoszcz, Św. Trójcy 22a. Tel. 1188. (4020)

Meble!

Przy dogodnych warunkach polecam: kompl. pokoje męskie kluby, jadalnie, sypialnie kuchnie jako też pojedyncze meble, szafy, stoły łóżka, krzesła, kanapy fotele, biurka, lustra inne przedmioty. Piechowiak, ul. Długa 8. Tel. 1651.

Panowie!

Najbardziej zniszczoną garderobę czyści, reperiuje starannie najtaniej „Ekonomia” Dr. Emilia Warmińskiego 15. (8966)

Sam sobie szkodzi kto do mnie nie chodzi. Mój zakład gwarantuje higieniczną i pierwszorzędną obsługę, golenie 0,30, strzyżenie 0,90, ondulacja 1,50, masaż 1,00, manicure 1,50. Salon de Coiffure Plac Teatralny 3, naprzeciw Klarysek. (18782)

Meble

kompletne, sypialnie, jadalnie, kuchnie oraz pojedyncze, szafy, łóżka, krzesła, leżanki, kanapy, klubowe garnitury najtaniej i na raty tylko u Andrzeja Nowaka, Welniany Rynek 5-6, telefon nr. 2143. (3881)

Stanisława.

Pracownia damskiej garderoby przyjmując wszelkie prace podług najnowszych żurnali po przystępnych cenach. Sniadeckich 24. 14068

Skład kapeluszy

damskich, najstarszy na miejscu obok fary, poleca w wielkim wyborze w najnowszych fasonach kapelusze, żalobne stale wielki zapas. Franciszka Porosińska, Farna. (2963)

Mereżki

haft maszynowy. Poznańska 29. 14171

Piśmiennicze

artykuły, książeczki do nabożeństwa, różańce, galanteria skórzana, waliski, laski, parasolki. H. Rodkiewicz, Sniadeckich 41. 35253

Klubowe

garnitury, leżanki, kanapy materace, najtaniej i z gwarancją tylko u Andrzeja Nowaka Welniany Rynek 5/6. 3880

Rowerowy

maszyny do zycia, części, największy wybór poleca najtaniej Wasielewski, Dworcowa 18. (14550)

Niedomagania

żołądkowe u dzieci lub starszych usuwają szybko leczniczo „Sucharki grodzkie Ikras”. W przestarczalnych wypadkach używać natomiast „Precelki Ikras”. Zważać i żądać tylko „Ikras” w składach kol. spożywczych do nabycia. 16148

Reperacje

wszelkiego obuwia gumowego oraz wszelkich artykułów gumowych przyłomie E. Guhl i Ska, Bydgoszcz, Długa 45. Główna sprzedaż gumy indyjskiej. 16258

Bydgoska

Garbarnia i Białoskórnia, Bydgoszcz, Jasna 17. Przyjmuje do garbowania na Rüdboxy-Bokskalf, alonówki, oraz garbuje wszelkie skóry z włossem. 15799

Szczapy

suche 13 zł, wałki 9 zł polecam stale wagonowo. Swinka, Oborniki. 16371

Dostarczam

świeżo wędzone flandry 1,50 zł funt. Oferty pod „Hel” do Dz. Bydg. 16345

SPRZEDAŻE

Majątek

prywatny 420 morg. Dom w parku, 10 pokoi, budynki i klasy z inwentarzem żywym i martwym 180 tys. wpłaty 100.000 zł, przy szosie, stacji. Wiele innych poleca biuro „Pogon” Dworcowa nr. 80. 16150

Polecam

kupującym za natychmiastową gotówką majątki, gospodarstwa, domy z interesami, młyny i tartaki jak nieruchomości wszelkiego rodzaju i przyjmuję nowe zlecenia każdego czasu. K. Wetzker, Bydgoszcz, Długa 41, telefon 1013. (16392)

Gospodarstwa.

90 mg. ziemi pszenno-buraczanej z kompl. zabudowaniem, pełnym żywym i martwym inwentarzem, bez długu, cena 65 tys. zł. — 60 mg. ziemi dobrej z kompl. zabudowaniem, pełnym żywym i martwym inwentarzem, cena 35 tys. zł, wpłaty 20 tys. zł. — 36 mg. ziemi pszennej, zabudowaniem i inwentarzem żywym i martwym, cena 17 tys. zł, wpłaty 12 tys. na sprzedaż poleca Małek, Bydgoszcz, Dworcowa 36, telefon 837. (15299)

Gospodarstwo

prywatne 20 morgowe pszennej ziemi, w okolicy Chełmży sprzedam, wpłata podług umowy. Zgłosz. Czajkowski, Grudziądz, Sienkiewicza 8. (16162)

Dom

4 piętr. w Bydgoszczy z wolnym mieszkaniem na sprzedaż. Wiad. u R. Hillemanna, Szpitalna 8. 16185

Dom

1 ptr. i parterowy, chlewy, 2 morgi ziemi na Bartodziejach z wolnym mieszkaniem korzystnie na sprzedaż. Wiadomość Św. Trójcy 6a, I ptr. lewo. 16364

Plac

budowlany sprzedam. Gołębia 36. (16385)

Dom

blokowy (Blockhaus) nadający się na letniskowy z rysunkiem budowlanym bardzo korzystnie na sprzedaż. Wiad. Św. Trójcy 6a, I ptr. lewo. (16394)

Interes

zbożowy, wymiana maki i opatu, w mieście prowincjonalnym, z bardzo dobrą okolicą z powodu starości sprzedam. Zgłosz. Reklama Polska, Poznań. Aleje Marcinkowskiego 6, pod „5357” 16107

Skład

kolonialny z mieszkaniem, towarem i urządzeniem zaraz sprzedam. Wiadomość w Dzienniku Bydgoskim. (16376)

Sprzedaż okazyjna.

Dom z dwoma wolnymi sklepami i mieszkaniem 6 pokojowym, nadający się na każdą branżę kupiecką większymi miejscami, dobra komunikacja, bez długu, cena 35 tys. zł, wpłaty 20—25 tys. zł. Oprócz tego wielki wybór mniejszych i większych domów poleca Małek, Bydgoszcz, Dworcowa 36, tel. 837. 15300

Willa

na Bielawkach, 7 pokoi, wszelki komfort, w najlepszym stanie, ogród, 2 fronty zaraz tanio na sprzedaż. Zgł. do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „J. Z.” 7840

Kamienicę

dwupiętrową z oficyną w Inowrocławiu. Dochód 3 tys. rocznie sprzedam za 25 tys. zł. Komorniki, Inowrocław, Jacewska 28. 16135

Sprzedam

oberżę i 16 morgi roli nowe zabudowania. Gierszewski, Nowacerkiew, powiat Chojnice. 16311

Skład

z mieszkaniem w mniejszym mieście, branży kapeluszy damskich i towarów krótkich zaraz na sprzedaż po cenie zakupu. Zgł. do filii Dz. Bydg. pod „Miasto”. (16194)

Skład

z urządzeniem, mieszkanie 4 pokoje i kuchnia sprzedam. Wiad. Gdańska 103, Białawy. 16098

Sprzedam

skład kolonialny z urządzeniem, towarem z 2 pokojami i kuchnią. Adres wskaże filia Dz. Bydg. S903

Bardzo

tanio sprzedam: łóżko z materacem, 1 nocny stolik, stół dębowy do jadalni, 6 krzeseł dębowych, leżankę i urządzenie kuchenne. J. Pilaczyńska, Gdańska 163. 16211

Samochód

jeden ciężarowy i jeden osobowy szuka celem kupna i dokładne oferty uprasza Makowski, Wejherowo, ul. Klasztorna 10. 16196

Doża

łodówka tanio na sprzedaż. Toruńska 167. (8919)

KUPNA

Gospodarstwo

rolne kupię, dobra ziemia, dobre budynki przy wpłacie 7.000 zł. Oferty pod „Rola 7000” do Dz. Bydg. 16291

Dom

z piekarnią poszukuję celem kupna tylko w dobru położeniu. Of. do Dz. Bydg. pod „N. K.”. 16263

Kupię

dom w dobrym stanie, miejscowość obojętna, wolne mieszkanie niekonieczne, wpłacę 13.000 zł gotówką. Oferty do agentury Dz. Bydg. w Nakle. pod „J. K.” 16288

Kupię

ogród wzgl. plac budowlany. Łask. oferty pod „B. P.” do Dz. Bydg. 12999



Spełnione marzenia
każdej miłej nam osoby, wybierającej się w podróż!
Na sezon letni poleca w największym wyborze wszelkie artykuły do podróży
Zygmunt Musiał
ul. Długa 52 Bydgoszcz Telefon 1153

Kamienica

4 piętrowa z interesami, dochód roczny 30 tys. zł, cena 270 tys. zł, wpłaty 170 tys. — Kamienica 3 piętrowa z interesami, dochód roczny 15 tys., cena 140 tys., wpłaty 85 tys. poleca biuro „Pogon”. Dworcowa 80.

Hotel

z rąk niemieckich, wspinały gmach, pierwszorzędny interes dla Polaka, z pełną koncesją, bardzo dochodowy, w mieście powiatowym za bezcen na sprzedaż. Cena 95.000 wpłaty najmniej 50.000 zł. Biuro Handlowe „Boltar”, Poznań, Skarbowska 17. 14872

Zakład fryzjerski

dobrze prosperujący z 2 pok. mieszkaniem za 2 tys. zł na sprzedaż. Zgł. pod „Fryzjer 2000” do Dz. Bydg. (16180)

Zakład

fryzjerski w Zbąszyniu, dobrze prosperujący z mieszkaniem (pokój i kuchnia) zaraz tanio na sprzedaż Cal'ński, Zbąszyń, Marszałkowska 67. 16360

Okazja!

Z powodu wyjazdu sprzedam skład obuwia z mieszkaniem i towarem. Cena 4.500 zł. Wiadomość Pomorska 28, skład obuwia. 8898

Wózek

dziecięcy na sprzedaż. Chełmińska 23, oficyna parter prawo. 16227

Samochód

limuzynę „Berliet” 6 osobowy w dobrym stanie tanio na sprzedaż. Wiadomość telefon 2119 (8955)

Piec kuchenny

na rozbiórkę tanio sprzedam. J. Piła żyński, Bydgoszcz, Gdańska 163. 16212

Sprzedam

ule Frejdenstejna, słowiańskie kószki, kanicery, nadstawki. Wiatrakowa 4. 8758

Motocykl

dobrze utrzymany, sprzedam za gotówkę. Bydgoszcz - Rupienica, Karpacza 22. (16114)

Kanapę

nową sprzedam. Tapicer, Grunwaldzka 35. 16366

Motocykl

angielski „Triumph” 275 kbc. mało używany do nabycia. Makowski, Grunwaldzka 120. 8944

Doże

łóżko skrzyniowe i duże lustro na sprzedaż. Ustronie 6, mieszkanie prywatne. 8942

Wiąg

kupię. Pośrednicy wykluczeni. Zgł. Król. Jadwigi 7, I ptr. 8856

LEKcje

Zapisy

kandydatów na kursy maturalno - dokształcające przyjmują Sekretariat ul. Świętojańska, Szkoła, godzina 6-8. 11862

POSADY WOLNE

Agenci

którzy odwiedzają rolników w Pozańskim i na Pomorzu zabrać mogą na wysoką prowizję, leczniczy środek bydła. Zarobek do 50 zł dziennie. Zgł. Wytownia Chemiczna Ostrycze, powiat Kartuski, (Pomorze). (14085)

200 zł — zarobisz

i więcej pisząc najroźnorodniejsze artykuły z życia codziennego, lub propagując nasze pismo, redagowane przez naszych Czytelników — abonentów jedyne tego rodzaju. Cena egzemplarza 90 gr. Agencja Czasopism Łódź, Skrytka Pocztowa 428. 15910

Buchalter — bilansista rutynowany potrzebny od 1 lipca. Zgłoszenia do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „K. 100”. 8960

Pomocnika fryzjerskiego poszukuje. Kucikowski, Nakło. 8564

Poszukuje

maszynisty o ile możliwie samotnego. Oferty do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „Maszynista”. 8939

2 pomocników

malarskich i jednego położnika poszukuje R. Wiśniewski, mistrz malarski, Pelplin. (16180)

Poszukuje

zaraz lub od 1. 7. fryzjera męskiego oraz fryzjerkę. Zgł. do Dz. B. pod „1000”. 8801

Murarz

na 1 tydzień, za dobrą zapłatą potrzebny natychmiast. Budowniczy Pawlikowski, Piotrkowska 4, róg Strzeleckiej. 8994

Szofer-mechanik

potrzebny od 1. 7. 29. do 6 cylindrowego autobusu. Zgł. z odpisami świadectw i wynagrodzeniem uprasza Tadeusz Betyna, Łaskowice (Pomorze). (15039)

Bufetowy

dobry fachowiec do objęcia bufetu na własny rachunek z kaucją 2000 zł może się zaraz z odpisem świadectw zgłosić. Czaplowski, Skórcz, Hotel Dworcowy, tel. 44. 15381

Poszukuje

od 1 lipca 1929 lub przed 2 fryzjerki i 2 pomocników fryzjerskich na bardzo dobrych warunkach, posada stała. — Bronisław Małkowski, fryzjer, Gdynia, Świętojańska. (16283)

Poszukuje

młodszego drogerzystę zaraz. Drogerja w Gołańczu Szudziński. 16230

Uczelwa

(16174) czysta służąca, dobrze polecona umiejąca dobrze gotować i do wszelkich prac domowych potrzebna od 1 lipca 1929 do małego miasta na Pomorzu. Zgł. do Dz. Bydg. pod „H. C.”

2 uczni

poszukuje artystyczna pracownia instrumentów muzycznych St. Niewczyk, Bydgoszcz, Gdańska 147. 16101

Uczeń

kowalski potrzebny zaraz. A. Krauss, mistrz kowalski, Bydgoszcz, Pordoińska 67. 8902

Młoda

panienkę chcącą się wyuczyć ekspedycji i prac biurowych przyjmie Fa Florjan Śniegowski, Dworcowa 32. (15836)

POSADY POSZUKUJĄ

Książkowa

rutynowana siła biurowa, książkowa i korespondentka biegła w polskim i niemieckim oraz pisaniem na maszynie poszukuje posady w poważnym przedsiębiorstwie. Oferty pod „Nr. 8327” do Biura Ogłoszeń Iro, Hermana Franko. 3. 16053

Posadę

woźnego lub dozorcę ludzi w fabryce przyjmę zaraz. Zgł. do Dz. Bydg. pod lit. „J. D. 100.” (16280)

Samodzielna

gospodyn, kucharka poszukuje posady zaraz lub od 1 lipca. Zgł. pod adr. W. Zur, Linja pow. Kartuski. (16282)

DZIERZAWY

Ubikacje

na warsztat lub składnicę około 65 m² metrów odstąpi Zawadzki, Pomorska 70. 16025

Dzierżawa

1100 morg dobrej ziemi na Pomorzu, inwentarz doskonały korzystnie wydzierżawimy. Mir, Bydgoszcz, Paderewskiego 32. 16247

Stajnia

(16399) od 1 lipca do wydzierżawienia. Dworcowa 52.

Dębowe
okrągłe na barany i szprychy, dębowa buk., drugi brzoś, deski i bale brzoś, buk., deb., olsz. 1 to-polewo poloca 163 64
K. Suligowski
Bydgoszcz
Chodkiewicza 34
Tel. 1284

Do wydzierżawienia skład kolonialny wraz z 4 pokojami i kuchnią z przynależnościami zaraz lub sprzedam dom dwupiętrowy w centrum miasta. F. K. Wiaczkis, Witkowo pow. gnieźnieński. (16280)

Gdynia. Plac budowlany w bardzo dobrej okolicy na sprzedaż lub wydzierżawienie; cena m² 11 zł. Oferty pod „Gdynia” do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2. 8926

MIESZKANIA

Inżynier poszukuje 3-4 ew. 5-cio pokojowego mieszkania z wygodami możliwie w śródmieściu. Warunki do omówienia. Zgłoszenia do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „Inżynier” 8810

Kto (8750) może oddać mieszkanie 3-4 pok. wzamian miesz. 7 pok. z ogrzewaniem centralnym. Of. do filii Dz. Bydg. pod „O. R.”

POKOJE

Poszukuje pokoju umebl. słonecznego w okolicy ulicy Gdańskiej. Oferty pod „Urzędnicza bankowa” do Dzien. Bydg. 16342

RÓŻNE

Długie życie zapewnia dobra kuchnia domowa. Książki kucharskie w wielkim wyborze u N. Gieryna, księgarnia, Plac Teatralny. (15985)

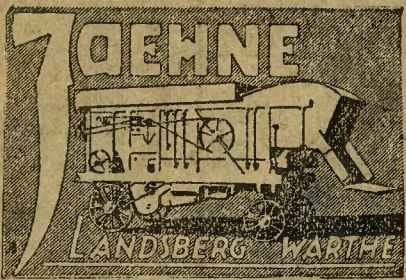
Hotel Warszawski Warszawska 16, 5 minut od Dworca poleca pokoje czysto utrzymane jak również kuchnię wyborną. (12288)

Hel pensjonaty „Hygiena” nr. 68 i „Rusałka” nr. 84 (dawniej „Muszelka”) poleca tanie pokoje z dobrem utrzymaniem. Lokowanie wycieczek. Czarnowska. 14883

Poszukuje się z powodu wyprawki jednego lub dwóch spółników do dobrze prosperującego przedsiębiorstwa z gotówką do 10 tys. zł. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „Popłatne”. (16279)

Obelga rzuconą na p. Helenę Stachowiak, Karpacza 3/4 cofam. A. Piątek, Ogródowa nr. 1. 16290

</



Młocarnie motorowe

w 5-ciu różnych wielkościach
stałe na składzie. (15850)

Generalny zastępca

Bracia Ramme
Bydgoszcz, ul. Sw. Trójcy 14b.

Powróciłem z zagranicy

Osobiście ordynuję od godz. 9-1 i 3-6.

Dentysta S. Sochaczewski
Mostowa 5 (16110) telefon 12-37.

Laboratorium dentystyczne

telefon 2126 **Stefan Zalisz** telefon 2126

Bydgoszcz, Dworcowa 31a przy ul. Król. Jadwigi

wykonuje technikę dentystyczną podług
najnowszych wymagań technicznych
szybko i precyzyjnie. (16433) Żądać cennik.

Z masy konkursowej Ofito Russau

są na sprzedaż:

młyn do kakao z komb. mechanizmem stalowym i granit., maszynka do wyr. czekolady prawie nowa, 2 aparaty do czekolady, maszynka do Fondant-Tablier, kilka bloków walcowych, auto do rozwożenia towaru. (także używalne jako wóz osobowy 6 siedz.), maszynę parową 60 P. S. (fabr. Paucksch), kocioł parowy (Komnick) 36 qm. powierzchni ogrzew. Zawiadowca masy konkursowej:

16513 John Seifert, Gdańsk, Hopfengasse 96, tel. 27619.



Chronić rodzinę od owadów

Należy wyniszczyć roznoszące zarazki owady: muchy, komary, karaluchy, pluskwy, mrówki i prusaki. Rozpylacie Flit, który tępi wszelkie owady. Flit przenika we wszystkie szpary i szczeliny, w których kryją się i rozmnażają pluskwy, karaluchy, mrówki oraz inne owady, niszcząc również ich zarodki. Zabójczy dla owadów, Flit jest zupełnie nieszkodliwy dla ludzi. Flit nie płami zupełnie.

Flit nie należy porównywać do innych środków na owady, jest to bowiem jedyny środek, skuteczność którego nie nasuwa żadnych wątpliwości. Zastosujcie go dziś, kupując blaszankę Flitu i rozpylacz.



Restauracja

ogrodowa pierwszorzędna z letnim kinem w pięknym i najlepszym położeniu Torunia (Bydgoskiego Przedm.) na bardzo dogodnych warunkach do wydzierżawienia. Of. tylko reflektantów solidnych i fachowych będą uwzględnione. Zgłoszenia 16335
Bracia Grześkowiak
Toruń, Stary Rynek 31.

Szkoła Zawodowa Żeńska w Bydgoszczy przy ulicy Gdańskiej 67

Dział haftu — Dział krawieczyzny — Dział gospodarstwa domowego
przyjmuje zgłoszenia na **nowy rok szkolny** codziennie prócz niedziel od godziny 11-1 w południe w szkole w Bydgoszczy przy ulicy Gdańskiej 67. — Zgłoszenia do 7-go lipca i od 15-go sierpnia o ile miejsce starczy. (16001).
DYREKCJA.

W niedzielę, dnia 23-go czerwca rozpocznie się w lokalu bydgoskiego przedstawicielstwa przy ul. Hermana Frankiego 1 (f-ma „AUTOTECHNIKA” Cz. Kałafciński)

Tydzień Reklamowy SAMOCHODÓW „MORRIS”

W czasie tygodnia reklamowego wystawione będą wszelkie typy samochodów, wyrobionych przez słynne na całym świecie największe angielskie fabryki

MORRIS

a mian. wozy: osobowe, zarobkowe (taksówki), ciężarowe i t. d.

Dogodne warunki sprzedaży!

Specjalne premje dla nabywających samochody w czasie tygodnia reklamowego:

- a) bezpłatny przydział benzyny na 1.500 klm.
- b) bezpłatna rejestracja.

Każdy winien odwiedzić przedstawicielstwo samochodów „Morris” w dniach 23-30 czerwca!

16287

Na raty

rowery, wózki dziecięce, obuwie ludowe, tenisowe, rakiety, piłki gumowe, zabawki dziecięce, przybory sportowe. 16498
Ul. Długa 50, tel. 948.



w wielkim wyborze

Pierze darte
za 1/2 kg. 2,80, 4,50
5,25, 6,75, 8,50, 9,25
10,50, 12,75 zł.

Puch podług jakości, gotowe pierzyny, wyspy nieprzepuszczalne, własna parowa czyszczalnia pierza z zapędem elektr. uskutecznia czyszczenie pierza co wtorek i czwartek. (8291)

Karol Kurz nast. Bydgoszcz
Poznańska 32, tel. 1210.

Duży sklep

z mieszkaniem, nadający się do handlu białawotów, konfekcją męską i żeńską i też na skład obuwia i to przy rynku jest zaraz lub od 1. 10. 29. do wydzierżawienia. Urządzenie sklepowe może być przejęte. 16362

Krakauer, Szamoty.

Kupie domek

z ogrodem warzywnym i owocowym 16350
Swędrowski, Berlin
Alvensleben 20.

Szofera

z dłuższą praktyką, trzeźwego i sumiennego na autobus i osobówkę poszukuje zaraz na stałą posadę. Słuszarze mają pierwszeństwo. Zgłoszenia z odpisami świadectw i podaniem pretensji przyjmuje 16403

Przedsiębiorstwo Komunikac.
B. Grochowski i Ska.
Komand. w Łobżenicy.

Obelga rzucona na panią Franciszkę z elzkie Sanigórska, właścicielkę nieruchomości, zamieszkałą Okole, Grunwaldzka 22 z żalem cofam. 15735

Władysław Walla, Okole, Grunwaldzka 22.

Za zgodność Gierszewski sędzia polubowy.

Pięgi

plamy, wyrzuty usuwa krem i mydło **Benegmina**. Puder Benegmina jako konieczny dodatek nadaje cerze przepiękny wygląd i naturalną świeżość. Cena kremu 2 zł, mydła 1,50 zł, pudru 1 zł.

Mag. Jan Stenzel,
aptekarski,
apteka pod Łabędziem,
Grudziądz, Rynek 20.
Telefon 142.

Wszędzie do nabycia.

Wpisy

do Liceum Handlowego Koedukacyjnego Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy, ul. Król. Jadwigi 17
przyjmuje się na podstawie świadectwa ukończenia sześciu klas gimnazjum lub pełnej szkoły wydziałowej.
Żądać prospekty. (16495)

7 jałowic cielnych

wagi po 9 centnarów sprzeda (16359)
Majętność Potulice p. Nakło.

Elektromontera

obeznanego z prowadzeniem elektrowni z akumulatorami o 220 volt **poszukuje zaraz**
Powiatowa Kasa Chorych w Tucholi.

16512

Książkowy

pewny bilansista, obeznany w sprawach podatkowych, **potrzebny od 1. 7.** Zgłoszenia piśmienne z podaniem referencji, odpisami świadectw i wysokości wynagrodzenia do Dz. Bydg. pod „Karól Caesar”. (16499)

Biuralistka

z praktyką biurową, władająca językiem polskim i niemieckim, obznajmiona z prowadzeniem księgowości oraz kartoteki, pisząca biegle na maszynie **potrzebna od 1 lipca.** Zgłoszenia osobiste z wiadomościami, pisany życiorysem, między godz. 8-10 i 5-6 w firmie „Empire” Aleje Mickiewicza 4. (16437)

Krawcowe

pierwszorzędne siły od 1 sierpnia lub września poszukuje **M. Klimek, Bydgoszcz, Stary Rynek 18.**

16504



„Ten sos delikatny i sałatkę na święta Przyprawiłam wam smacznie octem „Fermenta”

Kupujcie zatem **tylko ocet „Fermenta”** w butelkach oryginalnych.
Do nabycia w każdym składzie towarów kolonialnych i delikatesów.

Fermenta **Do zapraw niezrównany!**

Ceny ogłoszeń. 25 gr. za wiersz milimetry na stronie 7-linowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł., na dalszych stronach 85 gr. za milim. 1 lin., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.